Rok XVII ZESZYT 26

POLSKA GOSPODARCZA

TYGODNIK

1936

CENA zł 1·50

POLSKIE KOPALNIE SKARBOWE

NA GÓRNYM ŚLĄSKU

SPÓŁKA DZIERŻAWNA
SPÓŁKA AKCYJNA
SOCIÉTÉ FERMIÈRE DES MINES
FISCALES DE L'ÉTAT POLONAIS
EN HAUTE-SILÉSIE.

CHORZÓW I G. ŚL.
RYNEK, L. 9-15.
TELEFON 409-01
SPRZEDAŻ
WĘGLA, KOKSU, BRYKIETÓW I SIARCZ. AMONU
Z KOPALŃ „KRÓL, BIELSZOWICE, KNURÓW"
ADR. TELEGR. SKARBOFERME CHORZÓW

ROK XVII WARSZAWA, DNIA 27 CZERWCA ZESZYT 26

POLSKA GOSPODARCZA

TYGODNIK, WYDAWANY PRZY POPARCIU MINISTERSTWA PRZEMYSŁU I HANDLU ORAZ MINISTERSTW: SKARBU, ROLNICTWA I REF. ROLN., KOMUNIKACJI, POCZT I TELEGR.

WYCHODZI W SOBOTY

TREŚĆ ZESZYTU

	STR.
WYTYCZNE NA ROK ROLNICZY 1936/37 — *CZESŁAW BOBROWSKI*	723
BANK GOSPODARSTWA KRAJOWEGO W ROKU 1935— *M. K.*	726
KRONIKA GOSPODARCZA:	
Przemówienie Pana Wicepremjera i Ministra Skarbu Inż. Eugenjusza Kwiatkowskiego w Senacie	
Przemówienie Pana Ministra Przemysłu i Handlu Antoniego Romana na zebraniu Związku Izb Przemysłowo-Handlowych	
Przemówienie Pana Ministra Przemysłu i Handlu Antoniego Romana na XII Międzynarodowej Konferencji Wełnianej	
SPRAWY GOSPODARCZE W IZBACH USTAWODAWCZYCH	735
GÓRNICTWO I PRZEMYSŁ:	
GÓRNICTWO WĘGLOWE	736
PRZEMYSŁ NAFTOWY	737
HUTNICTWO	737
PRZEMYSŁ METALOWY I MASZYNOWY	740
PRZEMYSŁ WŁÓKIENNICZY	741
ROLNICTWO	742
HANDEL:	
HANDEL ZAGRANICZNY	743
KRAJOWE RYNKI TOWAROWE	743
RYNEK AKCYJNY	744
CŁO ORAZ REGLAMENTACJA	744
KOMUNIKACJA I TRANSPORT	746
Ewolucja taryfy P. K. P. dla wywozu koksu przez porty w Gdyni i Gdańsku — *St. Deptuła*	
ŻEGLUGA I SPRAWY MORSKIE	747
KRONIKA TYGODNIOWA:	
PRZEGLĄD USTAW I ROZPORZĄDZEŃ	748
TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓŁKACH AKCYJNYCH	748
SKARBOWOŚĆ I FINANSE:	
PODATKI I OPŁATY	748
AKCYZY I MONOPOLE	749
PIENIĄDZ I KREDYT	749
Wnioski importerów o przydział dewiz	
RYNEK DEWIZ I PAPIERÓW PROCENTOWYCH	750
PRZEGLĄD ZAGRANICZNY:	
PROGRAM FINANSOWO-GOSPODARCZY RZĄDU FRONTU LUDOWEGO WE FRANCJI — *b. w.*	751
KRONIKA ZAGRANICZNA:	
OGÓLNE	754
STANY ZJEDN. AM.	754
NIEMCY	755
WŁOCHY	755
JUGOSŁAWJA	755
FINLANDJA	755
Z. S. R. R.	756
Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH	756

WYTYCZNE NA ROK ROLNICZY 1936/37

OKRES PRZEDŻNIWNY jest corocznie okresem ustalania przez Rząd wytycznych na nowy okres gospodarczy w rolnictwie. Decyzje Rządu, które znalazły swój wyraz w powziętych już uchwałach Komitetu Ekonomicznego Ministrów, a będą jeszcze uzupełnione w zakresie kilku szczegółowych problemów—dotyczą zarówno sprawy pomocy dla eksportu rolnego, jak i pewnych zagadnień, których rozwiązanie wpływa na kształtowanie się podaży ze strony rolnictwa. Pierwsza grupa decyzyj, a więc rozplanowanie pomocy wywozowej dla artykułów zbożowych i hodowlanych, nosi charakter planu, wyczerpującego w sposób ramowy całość zagadnienia. W drugiej grupie decyzyj z natury rzeczy znajdujemy rozwiązanie jedynie niektórych problemów, związanych z kształtowaniem się podaży rolniczej. W obecnej sytuacji, kiedy podaż artykułów rolnych w znacznej mierze wynika nie z posiadania nadwyżek, lecz z sytuacji gospodarczej rolnictwa, a w szczególności z kwestyj takich, jak rozmiary obciążeń sztywnych w stosunku do dochodu, rozwarcie nożyc cen przemysłowych i rolnych—na rozmiary podaży działają wszelkie posunięcia, kształtujące sytuację rolnictwa, a więc np. zarówno polityka oddłużeniowa, jak i polityka cen kartelowych. Tego rodzaju problemy nie są i nie mogą być, oczywiście, przedmiotem decyzji w ramach jednorocznego planu. Toteż ostatnie uchwały Komitetu Ekonomicznego Ministrów obejmują tylko te zagadnienia oddziaływania na podaż, które mogą i powinny być modyfikowane w skali planu jednorocznego. W związku z tem całokształt decyzyj Rządu obejmuje: 1) zwroty ceł przy eksporcie zbóż i innych artykułów roślinnych, 2) pomoc dla eksportu hodowlanego, 3) akcję rolniczych kredytów zbożowych (kredyty rejestrowy i zaliczkowy),

4) akcję kredytową dla instytucyj, zajmujących się obrotem artykułów rolnych (spółdzielczość, młynarstwo, olejarnie), 5) uregulowanie sprawy P. Z. P. Z., 6) sprawę egzekucyj podatkowych w okresie pożniwnym.

Niektóre ze spraw powyższych wymagać będą pewnych dodatkowych precyzyj. Generalnie biorąc—plan polityki pomocy dla eksportu i akcji, zmierzającej do zahamowania podaży, jest już w całości zbudowany. Plan ten sprowadza się w ujęciu najkrótszem do kontynuowania tych kierunków działania, które na tle doświadczeń przeszłości wydały się wydajnemi, przy jednoczesnem poszukiwaniu oszczędności dla Skarbu Państwa. Zwroty ceł przy wywozie artykułów zbożowych ulegną nieznacznej obniżce, wynoszącej ok. 4⅛ zeszłorocznych stawek. Dla 4 głównych zbóż oraz dla strączkowych, rzepaku, rzepiku, gryki i t. d. stawka zwrotów ceł wynosić będzie *zł* 5 (w ub. r. *zł* 6), stawka na mąkę i przetwory, siemię lniane i konopne i t. d. ulegnie zmianie w odpowiednim stosunku, bez zmiany pozostanie jedynie stawka zwrotu ceł na słód. Skala zmian tegorocznych w dziedzinie pomocy dla wywozu artykułów roślinnych jest znacznie mniejsza od zmian, dokonanych w ubiegłym roku. Z punktu widzenia Skarbu wyrazi się ona oszczędnością 3-krotnie mniejszą aniżeli oszczędność, uzyskana w ub. r. naskutek zniesienia superpremij i zaniechania interwencji. Znaczna część tej oszczędności zużyta zostanie na powiększenie dotacij na popieranie eksportu hodowlanego na oraz obniżenie kosztów kredytów zbożowych. W budżecie roku 1936/37 na popieranie obrotu artykułami rolnemi, głównie hodowlanemi, przeznaczona została kwota *zł* 12 750 000—kwota, niższa od zapotrzebowania, skutkiem czego też ustawa skarbowa przewidziała możliwość powiększenia odnośnej dotacji w zależności od sytuacji skarbowej. Konsekwentna troska o równowagę budżetową nie pozwoliła dotychczas znaleźć drogi zrealizowania tego zamiaru. Dzięki obniżce premij zbożowych stało się to obecnie możliwem. Znaczniejsza zmiana nastąpi w zakresie kredytów zbożowych, których suma wzrośnie do *zł* 55 miljn. W ub. r. rozprowadzone zostały *zł* 25 miljn. kredytu rejestrowego i *zł* 7 miljn. kredytu zaliczkowego. Obecnie otwarte zostanie *zł* 15 miljn. na kredyt zaliczkowy dla drobnej własności i *zł* 40 miljn. na kredyt rejestrowy. Warunki rozprowadzenia kredytów pozostają te same, co w ubiegłym roku—z tem, iż bardzo nieznacznej podwyżce ulegnie koszt kredytu, w ub. r. bowiem koszt kredytu wynosił 3%, obecnie zaś koszty te będą wynosić 3% plus blankiet wekslowy. Należy przytem dodać, że w praktyce w ub. r. niezmiernie często pobierano od rolników-kredytobiorców nietylko 3% zgodnie z decyzją Rządu, ale i koszty wekslu. Kredyty dla spółdzielczości, młynarstwa i olejarń korzystać będą również z ulgowego oprocentowania, wykażą one również wzrost sum w stosunku do ub. r. Decyzje odnośnie innych spraw nie przynoszą istotnych bezpośrednich zmian z punktu widzenia rynku, aczkolwiek niektóre z nich posiadają dużą doniosłość z punktu widzenia administracyjnego.

Jak widać, tegoroczne decyzje Rządu stanęły na gruncie zasady równomiernego i wielostronnego oddziaływania na rynek artykułów rolniczych. Słuszność tej zasady została w wysokiej mierze potwierdzona przez wyniki kampanji 1935/36 r. Stwierdzić należy w pierwszym rzędzie, że przesunięcie wydatków skarbowych z pozycji pomocy dla eksportu zbóż i interwencji zbożowej na pozycję pomocy dla obrotu artykułami hodowlanemi dało nietylko korzystny efekt dla Skarbu Państwa, ale odbiło się pozytywnie na kształtowaniu wywozu artykułów rolnych. W okresie sierpień 1934÷marzec 1935 wydatki na politykę zbożową stanowiły w stosunku do wartości wywozu zbożowego 76%, w tym samym zaś okresie roku gosp. 1935/36 spadły one do 62%. Pomimo tej obniżki eksport ilościowo utrzymał się bez zmian, a zmniejszenie wartości wywozu (naskutek spadku cen) wyniosło niewiele ponad *zł* 20 miljn. Jednocześnie podniesienie pomocy dla wywozu artykułów hodowlanych z 5% na 9% wartości wywozu, łącznie z innemi środkami działania (polityka traktatowa w pierwszym rzędzie), zapewniło wzrost wywozu artykułów hodowlanych o czterdzieści miljonów złotych.

Charakterystyczne są niezmiernie szczegółowe wyniki, uzyskane w polityce eksportowej. W okresie jednostronnego forsowania wywozu żyta, gdzie Polska jest jednym z najważniejszych dostawców rynku światowego, nastąpiło załamanie relacji cen żyta do innych artykułów zbożowych, szczególnie charakterystyczne, jeśli idzie o relację żyta do kukurydzy. W styczniu 1932 r. cena 1 q żyta stanowiła w stosunku do ceny 1 q kukurydzy 146%. Następnie nadmierny wywóz żyta zepchnął żyto z rynku zbóż chlebowych, czyniąc je w obrocie międzynarodowym zbożem pastewnem, skutkiem czego w roku 1934/35 cena żyta wahała się w granicach 90÷112% ceny kukurydzy. W bież. roku umiar w wywozie żyta, umożliwiony przez równomierność pomocy dla eksportu zbóż, przyczynił się do pewnej rewaloryzacji ceny żyta, która w stosunku do kukurydzy wahała się w granicach 102÷125%. Szczególnie interesujące jest przypomnienie, że właśnie w okresie bież. roku gosp. na rynku amerykańskim zastosowane zostały ograniczenia dla przywozu żyta z Polski. Przy pewnej jednostronności wywozu byłoby to dla nas niesłychanie dotkliwe, przy wywozie bardziej wielostronnym nie zostało silniej odczute. Ilustracją większego zróżniczkowania w wywozie artykułów roślinnych może być to, że jeśli w ub. r. żyto stanowiło *zł* 44 miljn. na ogólną sumę wywozu zbóż i mąki *zł* 100 miljn., to w b. r. przy wywozie ogólnym na sumę *zł* 79 miljn. żyto stanowi *zł* 16 miljn. Równocześnie wywóz strączkowych, oleistych i innych nasion roślinnych wzrósł z *zł* 27·7 miljn. w 1934/35 r. na *zł* 33·2 miljn. w 1935/36 r.

Zjawisko większego zróżniczkowania wywozu jeszcze silniej wystąpiło w wywozie artykułów hodowlanych, gdzie bekony i żywiec, stanowiące w latach poprzednich główną wielką pozycję wywozu hodowlanego, wykazały wzrost tylko o *zł* 2 miljn., t. zn. zaledwie o kilka procent, natomiast pozostałe artykuły wywozu hodowlanego wykazują wzrost blisko 60%-owy. Jednocześnie w wywozie hodowlanym rozszerzony został znacznie zasięg geograficzny tego wywozu, i dalszemu zróżniczkowaniu uległa jego nomenklatura. Pod tym względem charakterystyczne są zwłaszcza 2 pozycje, mianowicie mięso wieprzowe oraz szynki i polędwice wieprzowe w opakowaniu hermetycznem. Wywóz mięsa wieprzowego w 1934/35 r. kierował się niemal wyłącznie do Austrji, w tym roku wywóz do Austrji pozostał bez zmian, natomiast stanowi on już nie 97% całkowitego naszego wywozu tego artykułu, a zaledwie 10%, pozostała zaś niepomiernie większa kwota rozkłada się w sposób mniejwięcej równomierny na Niemcy, Belgję i całą grupę innych krajów. W szynkach w hermetycznem opakowaniu przy blisko 3-krotnym wzroście wywozu zamiast oparcia o jeden

tylko rynek angielski, pochłaniający $^2/_3$ dawnego wywozu, mamy dziś wielki rynek amerykański—jako głównego odbiorcę, oraz Belgję, Anglję i inne kraje—jako mniejszych odbiorców, łącznie pochłaniających ok. 40% wywozu.

Te kilka przykładów ilustruje tezę, że tylko równomierność pomocy wywozowej dla poszczególnych artykułów rolniczych może zapewnić znaczną prężność eksportu, że tylko przy tej równomierności można wyzyskać istniejące możliwości eksportowe, można przystosować się do potrzeb rynku światowego i uniknąć ryzyka zbyt silnych perturbacyj przy załamaniu się konjunktury na jakiś jeden artykuł.

W świetle doświadczeń ub. r. stwierdzić można równie pozytywne działanie drugiej grupy zastosowanych środków. Kredyty zbożowe rozprowadzone zostały w większych niż w latach poprzednich sumach. Termin rozprowadzenia był wprawdzie późniejszy, niżby tego wymagały potrzeby rolnika, lecz wcześniejszy niż w latach ubiegłych. Naskutek przyjęcia zasady, że z udzielanego kredytu mogą być czynione potrącenia jedynie dla pokrycia zaległości w kredycie zbożowym lat poprzednich, a natomiast nie może następować potrącenie z tytułu zaległości podatkowych, oraz naskutek uproszczenia formalności i obniżenia kosztów—pęd rolników do uzyskania kredytu był znacznie silniejszy. Szczególnie jaskrawie wystąpiło to w dziedzinie kredytu zaliczkowego, który w porównaniu z rokiem poprzednim wzrósł przeszło 3-krotnie (rzecz inna, że suma zł 7 miljn. kredytu przy przeszło 3 miljonach gospodarstw włościańskich jest ciągle znikoma). Potężnym środkiem działania było również zawieszenie egzekucyj podatkowych w okresie pożniwnym. Jest przytem niezmiernie charakterystyczne, że wpływy z podatku gruntowego za okres lipiec÷kwiecień 1935/36 r. są większe nawet niż wpływy tego samego okresu 1934/35 r. (Całoroczne wpływy są nieco mniejsze niż w poprzednim roku budżetowym naskutek słabszego wpływu wiosną 1935 r. oraz dokonanych obniżek podatków). Analizując miesięczne wpływy w okresie 1935/36, stwierdzimy, że w miesiącach pożniwnych podczas zawieszenia egzekucji wpływy z podatku gruntowego zmalały przeszło o $^1/_3$, natomiast dalsze miesiące przyniosły stopniową, ale pełną rekompensatę. Szczególnie ciekawe są wyniki finansowe miesiąca kwietnia b. r. Pomimo zniesienia dodatków do podatku gruntowego, stanowiących łącznie 20% podstawowego wymiaru, wpływy skarbowe z tytułu podatku gruntowego były w kwietniu tego roku blisko o $^1/_2$ miljn. większe niż przed rokiem. Można zatem stwierdzić, że ulgi podatkowe, stanowiące dla rolników poważne udogodnienie, nie stały się źródłem większych ciężarów dla Skarbu.

Bezpośrednim efektem działania grupy środków, hamujących podaż rolniczą—efektem, związanym zresztą w znacznej mierze ze zwyżką cen trzody chlewnej, jaka nastąpiła na jesieni ub. r., było znacznie równomierniejsze rozłożenie podaży w czasie. Rzecz prosta, rolnictwo jest nadal słabe finansowo, i nadal pierwsza połowa roku jest okresem największej sprzedaży dla większości rolników. Nie obserwowaliśmy jednak w ub. r. tej niesłychanej fali podaży pożniwnej, jaką widzieliśmy w latach poprzednich, znaczną część podaży pożniwnej udało się przesunąć na październik, listopad i t. d. Miarą zmian, jakie nastąpiły, są w pewnym stopniu obroty giełdowe 4 zbożami. W roku 1934/35 sięgały one w pierwszych miesiącach pożniwnych 414 tys. t, aby następnie w listopadzie spaść na 138 tys. t, natomiast w b. r. miesięczna kwota obrotu nie przekroczyła nigdy 245 tys. t—przy znacznie słabszych wahaniach. Bezwątpienia zaniechanie interwencji sprawiło, iż rolnik przestał się w pewnej mierze śpieszyć ze sprzedażą, której w latach poprzednich starał się dokonać, zanim jeszcze P. Z. P. Z. wstrzymają zakupy interwencyjne. Możliwość opóźnienia sprzedaży tkwiła jednak w tem, że dopływ kredytów i zawieszenie egzekucji z jednej strony, a zwyżka cen hodowlanych z drugiej—pozwoliły pokrywać potrzeby pieniężne okresu pożniwnego częściowo z innych źródeł, jak sprzedaż zboża.

Bezpośrednim wynikiem bardziej równomiernej podaży zbóż była siłą rzeczy bardziej prawidłowa sezonowość cen. Dzięki temu, że w okresie ostatnich tygodni nie nastąpiło typowe dla okresu interwencji załamanie cen po wyczerpaniu możliwości interwencyjnych, wolno mniemać, że stopień wykorzystania kredytów zbożowych dzięki wzrostowi zaufania do prawidłowego rozwoju cen będzie w nowej kampanji wyższy, a tem samem uda się osiągnąć większą jeszcze równomierność podaży.

Końcowym wynikiem zmian w zakresie eksportu i rynku wewnętrznego było powstrzymanie dotychczasowej tendencji zmniejszania się udziału rolnictwa w dochodzie społecznym, a nawet wzrost przychodów rolnictwa. Korzystając z tego, że sprawa ta ostatnio na łamach tyg. „*Polska Gospodarcza*" omówiona została w artykule P. J. Rudzińskiego[1]), ograniczymy się tylko do krótkich uwag. Zmiany przychodu gotówkowego rolnictwa szacować można na podstawie dynamiki cen i dynamiki spożycia względnie wywozu. O ile ruch cen i liczby wywozu są wielkościami dość ściśle uchwytnemi, o tyle ocena zmian spożycia możliwa jest tylko w niektórych artykułach, np. na podstawie liczb uboju. Otóż, uwzględniając jedynie te zmiany spożycia, które dadzą się bardziej ściśle uchwycić, a zakładając, że w wszystkich innych artykułach konsumpcja pozostała bez zmiany (nawet w tych wypadkach, kiedy z oceny znawców rynku wynika pewność, że wzrost spożycia nastąpił), wzrost przychodu rolnictwa ze sprzedaży artykułów rolnych szacować można na mniejwięcej 10%. Główną rolę odgrywają tu artykuły takie, jak trzeoda chlewna i nabiał[2]).

Byłoby niewątpliwym błędem wiązanie wszelkich zmian na plus czy na minus wyłącznie z taką czy inną polityką rządową. Pomimo roli, jaką dziś Państwo odgrywa w życiu gospodarczem, daleko jest jeszcze od jego wszechmocy gospodarczej. Dlatego też jest rzeczą oczywistą, że obok czynników, zależnych od polityki rolniczej, sytuację ub. r. ukształtowały momenty, stojące poza ramami tej polityki. Mam tu na myśli z jednej strony pewną, nikłą zresztą, poprawę sytuacji wywozowej, z drugiej zaś—co uważam za moment ważniejszy—zwiększenie siły nabywczej miasta na tle wzrostu zatrudnienia, w pierwszym rzędzie na robotach inwestycyjnych. Pierwszy element umożliwił rozwój eksportu hodowlanego, choćby w skromnych obecnych

---

[1]) *P. zesz. 20/1936, str. 553.*

[2]) *Jeśli chodzi o nabiał, a ściślej biorąc o mleko, to w związku z pewnemi tendencyjnemi oświetleniami, które usiłują zakwestjonować fakt wzrostu dochodu rolnictwa w tej pozycji (ściśle biorąc w pozycji przychodu z mleka), należy zwrócić uwagę, że notowane przez Gł. Urz. Stat. ceny nie są cenami mleka przerobowego, to znaczy mleka, dostarczanego do wytwórni masła, i że objektywna ocena wymaga oparcia się tu zarówno na ruchu cen mleka, notowanych przez Gł. Urz. Stat., jak i na innych notowaniach czyto cen samego mleka, czyto cen masła.*

granicach, drugi pozwolił na zwyżkę cen artykułów hodowlanych bez ograniczenia spożycia[1]).

Jeśli chodzi o przyszłość, wydaje się niewątpliwem, że rola czynnika konsumpcji wewnętrznej będzie musiała wzrastać. W ciągu szeregu lat nasza polityka rolnicza miała i mieć musiała bardzo wyraźnie zakreślone cele, wyrażające się w usunięciu lub złagodzeniu działania pewnych czynników, zniekształcających podział dochodu na niekorzyść rolnictwa. Nie we wszystkich wypadkach można byłoby twierdzić, że czynniki te zostały w pełni usunięte, względnie, że stworzono dla nich pełną przeciwwagę. Np. bezwątpienia można byłoby bronić z powodzeniem tezy, że nawet obecne znaczne wysiłki w zakresie pomocy dla wywozu rolnego nie działają z równą siłą w kierunku zwiększania udziału rolnictwa w dochodzie społecznym, jak, dajmy na to, taryfa celna na artykuły przemysłowe działa w kierunku przeciwnym. Klasyczny cel polityki rolniczej — przystosowania obciążeń sztywnych do zmniejszonego przychodu — nie jest oczywiście w pełni zrealizowany w sensie zejścia na jednolity poziom wskaźników i t. d. i t. d. Niewątpliwie jednak taki stan rzeczy, jaki istnieje, a którego nie zamierzamy tu ani analizować ani oceniać, musi być w danej chwili uznany za stan stosunkowo mało zmienny. Tak samo chociażby z tytułu znacznych rezultatów, osiągniętych w zakresie akcji zdobywania rynków eksportowych, trudno byłoby sądzić, iż uda nam się na bliższą metę poważnie wzmóc możliwości wywozowe. Ani więc droga zwiększania przychodu rolnictwa poprzez zdobycie większego udziału na drodze eksportu w dochodzie światowym, ani też droga wywalczania większego udziału w dochodzie społecznym Polski poprzez posunięcia, korygujące tylko podział tego dochodu, jak ulgi podatkowe czy oddłużeniowe — nie stwarzają dziś perspektyw poważniejszych zmian dla rolnictwa. Natomiast sam fakt wzrostu dochodu społecznego na tle narastania ożywienia konjunkturalnego stwarza możliwość nietylko wzrostu przychodu rolnictwa w stopniu proporcjonalnym do wzrostu całości dochodu społecznego, ale nawet możliwość szybszego tempa. Jasną jest przecież rzeczą, że przy malejącym dochodzie społecznym szczególnie znaczna część dochodu konsumowana jest przez gospodarkę związaną, a tem samem przy wzroście tego dochodu istnieją szanse zwiększenia udziału gospodarki niezwiązanej, to znaczy przedewszystkiem rolnictwa. W tem też znaczeniu na czoło zagadnień aktualnych dla rolnictwa wysuwa się problem rozwoju rynku wewnętrznego na tle poprawy konjunkturalnej.

Czy odbiera to aktualność i znaczenie tym posunięciom, które zdecydowane zostały ostatnio przez Rząd i czy wpływać może na zmianę ich kierunku? Niewątpliwie, nie. Decyzje tegoroczne oparte są w świetle doświadczeń ostatniego okresu o te same zasady działania wielostronnego i równomiernego, jakie przyświecały polityce ubiegłego roku[1]). Doświadczenia tego roku, częściowo zanalizowane wyżej, wskazują, że są to zasady, prowadzące jeśli nie do maksymum rezultatu przy minimum nakładu, to w każdym razie do korzystniejszych dla rolnictwa efektów przy niezwiększaniu ciężarów Skarbu. Dlatego też dezycje tegoroczne mogły pójść po linji decyzji ubiegłego roku, pogłębiając jedynie tendencje, które już w tej chwili nie są nowemi, lecz przeszły pewną próbę życia.

Czesław Bobrowski

BANK GOSPODARSTWA KRAJOWEGO W ROKU 1935

COROCZNE sprawozdania z działalności Banku Gospodarstwa Krajowego poprzedza krótka i zwięzła charakterystyka ogólnego położenia gospodarczego Polski. Od kilku lat opis ten zawiera również przegląd ważniejszych zarządzeń oraz posunięć w dziedzinie polityki finansowo-gospodarczej Państwa, w szczególności zaś poświęca dużo uwagi wszelkim przejawom działalności Państwa w zakresie walki z kryzysem gospodarczo-finansowym. Sytuacja gospodarcza kraju, a zwłaszcza stan rynku pieniężnego stanowią jakby tło szerokiej działalności Banku Gospodarstwa Krajowego, który wkrótce po utworzeniu zajął obok Banku Polskiego naczelne miejsce wśród instytucyj kredytowych w Polsce, centralizując większość dyspozycyj kredytowych Państwa. Specjalnie w ostatnich latach, jako instrument wykonawczy państwowej polityki finansowej, Bank ten wpływał w wielu wypadkach kształtująco na rozwój

[1]) *Błędem byłoby wyciąganie z tych korzystniejszych warunków wniosku, z jakim ostatnio na łamach jednego z poważnych pism gospodarczych można się było spotkać, iż zadania, postawione w zeszłorocznej polityce cen rolnych, były zbyt skromne. Błędem — gdyż zakres zmian, jakie nastąpiły czyto na rynku wewnętrznym, czyto na rynkach światowych, nie jest dość znaczny, by można było opierać na tem wiarę w możliwość silniejszej jeszcze zwyżki cen rolnych. Silniejsze działania interwencyjne, np. na odcinku zbożowym, pozostałyby prawdopodobnie bezpłodne. Pod tym względem szczególnie charakterystyczne jest, że pomimo dwukrotnego obniżenia wydatków na politykę zbożową w przeliczeniu na kwintal wywożonego żyta (dzięki zniesieniu superpremij i zarzuceniu interwencji) udało się uzyskać ten sam stosunek ceny, płaconej producentom w Polsce, do ceny światowej, jaki istniał w okresie niepomiernie większych wydatków na politykę żytnią. Należy też zwrócić uwagę na to, że spadek cen wystąpił również w zakresie tych dwóch zbóż, odnośnie których nie nastąpiła zmiana polityki. Czyż wreszcie można mówić poważnie o zwiększeniu wysiłków Państwa w zakresie pomocy dla wywozu zbożowego z chwilą, kiedy nawet w b. r. — pomimo pewnego przesunięcia punktu ciężkości na eksport hodowlany — pomoc Państwa dla eksportu zbóż stanowi wciąż jeszcze pozycję kilkakrotnie większą od pomocy dla eksportu hodowlanego, suma zaś wydatków na zwroty ceł wykazuje nadal tendencję rosnącą. Bez wyraźnego wysunięcia postulatu nieliczenia się z równowagą budżetową względnie bez wyraźnego zrezygnowania z części wysiłków Państwa w dziedzinie pomocy innego typu niż premjowanie zbóż — domaganie się wydatniejszej pomocy na tym odcinku, niestety, nie nosi charakteru odpowiedzialnego i przemyślanego postulatu.*

[1]) *Popularnem określeniem tendencyj obecnych jest słowo „kurs na hodowlę". Słowo to utrzymuje się uporczywie, pomimo kilkakrotnych autorytatywnych wyjaśnień, że założeniem obecnej polityki jest wielostronność, i pomimo tego, że łatwa, lecz objektywna analiza wskazałaby, że z tytułu szeregu mniej i więcej ważnych przyczyn dotychczas jeszcze nawet trwa i zapewne do pewnego stopnia trwać jeszcze musi dysproporcja pomocy Państwa dla wywozu zbożowego i hodowlanego. Analiza cen artykułów roślinnych i hodowlanych wskazałaby również, że nie została przekroczona granica, powyżej której nie musielibyśmy nazywać cen hodowlanych dysproporcjonalnie wysokiemi w stosunku do roślinnych. Nie przeszkadza to jednak pewnemu kierunkowi myślenia wyszukiwać niebezpieczeństw rzekomej jednostronności i wskazywać na rzecz tak oczywistą, jak np. nieuchronność cyklicznych wahań pogłowia, zatem i ceny trzody chlewnej. W związku z tem stwierdzić należy, że przy największym umiarze i największej wielostronności polityki wahań cyklicznych uniknąć się nie da, i że niewątpliwie nadejdzie moment, kiedy wzrost pogłowia trzody chlewnej pociągnie za sobą obniżkę jej cen. To jest oczywiste przy każdym kierunku polityki. Specjalne podkreślanie tego momentu należy do prostego szematu, który polega na tem, aby przy zjawiskach pozytywnych podkreślać rolę czynników niezależnych od polityki rządowej, a przy ujemnych — odwrotnie.*

stosunków w różnych dziedzinach gospodarczych. Z drugiej zaś strony układ stosunków gospodarczo-finansowych zakreślał granice rozwojowi Banku oraz w dużej mierze wyznaczał kierunki jego działalności.

W swem ostatniem sprawozdaniu Bank Gospodarstwa Krajowego podkreśla wzrost produkcji i poprawę zatrudnienia przemysłu, opartą na zwiększonej działalności inwestycyjnej, a zwłaszcza na silniejszym ruchu budowlanym i robotach publicznych. Pewne oznaki poprawy zaczęły występować również w rolnictwie, którego siła nabywcza przestała się kurczyć. Ogólny stan obrotów gospodarczych doznał zwiększenia, przyczyniając się również do wzrostu czynności banków oraz poprawy wypłacalności klienteli bankowej. Niepomyślne jednak wydarzenia na rynku pieniężnym, który dwukrotnie w ciągu ub. r. dotknięty został przejściowym odpływem wkładów i wzrostem tezauryzacji, wpływały hamująco na silniejszy rozwój operacyj bankowych, skłaniając instytucje finansowe do ostrożnej polityki kredytowej i lokacyjnej. Nad rynkiem pieniężnym ciążyły powtarzające się w Europie niepokoje walutowe oraz deficyty w budżecie państwowym, absorbujące poważne środki kredytowe z rynku pieniężno-kapitałowego, w związku z czem rynek lokacyjny kurczył się dla emisyj banków i towarzystw kredytowych. Ubiegły rok był również okresem wzmożonej akcji konwersyjno-oddłużeniowej, przeprowadzanej przez wszystkie instytucje kredytowe w zakresie kredytu rolniczego, przez Bank Gospodarstwa Krajowego zaś pozatem w odniesieniu do samorządów oraz znacznej części pożyczek budowlanych. Główny ciężar tej akcji spadł na 2 banki państwowe, które na ten cel wydzieliły w bilansach z końca 1934 r. osobne fundusze oddłużenia, przeznaczając na odpisy znaczne sumy swych kapitałów własnych.

Jeżeli na kanwie nakreślonego wyżej stanu gospodarczego Polski rozpatrywać będziemy działalność Banku Gospodarstwa Krajowego w ub. roku, to stwierdzić musimy, że elementy poprawy ogólno-gospodarczej wpływały ożywiająco na rozwój tej instytucji, niepomyślne natomiast zjawiska w dziedzinie finansowej wywierały wpływ ujemny na stan operacyj Banku. W stosunku do innych instytucyj finansowych Bank Gospodarstwa Krajowego znalazł się w sytuacji o tyle korzystniejszej, że jako gestor funduszów państwowych zdołał w ub. r. rozszerzyć swą działalność dzięki zwiększonym dyspozycjom kredytowym Państwa na cele gospodarcze, jak np. na budownictwo mieszkaniowe i pomoc finansową dla banków prywatnych.

Sprawozdanie Banku Gospodarstwa Krajowego za rok 1935 stwierdza wzrost działalności instytucji w 2 działach bilansu: w dziale handlowym, obejmującym krótkoterminowy interes bankowy, oparty głównie na kapitałach własnych i wkładach, oraz w dziale operacyj ze Skarbem Państwa, w którym koncentruje się administracja funduszów państwowych. Stan kapitałów obrotowych działu handlowego układał się w 1935 r. częściowo mniej korzystnie aniżeli w roku poprzednim. Gdy bowiem w 1934 r. Bank wykazał znaczniejszy przyrost wkładów (o *zł* 77·6 miljn.), to w 1935 r. łączna suma wkładów spadła o *zł* 27·4 miljn. do *zł* 286·9 miljn. Spadek ten przypada głównie na przedsiębiorstwa i instytucje państwowe i spowodowany został trudną sytuacją finansową Państwa; w zmniejszonym stopniu obniżyły się pozatem wkłady osób prywatnych, podczas gdy wkłady publicznych zakładów ubezpieczeń oraz instytucyj samorządowych wykazały zwyżkę. W innych pozycjach kapitałów obcych nastąpiło natomiast znaczniejsze zwiększenie środków obrotowych Banku, na które złożyły się: lokaty Funduszu Pracy (t. zw. lokaty celowe) w sumie *zł* 12·3 miljn., wzrost sald kredytowych banków—o *zł* 23·4 miljn. oraz zwyżka redyskonta weksli i akceptów Banku Akceptacyjnego—o *zł* 23 miljn. Pozatem kapitały własne Banku podniosły się o *zł* 2 miljn. wskutek normalnego dopisania do rezerw części zysku za rok poprzedni. Wreszcie zasilone zostały płynne środki Banku o dalsze *zł* 9 miljn. przez upłynnienie na tę sumę portfelu własnych emisyj.

Wzrost funduszów obrotowych w dziale handlowym obrócony został przedewszystkiem na rozszerzenie kredytów, które zwiększyły się o *zł* 21·2 miljn. do *zł* 470·4 miljn., co stanowi 24% ogólnej sumy kredytów Banku. Kredyty krótkoterminowe osiągnęły *zł* 289·3 miljn. (+*zł* 6·2 miljn.), pożyczki średnio- i długoterminowe—*zł* 181·1 miljn. (+*zł* 15 miljn.). Spośród innych aktywów wymienić należy wzrost portfelu papierów procentowych (na który składają się w 75% papiery państwowe) o *zł* 5·9 miljn. oraz udziałów w przedsiębiorstwach koncernowych o *zł* 2·2 miljn., wskutek czego łączny stan portfelu akcyj i udziałów wynosił w końcu 1935 r. *zł* 39·1 miljn. Wzrost przypada w całości na zwiększony o *zł* 900 tys. udział w Banku Akceptacyjnym, którego kapitał zakładowy został podniesiony do *zł* 20 miljn., oraz na nową emisję akcyj Przemysłu Chemicznego „Boruta" w kwocie *zł* 1 350 tys., polegającą na konwersji części wierzytelności Banku do tej spółki na kapitał zakładowy.

W skład koncernu przedsiębiorstw Banku Gospodarstwa Krajowego wchodzi przedewszystkiem następujących 5 przedsiębiorstw przemysłowych, w których Bank posiada większość kapitału: Tow. Starachowickich Zakładów Górniczych, Stowarzyszenie Mechaników Polskich z Ameryki, Sp. Akc. Eksploatacji Soli Potasowych (Tesp), Przemysł Chemiczny „Boruta" i Zakłady Chemiczne „Grodzisk". Powyższe przedsiębiorstwa, stanowiąc szczególnie ważny dla Państwa aparat produkcyjny, niewątpliwie pozostać muszą pod kontrolą kapitałów państwowych. Rozbudowa tych zakładów umożliwiła naszemu życiu gospodarczemu uniezależnienie się w wielu ważnych dziedzinach od przemysłu zagranicznego, jak to ma miejsce np. z przedsiębiorstwami chemicznemi, względnie stworzyła podstawy dla własnego przemysłu obronnego, jak Tow. Starachowickich Zakładów Górniczych i Stowarzyszenie Mechaników.

Bank podkreśla w swem sprawozdaniu, że wzrost zatrudnienia przemysłu i obrotów gospodarczych przyczynił się w ub. r. również do poprawy sytuacji jego przedsiębiorstw koncernowych, co znajduje wyraz w zwyżce łącznej faktury wymienionych wyżej 5 głównych przedsiębiorstw przemysłowych o przeszło 10% w stosunku do 1934 r., w zwiększonej liczbie zatrudnionych robotników i urzędników oraz lepszych wynikach finansowych. Poprawa płynności pozwoliła tym przedsiębiorstwom na spłatę części zaciągniętych w Banku kredytów, które na koniec 1935 r. obniżyły się do *zł* 38·3 miljn. Wyższe dywidendy niż w roku poprzednim wypłaciły również przedsiębiorstwa gdańskie, w których Bank Gospodarstwa Krajowego jest zaangażowany, a mianowicie: British and Polish Trade Bank, Bank von Danzig, Gdański Monopol Tytoniowy oraz Stocznia Gdańska. W Banku Akceptacyjnym Bank posiada 12% kapitału.

Łączna suma bilansowa operacyj działu handlowego wynosiła w końcu 1935 r. *zł* 691 miljn., wykazując w stosunku do roku poprzedniego wzrost o *zł* 11 miljn.

Znacznie silniej podniosła się suma operacyj, dokonywanych na rachunek Skarbu Państwa, gdyż o przeszło *zł* 73 miljn. do *zł* 699 miljn. Stan lokat skarbowych i funduszów administrowanych wzrósł o *zł* 51 miljn. do *zł* 540 miljn., łącznie zaś z rachunkami specjalnemi o *zł* 73·3 miljn. do *zł* 699 miljn. Przyczyniły się do tego głównie fundusze budowlane, które zwiększone zostały o *zł* 35·3 miljn., a pozatem wzrosły fundusze sanacyjne dla banków o *zł* 17·4 miljn.

Akcja budowlana stanowi od kilku lat skuteczny środek walki z bezrobociem oraz przyczynia się do wzmożenia obrotów gospodarczych dzięki temu, że przy udziale stosunkowo niewielkich sum kredytów publicznych przyciąga do budownictwa coroku więcej niż 2 razy tyle kapitałów prywatnych. W ciągu 1935 r. przyznał Bank nowych pożyczek budowlanych na sumę *zł* 43·6 miljn., popierając w równej mierze budownictwa drobne i blokowe, a pozatem budownictwo robotnicze. Główna dotacja na mieszkania robotnicze dostarczona została przez Fundusz Pracy. Udział kredytów Banku w ogólnej sumie rzeczywistych kosztów budowy finansowanych w 1935 r. budynków wyniósł dla budownictwa blokowego (wraz z remontami) 26·7%, dla budownictwa drobnego zaś 29·3%.

Od początku swej działalności Bank Gospodarstwa Krajowego przyznał na cele budowlane ogółem *zł* 656 miljn. kredytów, z czego na fundusze własne przypada *zł* 58 miljn. Przy pomocy tych pożyczek sfinansowano przeszło 291 tysięcy izb. Do sum powyższych dodać należy pożyczki, udzielone na budownictwo na terenie woj. śląskiego z Śląskiego Funduszu Gospodarczego, którym administruje Oddział B. G. K. w Katowicach. W samym roku 1935 przyznano na ten cel pożyczek na przeszło *zł* 7 miljn., do końca tego roku zaś ogółem *zł* 46 miljn.

Akcja terenowa, polegająca na przygotowaniu gruntów państwowych pod zabudowę, prowadzona była przez Bank w 1935 r. na terenie 11 miast. Przejęte przez Bank grunty dostarczą przeszło 4 400 nowych parcel budowlanych.

Inaczej natomiast przedstawiało się położenie w dziale kredytów emisyjnych, w którym Bank nie przeprowadzał żadnych nowych operacyj pożyczkowych, gdyż nie pozwalała na to niepomyślna sytuacja na rynku lokacyjnym dla listów zastawnych i obligacyj. Możności lokacyjne dla emisyj bankowych ustały bowiem prawie zupełnie, gdyż w czasie kryzysu zarówno rynek wolny jak i reglamentowany stracił poważnie na chłonności, a ponadto rezerwowany być musiał dla zwiększonych emisyj Skarbu Państwa. W związku z tem obieg listów zastawnych i obligacyj Banku zmniejszył się wskutek amortyzacji pożyczek dawnych o *zł* 12·8 miljn. do *zł* 766·9 miljn., stan zaś zwaloryzowanych emisyj b. Banku Krajowego o *zł* 1 miljn. do *zł* 26·2 miljn.; łączny spadek pożyczek emisyjnych wynosił zatem *zł* 13·8 miljn. do *zł* 793 miljn. na koniec 1935 r. Ponieważ kredyty gotówkowe wzrosły, udział procentowy pożyczek emisyjnych w ogólnej sumie kredytów Banku spadł do 40%, gdy w poprzednim roku wynosił 43%.

Nowych pożyczek długoterminowych udzielał Bank w postaci t. zw. pożyczek emisyjnych w gotówce, amortyzowanych na zasadach pożyczek w listach zastawnych lub obligacjach. W ciągu 1935 r. wydanych zostało takich pożyczek na sumę *zł* 49 miljn., z czego prawie 70% przypadało na konwersję pożyczek budowlanych, reszta—głównie na konwersję pożyczek komunalnych, drobne zaś sumy—na pożyczki hipoteczne miejskie. Łączna suma udzielonych pożyczek amortyzacyjnych w gotówce osiągnęła do końca 1935 r. *zł* 157 miljn.

Ogólna suma kredytów Banku Gospodarstwa Krajowego w bilansie na koniec 1935 r. wynosiła *zł* 1 962 miljn., z czego na kredyty gotówkowe przypada *zł* 1 169 miljn., na pożyczki emisyjne *zł* 793 miljn. Podział tych sum na poszczególne dziedziny życia gospodarczego nie uległ większym zmianom. W sumie kredytów gotówkowych kredyty na cele publiczne stanowiły, podobnie jak w 1934 r.—ok. 60%. Największy zaś udział w sumie kredytów, udzielonych na koniec 1935 r., posiadały nadal następujące 4 gałęzie gospodarcze: budownictwo mieszkaniowe, samorządy, przemysł oraz rolnictwo. Z ogólnej sumy pożyczek gotówkowych i emisyjnych—na pożyczki budowlane (w gotówce i emisjach) przypadało *zł* 610 miljn., na samorządy *zł* 432 miljn., na przemysł (łącznie z przemysłowemi przedsiębiorstwami państwowemi i koncernowemi) *zł* 249 miljn. oraz na rolnictwo *zł* 154 miljn. Poza pożyczkami budowlanemi zwiększyło się o znaczniejszą sumę zadłużenie banków akcyjnych wskutek rozszerzenia kredytów dla tych instytucyj z funduszów państwowych w związku z przeprowadzaną sanacją bilansów niektórych banków. O niewielką kwotę wzrosły również pożyczki dla przemysłu, który ze względu na zwyżkę obrotów wykazywał zwiększone zapotrzebowanie kredytowe. Spadło natomiast nieco zadłużenie samorządów i rolnictwa—w wyniku odpisów, dokonanych przy pomocy funduszu oddłużenia. Odpisy te wynosiły w 1935 r. *zł* 26 miljn.

Wzrost działalności kredytowej Banku Gospodarstwa Krajowego w ub. r. znalazł swoje odbicie w zwiększeniu się jego sumy bilansowej oraz poważniejszej zwyżce obrotów. Ogólna suma bilansowa Banku (łącznie z inkasem i gwarancjami) osiągnęła w końcu 1935 r. *zł* 2 286 miljn., wykazując najwyższy stan w dotychczasowej działalności instytucji, wyższy o 3½% w porównaniu z rokiem poprzednim. Ogólne obroty zaś wzrosły do prawie *zł* 20 miljd., czyli o ok. 8%.

Bank zamknął rok 1935 czystym zyskiem w sumie *zł* 2 965 tys., t. j. o *zł* 6 tys. wyższym niż w roku poprzednim. Dzięki zwiększeniu operacyj wzrosły dochody z procentów i prowizyj, co umożliwiło Bankowi dokonanie większych odpisów; spadły natomiast wpływy z dodatku na koszty administracyjne działu emisyjnego ze względu na ulgi, stosowane w tym dziale pożyczek. Koszty handlowe wykazały wzrost tylko nieznaczny—mimo silniejszego zwiększenia operacyj oraz poważniejszego obarczenia Banku pracami dodatkowemi w związku z akcją konwersyjno-oddłużeniową.

Akcja ta, przynosząc duże ulgi i udogodnienia większości dłużników Banku, odbija się niewątpliwie na jego dochodach z procentów i prowizyj oraz dodatku administracyjnego w dziale pożyczek emisyjnych i budowlanych. Prace oddłużeniowe w zakresie kredytu rolniczego obejmowały dalszą konwersję tych kredytów przy pomocy Banku Akceptacyjnego oraz wprowadzenie w życie ulg, przewidzianych w rozporządzeniu z października 1934 r., a polegających na całkowitej lub częściowej bonifikacie odsetek zwłoki i rozło-

żeniu na dowolne spłaty zaległości ratalnych do 40 lat. Bank wziął również udział w podwyżce kapitału zakładowego Banku Akceptacyjnego, dokonanej w związku z rozszerzeniem akcji oddłużeniowej dla rolnictwa.

W wykonaniu rozporządzenia o poprawie gospodarki i finansów związków samorządowych rozpoczęte zostały prace nad oddłużeniem samorządów, dla którego to celu powołane zostały do życia Centralna Komisja Oszczędnościowo-Oddłużeniowa oraz wojewódzkie komisje oszczędnościowo-oddłużeniowe. Przewidziana w tem rozporządzeniu zmiana pożyczek krótkoterminowych oraz różnych zaległości na pożyczki konwersyjne do 36 ½ lat obejmuje należności Banku od 177 związków samorządowych na sumę *zł* 65·7 miljn. Z funduszu oddłużenia, o czem wspomniano już wyżej, dokonał Bank odpisów na rzecz zadłużenia samorządów na sumę *zł* 14·9 miljn., z należności od rolników zaś *zł* 11·4 miljn. Wskutek tego stan funduszu oddłużenia obniżył się do *zł* 44·8 miljn. Ponadto na spłatę rat od t. zw. pożyczek ulenowskich wydzielił Bank z ogólnej sumy zysków, podobnie jak w roku poprzednim, kwotę *zł* 1 miljn. Ulgi w spłacie kredytów budowlanych polegają na obniżeniu na 5 lat oprocentowania pożyczek, zaciągniętych w latach 1927÷1931 — z 3% do 2%, oraz redukcji o połowę na ten sam czas dodatku administracyjnego od pożyczek z lat 1928÷1930. W ten sposób dodatek ten, pobierany przez Bank Gospodarstwa Krajowego, jako gestora pożyczek budowlanych, obniżony został przy wymienionych pożyczkach do ¼% w stosunku rocznym, wzgl. do ⅜% przy pożyczkach nieskonwertowanych na listy zastawne i obligacje.

Poprawa wypłacalności dłużników Banku, która w wyniku przeprowadzonej konwersji i stosowanych szeroko ulg zaczęła się w 1934 r., wystąpiła również wyraźnie w 1935 r. Zadowalająca była przedewszystkiem spłata rat pożyczek emisyjnych. Wpływ płatności (po wyeliminowaniu rat, należnych od Skarbu Państwa od pożyczek w obligacjach na podwyższenie kapitału zakładowego Banku) był, podobnie jak w 1934 r., o 4½% wyższy od wymagalności, co pozwoliło na zmniejszenie zaległych z poprzednich lat płatności o *zł* 1·4 miljn. do *zł* 35·5 miljn. O lepszej wypłacalności w dziale kredytów krótkoterminowych świadczy silny spadek protestów wekslowych, które zmniejszyły się prawie o połowę do nieznacznej kwoty *zł* 1·3 miljn., co stanowiło niecałe 1½% portfelu wekslowego z końca 1935 r.

Rok ubiegły był niewątpliwie okresem dalszego rozwoju Banku Gospodarstwa Krajowego. Przyniósł on bowiem poważniejszy wzrost operacyj bankowych w 2 działach bilansu oraz dalszą wewnętrzną konsolidację najważniejszych aktywów Banku w wyniku daleko naprzód posuniętej akcji konwersyjno-oddłużeniowej.

M. K.

KRONIKA GOSPODARCZA

PRZEMÓWIENIE PANA WICEPREMJERA I MINISTRA SKARBU INŻ. EUGENJUSZA KWIATKOWSKIEGO W SENACIE[1])

Rozpiętość uwag, postulatów i sądów, wygłoszonych lub napisanych w związku z przedstawioną dalszą częścią planu walki o oderwanie Polski od dna kryzysu i podniesienie gospodarcze Państwa, jest dość szeroka. Jednakże pojawiło się więcej postulatów, więcej pragnień aniżeli realnych kontrprojektów czy metod realizacji. Jesteśmy rzeczywiście w trudnym i ważnym punkcie rozwoju gospodarczego. Problem, który mamy dziś przed sobą, jest poważny i może być rzetelnie sporny. Tu mogłoby być miejsce na wartościową walkę poglądów.

O co idzie? W czem leży istota zagadnienia? Mamy cały szereg zjawisk, które muszą niepokoić każdego myślącego obywatela. Przyrost ludności w Polsce jest bardzo wielki i stwierdzamy zjawisko jakgdyby istniejącego przesycenia ludnościowego, oczywiście przy obecnej strukturze gospodarstwa polskiego. Zdecydować się więc musimy nie na hamowanie przyrostu — przez nędzę i głód, ale na zmianę struktury gospodarczej. Zrozumienie tej konieczności dziejowej stwarza pierwszy motor, który popędza nas naprzód w kierunku przezwyciężenia obecnych trudności.

Drugim motorem w naszej psychice jest obecny wyścig świata, wyścig naszych sąsiadów, i to bardzo wszechstronny. Widzimy, że nie rozmaite i rozdrobnione grupy społeczne, nie skłócone z sobą przeróżne poglądy, tylko całe zorganizowane narody maszerują obecnie ku określonym celom gospodarczym i politycznym.

Widzimy, że współcześnie produkcja staje się niezwykle wszechstronną, staje się wielofunkcyjną i potęgującą się z dnia na dzień. Tak samo, oczywiście, i konsumpcja. Państwa, które doniedawna były gospodarczo jednostronne, obecnie przechodzą na inny program i inną politykę gospodarczą. Wreszcie dokonuje się w świecie i wyścig techniczny. Urządzenia cywilizacyjne, obsługujące państwo i społeczeństwo, stają się nader potężnemi. Wzrasta więc stopa życiowa, przesuwa się proporcja mieszkańców wsi i miast, i potęguje się to wszystko, co stanowi potencjał obronny i militarny narodów.

Jako ludzie dojrzali zdajemy sobie sprawę, że nikt na świecie nie zbroi się i nie wydaje miljardów dla zabawki. Instynkty sprawiedliwości i humanitaryzmu międzynarodowego jakgdyby maleją.

Trzecim motorem, który w duszy każdego świadomego obywatela musi budzić i potęgować pragnienie aktywizmu, to świadomość zaniedbań okresu niewoli. Te zaniedbania są widoczne na każdym kroku, każdy obywatel ma możność stwierdzenia, jak wielkie zaniedbania mamy do odrobienia.

To są główne motory świadomości społecznej i politycznej, które pchają nas naprzód. A temu przeciw-

[1]) *Wygłoszone na posiedzeniu połączonych komisyj: Prawniczej i Budżetowej Senatu w dn. 20 czerwca 1936 r.*

działają różne hamulce i przeszkody, które spychają nas wstecz.

W czem widzę główne hamulce i przeszkody, zatrzymujące nas w rozwoju i postępie naprzód?

Przedewszystkiem więc dziedzictwo okresu wojennego i powojennego. Na ziemiach polskich były dokonane zniszczenia, które były ocenione na $^1/_5$ lub $^1/_6$ wartości całego majątku narodowego, a odszkodowań nikt nam nie zapłacił. Zagadnienie emigracji, trwałej i sezonowej, nie było dla Polski problemem drugorzędnym. Przecież przed wojną coroczny dopływ pieniędzy z emigracji równał się jednorazowemu dopływowi z pożyczki stabilizacyjnej. Konstatujemy dalsze pogorszenie się rozdrobnienia własności rolnej, gorsze stosunki w strukturze agrarnej i społecznej. Mamy wreszcie zjawisko trudności scałkowania przemysłu dawnych trzech dzielnic.

Dalszą grupę trudności stanowią skutki obecnego kryzysu. Od lat kilku nietylko Rząd układa plany; na dyspozycje wpływa twarda i realna rzeczywistość. Nie pragnę ułatwiać sobie sytuacji frazesami. Liczby i fakty obecnej sytuacji są ustalone dokumentarycznie i, oczywiście, nietylko dla użytku dnia dzisiejszego, dla bieżącej polityki, ale i dla przyszłości.

W jakich warunkach, przy pomocy jakich środków i jakiego uzbrojenia Rząd może walczyć i pracować o odrodzenie gospodarstwa?

Mamy trwające od lat wielkie bezrobocie w miastach, nędzę na wsi, złą rentowność produkcji i wymiany, zdezorganizowany aparat kredytowy, osłabione zaufanie w całym szeregu zjawisk.

Trzecią grupę hamulców i przeszkód reprezentują organiczne przeciwieństwa gospodarcze, a tych jest niezmiernie wiele. Typowy przykład—to kartele. Możnaby powiedzieć, że należy rozbić kartele i można w ten sposób zrealizować pewną politykę. Niewątpliwie, jest to koncepcja, ale nie można zapominać, że mamy w niektórych działach produkcji trzy przemysły, wyrosłe w trzech dzielnicach, w trzech zupełnie różnych warunkach, niezawinionych przez te przemysły. Przez rozbicie karteli stwarza się normalnie segregację warsztatów zdolnych do życia i niezdolnych. U nas to zjawisko jest jeszcze o tyle odmienne, że uderza w całe dzielnice. Weźmy przemysł węglowy czy żelazny i stwierdzimy, że rozbijając organizację przemysłową, uderzylibyśmy równocześnie w egzystencję tysięcy ludzi.

Analogicznie wygląda całe zagadnienie celne. Można podjąć uczciwą krytykę całej naszej taryfy celnej i można znaleźć w niej rzeczy, które w porównaniu z innemi taryfami celnemi mogą się wydać na pierwszy rzut oka absurdalnemi i sprzecznemi. Stajemy jednak wobec problemu niedorozwoju gospodarczego i dziś decydować musimy na przyszłość, czy chcemy rozwijać własną produkcję czy import, przerób własnych surowców do logicznych konsekwencyj produkcyjnych, czy też wyrzeczenie się przyszłego postępu.

I wreszcie czwarta grupa—to psychiczne sprzeczności gospodarcze.

Istnieje więc dysproporcja między znaczeniem politycznem i znaczeniem gospodarczem elementu narodowo-polskiego. Byliśmy w przeszłości i jesteśmy nieraz jeszcze eksploatowani w sposób niczem nieusprawiedliwiony. Choć więc istnieje potrzeba kredytu zagranicznego i istnieje chęć współdziałania, to jednak równocześnie budzi się psychiczna niechęć w społeczeństwie przeciwko obcym kapitalistom, gdyż nie zawsze umieją oni sharmonizować interes własny z interesem społeczeństwa, wśród którego pracują.

T. zw. ,,inicjatywa prywatna" jest u nas dość słaba, i to nie od dziś i nie od chwili odzyskania niepodległości. Niewątpliwie istnieje zjawisko przerostu etatyzmu w Polsce. Ale rozwój tego etatyzmu w ciągu wielu lat nie powstał w wyniku doktryny etatystycznej, lecz oparł się o zjawisko słabej inicjatywy prywatnej. Nie chcę obniżać przez to stwierdzenie wartości prywatnych wysiłków gospodarczych w Polsce, ale chcę tylko wskazać na cykl pewnych trudności specjalnych, polegających na tem, że słaba inicjatywa prywatna ułatwia rozwój etatyzmu, a etatyzm działa następnie na osłabienie inicjatywy prywatnej.

Wyrównanie tych trudności i sprzeczności jest niełatwe.

Gdyby teoretycznie istniało 10 metod leczenia tych chorób gospodarstwa—to każdą można zakwestjonować, do każdej można zachwiać zaufanie—i w konsekwencji nie ruszyć z miejsca.

Dlatego—w całej świadomości tego stanu rzeczy i w poczuciu odpowiedzialności za przyszłość Polski wspólnie z kolegami w Rządzie szukam takich metod działania na bliższą przyszłość, by uzyskać w sumie najwyższe korzyści przy najmniejszej reakcji wtórnych objawów ujemnych.

Wzywanie do odwagi i radykalizmu w ustawianiu programu inwestycyj jest tu nie na miejscu, tak samo jak wezwanie do podjęcia ataku przez żołnierzy nieuzbrojonych przeciwko nieprzyjacielowi, wyposażonemu we wszystkie zdobycze techniki.

Zadanie nasze w chwili obecnej polega na mobilizacji techniczno-gospodarczych środków działania.

W związku z tem, na marginesie toczonej dyskusji winieniem wskazać, że są zagadnienia, które wymagają tylko działania, a które pod wpływem ,,gadania" ulegają rozkładowi i cuchnącemu fermentowi.

Jeżeli publicyści, świadomi tego stanu rzeczy, udają biadania, że niektórych takich tematów nie naświetliłem dokładnie, to—wobec szacunku dla Wysokiej Komisji—powstrzymuję się od wydania tu osobistego sądu o tych ludziach.

Stwierdzam następnie, że sumy, które projektuję, by zmobilizować na plan inwestycyjny w ciągu 4 lat, nie są ani małe ani duże, tylko zawierają się—wedle obecnego stanu rzeczy i obecnej oceny—w granicach możliwości, bez naruszenia w ten sposób stałości polskiej waluty. Być może, iż za rok na tę sprawę będziemy patrzeć inaczej. Pół roku temu podobny projekt byłby nierealny.

Do kalkulacji na przyszłość nie należy jednak włączać optymizmu.

W każdym razie projektujemy w okresie nadchodzącego czterolecia na analogiczne cele wydać o 700 miljonów więcej, niż wydaliśmy rzeczywiście w ciągu ostatnich 4 lat, z tem, że pragniemy je wydać inaczej, to w sposób, zezwalający na kalkulację długoterminową. Ponadto — część inwestycyj była finansowana w formie zadłużania się u dostawców. Obecny plan jest gotówkowy. Jest to olbrzymia różnica. Montowanie jednak planu i pieniędzy wymaga pewnego czasu i liczenia się z sytuacją rynkową i dlatego tylko stopniowo dochodzić będziemy do rozwinięcia pełni sił. Czy to się podoba, czy nie—uczciwość nakazuje mi to stwierdzić.

W obecnej chwili wzmocnić zdołamy tylko akcję dotychczasową w granicach sum, zreferowanych na Komisji Sejmowej, oraz zapoczątkujemy rozwiązywanie zadań specjalnych.

Muszę też dodać, że z punktu widzenia mojej odpowiedzialności—jest mi całkiem obojętne, czy ktoś w opinji publicznej będzie charakteryzować nowy plan jako gruby łańcuch do podciągania Polski wzwyż, czy też jako cienką nitkę, gdyż mamy niezachwianą pewność, iż lekkomyślne ulżenie sobie i społeczeństwu dzisiaj spowoduje pogłębienie i spotęgowanie kryzysu jutro.

Jestem przeciwny, by dać światu pracy ulgę jedną ręką—a dwiema zabrać mu wnet nietylko rezultaty poprawy, ale i pogorszyć jego położenie.

Zadaniem Ministra Skarbu jest przedewszystkiem p o k o n a n i e—w granicach faktycznych możliwości—tych z j a w i s k—spotęgowanych w okresie 6-letniego kryzysu—k t ó r e o s ł a b i a j ą c h r o n i c z n i e cały o r g a n i z m g o s p o d a r c z y—a zjawiska te były lub są następujące: klęska bezrobocia, deficyt budżetu publicznego, drenaż rynku kredytowego na cele konsumpcyjno-budżetowe, odpływ pokrycia walutowego, tezauryzacja wewnętrzna, brak rentowności w procesach gospodarczych, anarchja cen, najgłówniejsze braki organizacyjne i techniczne Państwa.

Wszystkie inne zagadnienia gospodarcze, finansowe i gospodarczo-polityczne—są organicznie związane z zagadnieniami wymienionemi, dlatego te muszą być w pierwszej kolejności opanowane.

W pierwszym okresie prac punkt ciężkości musiał być położony na: zahamowanie wzrostu deficytu, zahamowanie odpływu złota i dewiz, możliwe w warunkach polskich — wyrównanie poziomu cen, pewne wzmocnienie rentowności w procesach prywatno-gospodarczych, usunięcie najdrastyczniejszych braków organizacyjnych.

Oczywiście, iż nie cudem, ale ofiarami osiągnęliśmy wcale n i e m a ł e s u k c e s y w wymienionym zakresie. Ofiary te ponieśli ci, na których Państwo się opiera, t. j. wszyscy ludzie pracy—od góry do dołu. Można rezultaty te—dla względów politycznych—zlekceważyć lub ignorować, ale stanu faktycznego nic zatrzeć nie zdoła.

Budżet państwowy jest bliski równowagi—odpływ złota i dewiz został—po pokonaniu wielu trudności—zahamowany mechanicznie—pracujemy zaś nad strukturalną zmianą pozycyj bilansu płatniczego, w cenach osiągnęliśmy pewien postęp, i to po obu stronach dźwigni nożyc, przejawy powracającej rentowności w wielu działach produkcji są niewątpliwe i do udowodnienia, z tym wyjątkiem, że stwierdzamy objektywnie trwający zły stan w przemyśle węglowym i żelaznym (co jest przedmiotem studjów czynników rządowych), a wreszcie wykonano szereg posunięć organizacyjnych, które w poważnej mierze uwzględniły i zrealizowały postulaty narad gospodarczych.

Tak np. skomasowano 11 danin publicznych i zaległości z tych tytułów, uchylono § 54 rozp. wykonawczego do ordynacji podatkowej—zniesiono instytucję informatorów podatkowych, usunięto szereg niewłaściwości proceduralnych przy wymiarze podatku obrotowego. Liczba zaległych odwołań podatkowych zmniejszyła się. Wprowadzono dość znaczne ulgi w spłacie zaległości od drobnych płatników, ograniczono egzekucje z tytułu małych zaległości, a wzmacnia się nacisk egzekucyjny na tych większych podatników, którzy uprawiają niewątpliwy sabotaż w stosunku do obowiązku podatkowego. Również wzmocniono ściganie nadużyć podatkowych, gdyż w ten sposób potęguje się nacisk na dobrych i uczciwych płatników.

Przeprowadzono doraźną reformę w zakresie świadectw przemysłowych, a przygotowuje się reformę większą. Jeżeli system świadectw jest zły, to pocóż tolerowano go tyle lat, gdy sytuacja Skarbu była lepsza. Obniżono dość wydatnie szereg świadczeń publicznych, szczególnie przypadających od drobnego rolnictwa, celem wzmocnienia ich pozycji konsumpcyjnej. Obniżono ceny wyrobów monopolowych w odniesieniu do soli i spirytusu technicznego, a prowadzi się akcję obniżenia cen zapałek. Obniżono wybitnie taryfę kolejową. Przyśpieszono i rozszerzono akcję oddłużeniową dla samorządów, a zasadnicze pociągnięcie zostało uskutecznione w zakresie oddłużenia miasta Gdyni i opracowano wnioski w sprawie akcji oddłużeniowej dla spółdzielń rolniczych.

Przygotowano szereg podstawowych projektów ustaw gospodarczych, jak prawo o obligacjach, przeprowadzono sanację instytucyj finansowych, związanych z rolnictwem.

Dokonano wstępnych, ale ważnych posunięć w zakresie motoryzacji, uruchomiono pierwsze sumy na oddłużenie urzędników, udzielono pomocy prywatnym fabrykom narzędzi rolniczych, rozszerzono akcję premjowania produkcji hodowlanej, wprowadzono akcję pomocy dla rolników, dotkniętych klęską posuchy, a złagodzono zobowiązania powodzian, pomimo niezwykłych trudności na rynku finansowym—jakich nie przeżywaliśmy poprzednio—zmobilizowaliśmy pieniądze na zatrudnienie większej liczby bezrobotnych niż w latach ubiegłych, a prowadzone prace są częścią logicznego programu.

Zmniejszyliśmy b. poważnie pobory wyższych stopni urzędniczych, zredukowaliśmy nadmierne kumulacje posad, zahamowaliśmy znacznie wydatki na nowe samochody, na wszystkie cele reprezentacyjne i przeprowadziliśmy w budżecie miljonowe oszczędności.

Wcale nie uważamy, by te sprawy były już załatwione do końca.

Niektóre sprawy, mające znaczenie dla licznych rzesz obywateli, znajdują się na warsztacie pracy i znajdą swoje załatwienie w nowym okresie dekretowym, gdy Izby Ustawodawcze projekt tej ustawy uchwalą.

Charakteryzowałem w przemówieniu na Komisji Sejmowej, że n o w y p l a n i n w e s t y c y j n y:

a) nie będzie wyczerpywać w całości rynku finansowego i nie będzie się opierać na bankach prywatnych,

b) nie rozszerza potencjału etatystycznego Państwa, a przeciwnie wzmocni niewątpliwie rentowność zdrowych jednostek gospodarstwa prywatnego,

c) jest tylko jedną częścią planu ożywienia życia gospodarczego i procesów inwestycyjnych w Państwie.

Jest to nastawienie generalne całego Rządu. W miarę wykonywania go i zmieniającej się sytuacji przewiduje się, że będzie on uzupełniany lub rozszerzany, z tem, że im większy zasięg prac obejmowałaby „prywatna inicjatywa"—tem pilniej Skarb wycofywałby się z akcji finansowej na wolnym rynku kredytowym. W odwrotnym wypadku będzie swą akcję wzmacniać. Ale dalsze wysiłki, które dla ożywienia

gospodarstwa narodowego miałyby być podjęte—poza planem inwestycyj (w miarę poprawiania się wpływów budżetowych), dotyczą przedewszystkiem ożywienia gospodarstwa prywatnego.

Celem naszym jest uprzemysłowienie kraju, gdyż obok reformy rolnej jest ono zasadniczą metodą walki z przeludnieniem wsi, jej nędzą i strukturalnem bezrobociem. Z tych też względów przywiązuję wagę szczególną do przyśpieszenia prac nad przebudową ustroju rolnego.

Nie istnieje natomiast w mojem poczuciu potrzeba ponownego podkreślania tych stwierdzeń zasadniczych, które już w przeszłości zostały przez członków Rządu ustalone i wypowiedziane publicznie:

A więc, że nikt nie zamierza ścieśniać inicjatywy prywatnej i prywatnej działalności gospodarczej. Istnieje dla niej tak, jak istniało od lat—olbrzymie pole do pracy. Każda inicjatywa—naprawdę prywatna, naprawdę uczciwa i solidna—ma w Rządzie zdecydowanego sprzymierzeńca.

A więc, że gospodarcze potrzeby wsi są w planie generalnym silnie uwzględnione, gdyż w rozwoju gospodarczym wsi leżą ważkie elementy rozwoju miast i przemysłu.

A więc, że państwo współczesne nie będzie i nie może być biernym widzem procesów gospodarczych. Ono musi interwenjować na rzecz interesu najszerszych warstw obywateli, na rzecz tych prądów, które wzmacniają spoistość i siłę Państwa i Narodu—wobec narastających przeciwieństw zewnętrznych i wewnętrznych.

Ono musi szukać wciąż nowych dróg i nowych rozwiązań, gdy podstawowe warunki ulegają zmianom.

Poprzez politykę gospodarczą dążymy do tworzenia wolnej republiki ludzi pracy, do mobilizowania ludzi twórczych i owianych duchem rzetelnego patrjotyzmu, zdolnych do entuzjazmu i poświęceń. Podejmujemy walkę przeciwko wszystkiemu, co spróchniałe, bezduszne, żerujące, zgorzkniałe lub inspirowane zzewnątrz.

PRZEMÓWIENIE PANA MINISTRA PRZEMYSŁU I HANDLU ANTONIEGO ROMANA NA ZEBRANIU ZWIĄZKU IZB PRZEMYSŁOWO-HANDLOWYCH[1])

Pragnę przedewszystkiem podziękować szczerze za daną mi możność zetknięcia się w dniu dzisiejszym z tymi, których uważam za najkompetentniejszych ludzi w sprawach, dotyczących prywatnej gospodarki Państwa Polskiego. Dziękuję również Panu Prezesowi Maciszewskiemu za uprzejme słowa, które skierował pod moim adresem, a Panu Prezesowi Klarnerowi za poinformowanie mnie o tylu aktualnych zagadnieniach, które stanowią zasadnicze problemy, interesujące nas wszystkich. Niech mi wolno będzie wyrazić radość, iż dzisiejsze zebranie odbywa się w jednem z najważniejszych centrów naszego życia gospodarczego i to w centrum, które w dzisiejszych warunkach najbardziej się niepokoi wytworzoną sytuacją—dlatego, że centrum to uzależnione jest w dużej mierze od handlu zagranicznego, przedewszystkiem od importu, który doznał trudności wskutek wprowadzenia w ostatnim czasie zarządzeń dewizowych.

Przemawiając dzisiaj do Panów, nie pragnę bynajmniej nakreślić przed Panami jakiegoś programu gospodarczego. Sprawy te były omawiane przez Rząd na innem miejscu, ja zaś jako przedstawiciel fachowego resortu, biorący udział w fachowem zebraniu Panów, chciałbym mówić jedynie o sprawach bieżących, które musimy w tej chwili załatwić. Z drugiej strony nie będę również dawał poglądu zarówno na sytuację światową, jak i naszą, gdyż sprawy te w szczegółach omówił P. Prezes Klarner. Chciałbym jednakowoż na wstępie zrobić jedną generalną konstatację. Otóż, pragnę zaznaczyć, iż jeśli chodzi o mnie, to mojem usilnem dążeniem jest stworzenie możliwie stałych warunków bytu i rozbudowy naszego przemysłu i handlu, i to takich stałych warunków, aby przemysł i handel mógł kalkulować na nieco dłuższą metę, aby mógł—mówiąc językiem ściśle gospodarczym—być przedewszystkiem rentownym. Jest to, mojem zdaniem, najbardziej zasadniczy postulat dla naszego życia gospodarczego. Łączy się on bowiem z czołowym problemem rozładowania bezrobocia, wysuniętym na naczelne miejsce zadań Rządu przez Pana Premjera Gen. Sławoj-Składkowskiego. Jest to również zagadnienie, które łączy się z problemem podniesienia naszej wytwórczości na cele obrony. Jeśli w ten sposób rozważymy przesłanki naszego życia gospodarczego, łatwiej nam będzie dojść, i to z większą siłą, do tego ostatniego problemu. Taką generalną konstatację czyniąc, sądzę, iż nie jest potrzebne wypowiadanie się na inne tematy ogólne, gdyż wynikają one z powyższego zasadniczego założenia.

A teraz niech mi wolno będzie przejść do omówienia z Panami spraw bieżących. P. Prezes Klarner słusznie zauważył na wstępie, iż niema potrzeby wynajdywać w zakresie spraw postulatów gospodarczych nowych rzeczy, gdyż Narada Gospodarcza już gruntownie badała cały szereg kwestyj i przedłożyła szereg wniosków w tym względzie. Wnioski te nie znalazły jednak dotąd należytego rozwiązania, i niewielka tylko część została wprowadzona w życie. Niewątpliwie, iż byłoby rzeczą pożądaną, aby mogły one być załatwione jaknajprędzej, muszę jednak zaznaczyć, iż nie byłem w stanie tych rzeczy przyspieszyć, i siłą faktów wskutek zmian w łonie Rządu sprawy te musiały ulec zwłoce. Do tego dołącza się kwestja najważniejsza, z którą musimy się odrazu zetknąć, a mianowicie kwestja kontroli dewiz, która nietylko w wielu wypadkach, jak P. Prezes słusznie zauważył, powoduje konieczność zmiany niektórych uchwał, lecz także mojemu resortowi dała dodatkową pracę, która siłą faktów odbić się musiała na wykonaniu uchwał Narady Gospodarczej. Jednak istnieje już cały szereg spraw, które dojrzały do zrealizowania i które znajdą rozwiązanie już w najbliższej przyszłości.

Mówiąc o tych sprawach, muszę na wstępie wspomnieć o kwestji kontroli dewiz i kontroli obrotu towarowego, wynikającej z tego zagadnienia, które zarówno

[1]) *Wygłoszone na zebraniu plenarnem Związku Izb Przemysłowo-Handlowych w Łodzi w dn. 17 czerwca 1936 r.*

Panowie, jak i ja—uważamy za jedną z naczelnych kwestyj, utrudniających w dobie dzisiejszej dojście do zrealizowania szeregu spraw w dziedzinie handlu zagranicznego. Sądzę, że ta sprawa będzie szczegółowo omówiona na posiedzeniu Rady Handlu Zagranicznego, nie potrzebujemy więc zbytnio omawiać jej na tem miejscu. Pozwolę sobie jednak zaznaczyć, iż zgadzam się najzupełniej z punktami, wysuniętemi co do powyższego przez P. Prezesa. Muszę podkreślić przytem—pragnąc, aby Panowie byli dobrze poinformowani—iż kwestja ta była w pierwszem stadjum niezmiernie trudna do uchwycenia w ramy jakiejś planowej roboty. Komisja Dewizowa, która powstała tak szybko, miała do załatwienia w ciągu ostatniego miesiąca niesłychanie trudne zadanie, musiała bowiem pracować pod wpływem zdenerwowania, idącego zzewnątrz. Wysuwano żądania, dotyczące nietylko zaspokojenia bieżących potrzeb, ale i potrzeb przeszłych oraz przyszłych. W ten sposób mogłem stwierdzić po objęciu urzędowania, iż zapotrzebowanie dewizowe przewyższało kilkakrotnie, a nawet kilkunastokrotnie zwykłe normalne potrzeby naszego kraju. W tych warunkach nie mógł się odrazu zrodzić dobry i konsekwentny system. Jednak dziś już następuje uspokojenie, i ujednolicenie przydziału dewiz stało się faktem. Nie jest to rzecz taka prosta, gdyż łączy się ona z innemi zagadnieniami handlu zagranicznego, o którym będziemy mówili później. Chciałbym tylko zaznaczyć, iż ze swej strony uważam zagadnienie surowców za najważniejsze i temu zagadnieniu poświęcam najwięcej uwagi, a to dlatego, ażeby przemysły nasze nie ucierpiały i miały w dalszym ciągu możność pomyślnego rozwoju.

Mówiąc o handlu wewnętrznym przyznać należy, iż nie był on traktowany dotąd w Polsce w sposób należyty. Sądzę, iż złożyły się na to najróżniejsze przyczyny, o których nie czas i miejsce tu mówić. Ja jednak przykładam do tego zagadnienia jaknajwiększą wagę, pomimo, iż moje fachowe zainteresowania leżały po stronie handlu zagranicznego. Jako jednak obserwator naszego życia gospodarczego muszę stwierdzić, że struktura naszego Państwa jest taka, iż rynek wewnętrzny decyduje o naszym dobrobycie. Rynek zagraniczny trzeba rozwijać, ale rynek wewnętrzny jest najbardziej zasadniczym, decydującym i najważniejszym momentem naszego życia gospodarczego i dobrobytu.

Z punktu widzenia teorji i historji oraz naszej gospodarki, jeśli sięgniemy wstecz o kilkadziesiąt lat, to zauważymy, iż nietyle możność dostępu na rynek wschodni decydowała o dobrobycie, lecz przedewszystkiem moment stworzenia dużego rynku wewnętrznego, który stał się podstawą dla naszego przemysłu i gospodarki. I dzisiaj temu zagadnieniu należy poświęcić największą uwagę. W tem zrozumieniu handel wewnętrzny, jako czynnik, dopomagający do ożywienia rynku wewnętrznego, nabiera w naszych warunkach specjalnego znaczenia. P. Prezes zaznaczył, iż w tej sprawie zasadniczą kwestją jest kompetencja mojego resortu. Oczywiście, kwestja kompetencji—nie chcę jej umniejszać—jest zawsze ważna, jest to jednak trudna kwestja, będąca ogólną bolączką życia urzędowego u nas i zagranicą, której nie da się często uniknąć z uwagi na słuszne zainteresowanie niższych dykasteryj państwowych.

Sądzę jednak, że do sprawy handlu wewnętrznego należy podchodzić nie od strony kompetencji, lecz od właściwego i zdrowego jej ujęcia. Liczę na Komisję dla Handlu Wewnętrznego, która swoją pracą i powagą dopomoże mi do przeprowadzenia zasadniczych postulatów, jakie się wyłaniają.

Są to kwestje, które dotyczą dwóch zasadniczych problemów. Zaznaczam o nich ogólnikowo, gdyż o szczegółach będziemy mogli mówić później.

O ile chodzi o dalsze uchwały Narady Gospodarczej, to—tak samo jak i P. Prezes Klarner—przywiązuję dużą wagę do kwestji uprzemysłowienia i podniesienia gospodarczego ziem wschodnich. Przez posunięcia polityczno-gospodarcze będziemy w stanie ożywić pewne tereny, które dotychczas wykazują stosunkowo słabe ożywienie, tem samem przysporzymy możności ożywienia rynku wewnętrznego, tego najważniejszego postulatu naszego życia gospodarczego, o którym wspomniałem poprzednio. Mogę powiedzieć, iż sprawą tą już się zająłem, i urząd mój w najbliższym już czasie wystąpi do Rządu z szeregiem wniosków z prośbą o ich zatwierdzenie i wykonanie. Co do szczegółów—będzie można o tem pomówić obszerniej w najbliższym czasie.

Jeśli chodzi o następny problem gospodarczy zasadniczej wagi—a mianowicie o problem etatystyczny, o którym P. Prezes Klarner mówił, to—jak Panom wiadomo—powołana została do życia Komisja do Zbadania Gospodarki Przedsiębiorstw Państwowych. Prace tej Komisji są w ręku sfer gospodarczych, i dlatego pozwalam sobie zaapelować do Panów przedstawicieli sfer gospodarczych, którzy biorą udział w odnośnych pracach, aby zechcieli z największą starannością i szybko popchnąć tę sprawę naprzód. I tutaj skutkiem zmian personalnych nastąpiło pewne opóźnienie w pracach, mianowicie spowodu ustąpienia P. Prezesa Byrki i konieczności zamianowania nowego Prezesa, który nadałby właściwe tempo tym pracom. Sprawa ta będzie załatwiona w najbliższych dniach i pójdzie swoim trybem naprzód.

Jeżeli chodzi o przesądzanie pewnych kwestyj na drodze ustawodawczej przed zbadaniem całokształtu sprawy przez wymienioną Komisję, to nie uważam, ażeby myśl taka była szczęśliwa, przypuszczam, iż może autorzy takiego projektu kierowali się analogicznemi względami, jak to niedawno temu miało miejsce w Genewie, gdzie zasadnicze prace miał poprzedzić t. zw. rozejm celny. W naszych warunkach taka konieczność nie zachodzi, a zbyt pochopne przesądzanie jakichś prac zasadniczych może przynieść jedynie szkodę.

W dalszym ciągu, jeśli chodzi o sprawy bardziej odcinkowe, to P. Prezes Klarner poruszył kwestję dekretu, zaopinjowanego przez sfery gospodarcze, o dostawach i robotach publicznych. Ten dekret, po przejściu całej serji alembików w postaci konferencyj, dojrzewa do wydania, i nie będzie to zbyt optymistyczne, jeśli powiem, iż będzie się mógł on już wkrótce ukazać. P. Prezes Klarner poruszył jeszcze szereg innych spraw, które nie dotyczą bezpośrednio mojego resortu, ale które były podniesione przez Naradę Gospodarczą i łączą się zasadniczo z moim resortem. Nie jestem w danej chwili upoważniony i w możności zaczynać tych spraw, lecz jako resort, związany z życiem gospodarczem, mogę zapewnić, iż sprawy te są u mnie na warsztacie pracy i że będę w tych sprawach adwokatem życia gospodarczego.

Prześlizgnąłem się jedynie nad poruszonemi wyżej problemami. Byłoby może niewskazane omawianie tych szczegółów w tak licznem gronie. Jeżeli chodzi

o rozpatrywanie szczegółów i przedyskutowanie tematów, to będą Panowie mogli ze mną lub z moimi kolegami omówić je jeszcze w ciągu dzisiejszych obrad, względnie na terenie Warszawy.

Na zakończenie chcę parę słów poświęcić mojemu stosunkowi do samorządu gospodarczego. Jest on najzupełniej pozytywny. Doceniam w całej pełni dotychczasową działalność izb przemysłowo-handlowych i wyrażam nadzieję, że izby zechcą pójść za hasłem, rzuconem przez Gen. Rydza-Śmigłego, i podciągną swoje wysiłki jeszcze wyżej, niż to miało miejsce dotychczas. Jestem przekonany, że, idąc za tem hasłem oraz współpracując lojalnie, będziemy mogli dojść do poważnych rezultatów, niegoniąc przytem za wielkiemi i błyskotliwemi natychmiastowemi sukcesami, którą to tendencję zaliczam wraz z defetyzmem do największych wrogów każdej polityki, gospodarczej zaś—w szczególności. Mam nadzieję, iż ścisły kontakt i wzajemne zrozumienie doprowadzą nas do takiego momentu współpracy, iż ustaną narzekania na zbytnią ingerencję Państwa i przez wspólny wysiłek Rządu i społeczeństwa podciągnie się polskie społeczeństwo do lepszego bytu.

PRZEMÓWIENIE PANA MINISTRA PRZEMYSŁU I HANDLU ANTONIEGO ROMANA NA XII MIĘDZYNARODOWEJ KONFERENCJI WEŁNIANEJ[1])

W imieniu Rządu Polskiego mam zaszczyt jaknajserdeczniej powitać XII Międzynarodową Konferencję Wełnianą na ziemi polskiej.

Fakt, że organizacja o tak szerokim zasięgu gospodarczym na rynku światowym, jaką Panowie reprezentują, obrała sobie za miejsce obrad stolicę naszego Państwa, niewątpliwie nie jest przypadkiem, lecz dowodem, że Polska m. in. stanowi ważny czynnik w rozwoju handlu i przemysłu wełnianego, a zarazem i wytwórczości własnego surowca. Przemysł wełniany polski ma swoje długoletnie tradycje techniczne i gospodarcze—tradycje, nietylko zamykające się w granicach własnych potrzeb naszego kraju, ale opierające się na jego dużej sile ekspansywnej, czego dowodem jest, że wyroby wełniane, od przędzy począwszy, pochodzące z ziem polskich, już na długie lata przed wojną, a w jeszcze bardziej wzmożonym stopniu po wojnie, znajdowały sobie szerokie rynki zbytu — tak na kontynencie, jak i na wielu rynkach zamorskich. To doświadczenie, jak i ciągła dążność naszego przemysłu do zachowania jaknajściślejszej współpracy na ogólnym rynku wełnianym świata sprawiły, że przemysł nasz przywiązywał dużą wagę do powołania do życia organizacji Panów. Znalazło to swój wyraz nietylko w teoretycznym czy ideowym stosunku naszego przemysłu do tej organizacji, ale w czynnym i stałym udziale naszego przemysłu w Waszych pracach.

Nie mogę pominąć milczeniem, że w zaraniu swojem przemysł wełniany polski opierał się na poważnej produkcji krajowej wełny, która w latach dawnych stanowiła jeden z ważnych artykułów produkcji rolnej polskiej i która była automatycznie naturalną podstawą powstawania i rozwoju naszego przemysłu. Zniszczenia, jakich doznały ziemie polskie w okresie wielkiej wojny światowej, niemniej jak i nowe przyzwyczajenia szerokich rzesz konsumentów do nowych gatunków tkanin wełnianych—doprowadziły nas do konieczności zaopatrywania się w odpowiedni surowiec poza granicami Polski. Ewolucja w tym kierunku wywołała taki stan, że Polska, aczkolwiek ma przyrodzone warunki hodowli nawet wysokiej gatunkowości wełny krajowej, zmuszona jest obecnie opierać olbrzymią większość swej produkcji na surowcu zagranicznym. W tem leży wybitne zainteresowanie produkcji polskiej w organizacji Panów i w jej statucie handlowo-finansowym, jaki Panowie przez coroczne zwoływanie kongresów pogłębiacie i utrwalacie.

Nie mogę również przy tej sposobności pominąć innej strony działania Waszej Organizacji, a mianowicie korzyści, które przynosi w obrotach międzynarodowych. Organizacja Panów została powołana do życia w momencie, kiedy międzynarodowe stosunki handlowe opierały się jeszcze na statucie względnie swobodnej wymiany towarowej. Tymczasem, jak Panom wiadomo, już od wielu lat istnieje dążność do przestawienia struktury gospodarczej poszczególnych państw. Dążność ta, trzeba zaznaczyć, nie zawsze wynikała z pobudek czysto ekonomicznych, miała natomiast często swoje podłoże w konsekwencjach innej natury, wywołanych wojną światową. W dziedzinie tak ważnego artykułu, jakim jest wełna i jej wyroby, organizacja Panów umożliwiła prowadzenie tych interesów na płaszczyźnie dobrze zrozumianego rozwoju stosunków handlowych.

Polska, jako ostatni może z krajów, który bronił się przed nawałnicą wszelkiego rodzaju ograniczeń, utrudniających wzajemną wymianę towarową międzynarodową, dopiero niedawno zmuszona była do zastosowania pewnych bardziej stanowczych środków kontroli. Jak Panowie doskonale orjentują się—i te środki nie miały tendencji ograniczenia produkcji i wymiany. System swej kontroli, zastosowany do przywozu, Polska oparła na konieczności zrównoważenia i zracjonalizowania swych obrotów, mając przytem na celu ich stałe zwiększanie, nie zaś ograniczanie.

W związku z powyższem mogę stwierdzić z całą stanowczością, że tak ograniczenia towarowe, które w miarę zacieśniania się możliwości wymiany towarowej na rynku światowym były w ostatnich latach przez Polskę stosowane, jak i ostatnio wprowadzone ograniczenia dewizowe — miały i mają za swój cel przejściową obronę naszych żywotnych interesów, w szczególności obronę przed powszechnie stosowanemi restrykcjami w dziedzinie handlu zagranicznego w świecie.

Z przeglądu naszych bilansów płatniczych wynika, że ich struktura jest w swej istocie zdrowa, i że skutkiem tego polska wymiana towarowa może spokojnie rozwijać się dalej bez obawy, by w rezultacie kontrola dewiz mogła temu przeszkodzić.

Tak z naszych zarządzeń, jak i z naszego systemu porozumień międzynarodowych i zawieranych konkretnych tranzakcyj wynika stała naturalna tendencja rozwojowa, której z jednej strony sprzyja zarysowują-

[1]) *Wygłoszone na otwarciu Konferencji w Warszawie dn. 24 czerwca 1936 r.*

ca się poprawa konjunktury świata, a która w innym wypadku uzależniona jest od rozszerzania się możliwości zbytu na naszych rynkach odbiorczych.

Niech mi wolno będzie wyrazić przekonanie, że obrady Panów, którzy reprezentujecie tak liczne ośrodki gospodarcze w zakresie dostawy surowca jak i wymiany gotowych artykułów, przyczynią się do ożywienia i rozwoju obrotów towarowych na rynkach światowych.

W tem przeświadczeniu życzę Panom jaknajpomyślniejszych wyników ich prac i rozważań i ogłaszam XII Międzynarodową Konferencję Wełnianą za otwartą.

UCHWAŁY KOMITETU EKONOMICZNEGO MINISTRÓW

W dn. 19/VI b. r. odbyło się pod przewodnictwem Pana Wicepremjera Kwiatkowskiego posiedzenie Komitetu Ekonomicznego Ministrów, na którem — w związku ze zbliżającemi się zbiorami — uchwalono wytyczne w sprawie polityki zbożowej oraz premjowania wywozu rolniczego w kampanji 1936/1937[1]). Jednocześnie, dążąc do oddłużenia spółdzielczości, Komitet Ekonomiczny Ministrów uchwalił szczegółowe zasady postępowania układowego dla spółdzielń rolniczych i handlowych i ich central, a następnie ustalił warunki ulgowej sprzedaży samorządom drewna z lasów państwowych na budowę objektów drogowych oraz budowli samorządowych i użyteczności publicznej[2]).

Ponadto Komitet Ekonomiczny Ministrów zaaprobował wniosek Ministrów: Komunikacji i Przemysłu i Handlu w sprawie udzielenia koncesji na prowadzenie przemysłu wyrobu samochodów i podwozi samochodowych[3]) oraz uchwalił ulgi dla właścicieli dorożek samochodowych.

Wreszcie, Komitet Ekonomiczny Ministrów uzupełnił plan zużycia wpływów z 3% Premjowej Pożyczki Inwestycyjnej, stawiając do dyspozycji m. in. sumę zł 1 miljn. na budowę szkół na Wileńszczyźnie, oraz załatwił szereg spraw bieżących.

PLENARNE ZEBRANIE ZWIĄZKU IZB PRZEMYSŁOWO-HANDLOWYCH

W dn. 17/VI b. r. odbyło się w Łodzi, w siedzibie miejscowej Izby Przemysłowo-Handlowej, plenarne zebranie Związku Izb Przemysłowo-Handlowych, z udziałem Pana Ministra Przemysłu i Handlu Antoniego Romana, który przybył na zebranie w towarzystwie PP. Dyrektorów Dep. Dittricha i Kandla.

Zebranie zagaił Prezes łódzkiej Izby Przemysłowo-Handlowej P. Gen. Dr. F. Maciszewski, który powitał Pana Ministra Romana. Następnie dłuższe przemówienie wygłosił, obejmując przewodnictwo zebrania, Prezes Związku Izb Przemysłowo-Handlowych P. Cz. Klarner. Po przemówieniu Prezesa Klarnera przemawiał Pan Minister Przemysłu i Handlu, którego przemówienie podajemy oddzielnie, poczem P. Dyr. J. Jakubowski zreferował sprawę współpracy 3 działów samorządu gospodarczego. Po dyskusji nad tym referatem przyjęto wniosek, dotyczący zreorganizowania Rady Handlu Zagranicznego w kierunku oparcia jej również na samorządach rolniczych i rzemieślniczych. Wreszcie, P. B. Stypiński omówił sprawę powstawania zrzeszeń przemysłowych. Po rozpatrzeniu szeregu konkretnych zagadnień prawnych i gospodarczych, wyłaniających się na tle stosowania w praktyce przepisów działu V prawa przemysłowego, Związek Izb wypowiedział się w zasadzie za koniecznością ponownego znowelizowania tego prawa.

SPRAWY GOSPODARCZE W IZBACH USTAWODAWCZYCH

SPRAWY GOSPODARCZE NA PLENUM SENATU. — Dn. 24/VI b. r. odbyło się posiedzenie Senatu, na którem sprawozdanie Komisji Administracyjnej o projekcie ustawy o paszportach referował Sen. Rdułtowski. Ze zmianami, przyjętemi przez Komisję, Senat ten projekt ustawy przyjął.

Następnie Sen. M. Malinowski referował sprawozdanie Komisji Administracyjnej o projekcie ustawy o zmianie rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 16/II 1928 r. o prawie budowlanem i zabudowaniu osiedli. Ze zmianami Komisji Senat ten projekt ustawy uchwalił.

W dalszym ciągu Sen. Leszczyński referował sprawozdanie Komisji Gospodarczo-Skarbowej o projekcie ustawy o wyścigach konnych. Z jedną zmianą Komisji projekt ustawy został przyjęty.

Sen. Lechnicki referował sprawozdanie Komisji Gospodarczo-Skarbowej o projekcie ustawy o zalesianiu niektórych nieużytków. Ze zmianami Komisji projekt ten został przyjęty.

W dalszym ciągu Sen. Siedlecki referował sprawozdanie Komisji Prawniczej o projekcie ustawy w sprawie zmiany rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 28/X 1933 r. o przejmowaniu na własność Państwa gruntów za niektóre należności pieniężne. Z jedną zmianą Senat ten projekt ustawy przyjął.

Następnie Sen. Petrażycki referował sprawozdanie Komisji Prawniczej o projekcie ustawy o Trybunale Stanu. Ze zmianami Komisji Senat ten projekt uchwalił.

Następnie bez zmian zostały przyjęte w sprawozdaniach Komisji Spraw Zagranicznych następujące projekty ustaw w sprawie ratyfikacji: polsko-sowieckiego porozumienia celnego (ref. Sen. Róg), konwencji taryfowej polsko-holenderskiej (ref. Sen. Pawelec), protokółu taryfowego polsko-norweskiego (ref. Sen. Sieroszewski), protokółu taryfowego polsko-estońskiego (ref. Sen. Jędrzejewicz), protokółu dodatkowego do konwencji handlowej polsko-szwajcarskiej (ref. Sen. Bniński) oraz układu dodatkowego do traktatu handlowego polsko-belgijsko-luksemburskiego (ref. Sen. Radziwiłł).

Również bez zmian w sprawozdaniach Komisji Budżetowej Senat uchwalił 2 projekty ustaw o dodatkowych kredytach na rok 1936/37. Referowali Sen. Sen.: Rostworowski i Barański.

Bez zmian w sprawozdaniu Komisji Administracyjnej Senat przyjął projekt ustawy w sprawie zmiany rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 23/XII 1927 r. o granicach Państwa. Referował Sen. Olewiński.

Wkońcu przedstawione zostało sprawozdanie Komisji Prawniczej o projekcie ustawy o upoważnieniu Prezydenta Rzplitej do wydawania dekretów. Przemawiał Pan Premjer Gen. Sławoj-Składkowski, krótko uzasadniając potrzebę pełnomocnictw, jako elementu — w danych warunkach naszych i światowych — niezbędnego. Referował Sen., Gołuchowski. Referent zreasumował stanowisko Komisji oraz dyskusję, podkreślając momenty gospodarcze oraz obrony Państwa, które dominowały na Komisji. Po przemówieniu referenta rozwinęła się dyskusja w której głos zabierali PP. Senatorowie: Jeszke, Beczkowicz, Masłow, Trokenheim, Maleszewski, Siedlecki, Wiesner, Scherr, Grajek, Radziwiłł, Kleszczyński, Heiman-Jarecki, Pulnarowicz, Terlikowski i Petrażycki. Wkońcu zabrał głos Pan Wicepremjer i Minister Skarbu E. Kwiatkowski, odpowiadając na podniesione w dyskusji zarzuty.

W głosowaniu Senat powyższy projekt ustawy bez zmian w brzmieniu projektu rządowego — uchwalił.

PRACE KOMISYJ SENATU. — Dn. 18/VI b. r. odbyło się posiedzenie Komisji Gospodarczo-Skarbowej Senatu, na którem projekt ustawy o zalesianiu niektórych nieużytków referował Sen. Lechnicki. Po dyskusji projekt ten w brzmieniu, uchwalonem przez Sejm, ze zmianami Komisja uchwaliła.

---

[1]) *P. str. 723.*
[2]) *P. str. 742.*
[3]) *P. str. 740.*

Dn. 19/VI b. r. odbyło się posiedzenie Komisji Spraw Zagranicznych, na którem Komisja przyjęła bez zmian w brzmieniu przedłożeń rządowych następujące projekty ustaw ratyfikacyjnych: w referacie Sen. Roga — w sprawie ratyfikacji porozumienia celnego między Polską i Z. S. R. R. z dn. 3/III 1936 r., w referacie Sen. Pawelca — w sprawie ratyfikacji konwencji taryfowej między Polską i Holandją z dn. 9/IV 1936 r., w referacie Sen. Sieroszewskiego — w sprawie ratyfikacji protokółu taryfowego polsko-norweskiego z dn. 14/III 1936 r., w referacie Sen. Jędrzejewicza — w sprawie ratyfikacji protokółu taryfowego polsko-estońskiego z dn. 23/III 1936 r., w referacie Sen. Bispinga — w sprawie ratyfikacji protokółu dodatkowego z dn. 13/III 1936 r. do układu dodatkowego do konwencji handlowej polsko-szwajcarskiej z dn. 26/VI 1922 r., wreszcie, w referacie Sen. Radziwiłła — w sprawie ratyfikacji układu dodatkowego z dn. 2/III 1936 r. do traktatu handlowego między Polską i Unją Ekonomiczną Belgijsko-Luksemburską z dn. 30/XII 1922 r.

Dn. 19/VI b. r. odbyło się posiedzenie Komisji Administracyjnej, na którem, w referacie Sen. Malinowskiego, ze zmianami Komisja przyjęła rządowy projekt ustawy o zmianie rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 16/II 1928 r. o prawie budowlanem i zabudowaniu osiedli. Jednocześnie Komisja uchwaliła następującą rezolucję: „Przywiązując dużą wagę do sprawy porządkowania ulic miejskich w oparciu o przepisy znowelizowanego art. 174 prawa budowlanego — Senat wzywa Rząd do poddania rewizji obecnego sposobu egzekucji gmin i takiego unormowania tej sprawy, a w szczególności egzekucji należności z art. 174, któreby w dostatecznym stopniu uwzględniało interesy gmin". Na temże posiedzeniu Sen. Olewiński referował projekt ustawy w sprawie zmiany rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 23/XII 1927 r. o granicach Państwa. Komisja bez zmian ten projekt ustawy przyjęła.

Dn. 20/VI b. r. odbyło się posiedzenie Komisji Budżetowej, na którem Sen. Rostworowski i Wicemarszałek Barański referowali 2 projekty ustaw o dodatkowych kredytach na rok budżetowy 1936/37, które Komisja bez zmian przyjęła.

Dn. 20/VI b. r. Komisja Prawnicza obradowała nad rządowym projektem ustawy o upoważnieniu Prezydenta Rzeczypospolitej do wydawania dekretów. Referował Sen. Gołuchowski. Obrady nad tym projektem ustawy odbywały się łącznie z Komisją Budżetową.

Referent omówił sprawę dwukrotnego uchwalenia pełnomocnictw w okresie sesji zwyczajnej 1935/36. Mówca uważa, że obecnie Rząd znajduje się w drugiej fazie swych prac, zapowiedzianych jesienią ub. r. Po zahamowaniu deficytu budżetowego — kolej przyszła na dźwignięcie życia gospodarczego, rozszerzenie rynku pracy, złagodzenie bezrobocia. W rozwiązywaniu tych zagadnień okazać się może konieczność szybkiego działania ustawodawczego — dekretowania. Wątpliwość wzbudza ustęp ustawy o pełnomocnictwach, który mówi o możności podwyższenia podatków z okazji reformy podatkowej. Wobec oświadczenia Pana Ministra Skarbu, że Rząd nie ma na celu pośredniego osiągnięcia dodatkowych dochodów, a tylko samą reformę podatkową, przy której pewna podwyżka jest możliwa — można sprawę uważać za wyjaśnioną. Podkreślając konieczność korzystania z ustawy przez Rząd tylko w wypadkach nieodzownie pilnej potrzeby — referent wniósł o przyjęcie projektu ustawy bez zmian w brzmieniu, przyjętem przez Sejm. Po referencie zabrał głos Pan Wicepremjer i Minister Skarbu, Inż. E. Kwiatkowski, którego mowę podajemy osobno. W dyskusji udział wzięli Sen. Sen.: Petrażycki, Rostworowski, Dworakowski, Radziwiłł, M. Malinowski, Terlikowski, Barański, Łucki, Evert, Zarzycki, Heiman-Jarecki, Fudakowski, Schorr, poczem Komisja bez zmian projekt ustawy o pełnomocnictwach — przyjęła.

GÓRNICTWO I PRZEMYSŁ

GÓRNICTWO WĘGLOWE

Ś. P. INŻ. BOLESŁAW MALINOWSKI. — W maju b. r. zmarł w Warszawie w 43 roku życia jeden z zasłużonych znawców i działaczy przemysłu węglowego w Polsce ś. p. Bolesław Malinowski, Inżynier górniczy, Dyrektor Wydziału Węglowego „Wspólnoty Interesów", S. A. w Katowicach.

Urodzony dn. 31/III 1893 r. nauki rozpoczął w Szkole Handlowej w Będzinie, wkrótce potem brał czynny udział w strajku szkolnym w 1905 r., a po przekształceniu wspomnianej szkoły na polską, ponownie do niej wstąpił i tam otrzymał świadectwo dojrzałości. W 1909 r. wyjechał na studja do Paryża, gdzie po ukończeniu Wydziału Przyrodniczo-Matematycznego w Sorbonie, wstąpił do paryskiej Akademji Górniczej i jako jedyny Polak w tym okresie, po przerwie wojennej, szkołę tę chlubnie w 1919 r. ukończył, uzyskując tytuł inżyniera górniczego.

Początkowo — w 1920 r. — obejmuje stanowisko Szefa Wydziału dla Spraw Robotniczych w Syndykacie Kopalń Francuskich w Paryżu, a w 1923 r. wraca do kraju, gdzie w świeżo zorganizowanej Spółce Dzierżawnej Polskich Kopalń Skarbowych na Górnym Śląsku w Chorzowie („Skarboferm") powierzone mu zostaje jedno z poważniejszych stanowisk; z ramienia Spółki zajmuje się studjami nad organizacją zbytu krajowego i eksportu węgla, a w związku z tem bierze czynny udział w licznych — tak w kraju, jak i zagranicą — konferencjach, regulujących te kwestje na rynku krajowym i międzynarodowym.

Jednocześnie zamieszcza w *„Przeglądzie Górniczo-Hutniczym"*, gdzie był do ostatka członkiem komitetu redakcyjnego, w publikacjach Instytutu Śląskiego, gdzie był również członkiem redakcji, w tyg. *„Polska Gospodarcza"*, oraz w innych czasopismach fachowych cały szereg prac, które zjednały mu w krótkim czasie opinję dobrego fachowca i znawcy przemysłu węglowego w Polsce.

Mimo tak bardzo absorbujących go zajęć zawodowych, ś. p. Inż. Bolesław Malinowski dużo czasu poświęcał pracy społecznej, m. in. piastując do 1930 r. stanowisko sekretarza Śląskiego Stow. Techników i Inżynierów; nadto od 1932 r. do ostatniej chwili sprawował obowiązki Sędziego Handlowego przy Sądzie Okręgowym w Katowicach.

W 1935 r. opuścił „Skarboferm", otrzymując stanowisko Dyrektora Wydziału Węglowego „Wspólnoty Interesów", S. A. w Katowicach, gdzie w krótkim czasie dzięki swej energji, inicjatywie i wytrwałości zjednywa sobie uznanie współpracujących, a zaletami serca i charakteru zdobywa sympatję i szacunek wszystkich, bliżej się z nim stykających.

STAN PRZEMYSŁU WĘGLOWEGO W MAJU 1936 R. — Sytuacja przemysłu węglowego w maju w porównaniu z kwietniem naogół nie uległa poważniejszej zmianie, wyraźniejsza poprawa w dziedzinie zbytu krajowego nie zdołała wywrzeć wpływu na poziom wydobycia, gdyż jednocześnie zmalał eksport, a pozatem część zamówień wykonano z zapasów węgla, leżących na zwałach. W rezultacie ogólne wydobycie węgla kamiennego utrzymało się mniejwięcej na poziomie poprzedniego miesiąca, również — ze względu na tę samą ilość dni roboczych w maju (25), co i w kwietniu — natężenie produkcji, t. j. przeciętna dzienna wytwórczość — zmianie nie uległa, wynosząc ok. 82 tys. t. W przemyśle koksiarskim zaznaczyła się pewna poprawa — zarówno w dziedzinie produkcji, jak i zbytu ogólnego. W przemyśle brykieciarskim, przy utrzymanej produkcji, nastąpiła pewna poprawa w dziedzinie zbytu krajowego.

Liczbowo stan przemysłu w maju — według danych tymczasowych — w poszczególnych rejonach przedstawia następujące zestawienie (w tys. tonn):

Rejony węglowe	*Wydobycie*	*Zbyt w kraju*[1])	*Eksport*	*Zapasy na zwałach*[2])
Śląski	1 557	918	509	750
Dąbrowski	370	259	94	325
Krakowski	132	116	—	92
Razem:	2 059	1 293	603	1 167
Kwiecień 1936 . .	2 055	1 234	623	1 196
Maj 1935 . .	2 023	1 205	655	1 607

Jak z danych tego zestawienia wynika, wydobycie węgla kamiennego w maju wzrosło o 4 tys. t w porównaniu z miesiącem poprzednim, a o 36 tys. t w porównaniu z analogicznym miesiącem 1935 r. Zaznaczyć przytem należy, że wydobycie węgla w rej. śląskim w maju utrzymało się na poziomie kwietniowym, natomiast w rej. dąbrowskim nieznacznie podniosło się.

Ogólny zbyt węgla kamiennego w maju wzrósł o 39 tys. t w porównaniu z kwietniem. Ponieważ zbyt krajowy wzrósł, a eksport zmalał, przeto w ustosunkowaniu się zbytu krajowego do eksportu nastąpiło pewne przesunięcie na korzyść zbytu na rynku wewnętrznym. W ten

[1]) *Bez zużycia własnego kopalń i deputatów.*

[2]) *Obliczono przy uwzględnieniu węgla, zużytego na cele własne kopalń, na deputaty, oraz węgla, skreślonego przy sprawdzaniu zapasów.*

sposób udział zbytu krajowego w ogólnym zbycie wzrósł do 68·20%, a udział eksportu zmalał do 31·80%; odpowiednie liczby dla kwietnia wynosiły: 66·45% i 33·55%.

Zbyt krajowy węgla kamiennego wzrósł w stosunku do kwietnia o 59 tys. t., czyli o 4·78%, a w porównaniu z majem 1935 r. — o 88 tys. t, czyli o 7·30%

Udział poszczególnych grup odbiorców w maju w porównaniu z kwietniem przedstawia się następująco:

	Kwiecień		*Maj*	
	tys. tonn	%	tys. tonn	%
Przemysł	731	59·24	776	60·02
Koleje żelazne	208	16·86	241	18·64
Pozostali odbiorcy (przeważnie węgiel dla opału domowego)	295	23·90	276	21·34
Razem:	1 234	100·00	1 293	100·00

Zbyt na rynku wewnętrznym, pomimo sezonowego osłabienia zapotrzebowania węgla na cele opału domowego, kształtował się korzystnie — wskutek dość znacznego wzrostu zapotrzebowania zarówno ze strony przemysłu, jakoteż ze strony kolei. Zjawisko to tłumaczy się pewnym, chociaż nieznacznym, wzrostem ogólnej produkcji przemysłowej.

Odbiór węgla przez przemysł wzrósł w maju o 45 tys. t, czyli o 6·16%. Na wzrost odbioru węgla przemysłowego wpłynęło głównie — obok poważnego wzrostu zapotrzebowania ze strony przemysłu cukrowniczego — zwiększenie dostaw dla przemysłu chemicznego i gazowni. Pozatem podkreślić należy pewną poprawę w odbiorze węgla w gałęziach przemysłowych, związanych z ruchem inwestycyjno-budowlanym, a więc przedewszystkiem w przemyśle hutniczo-żelaznym oraz w przemyśle cementowym i ceramicznym łącznie z wapiennikami i cegielniami. Odbiór węgla ze strony pozostałych gałęzi przemysłowych w maju w porównaniu z kwietniem nie uległ poważniejszym odchyleniom.

Eksport[1]) węgla kamiennego w maju — przy tej samej liczbie dni roboczych co w kwietniu (25) — zmalał o 20 tys. t, czyli o 3·21%, i pozostawał o 52 tys. t, a zatem o 7·87% niższym od wywozu w analogicznym miesiącu 1935 r.

Zapasy węgla na zwałach kopalnianych w maju w porównaniu z kwietniem zmalały o 29 tys. t i wynosiły z końcem maja 1 167 tys. t.

Liczba robotników, zapisanych w kopalniach węgla kamiennego, zmalała w ciągu maja o 202 i wynosiła z końcem miesiąca 66 659, przyczem zmniejszyła się załoga robotnicza w rej. śląskim i dąbrowskim, wzrosła natomiast nieznacznie w rej. krakowskim. Dane, dotyczące liczby robotników w maju w porównaniu z kwietniem, w poszczególnych rejonach węglowych, ilustruje poniższe zestawienie:

Rejony	*Kwiecień*	*Maj*
Śląski	43 847	43 720
Dąbrowski	17 052	16 955
Krakowski	5 962	5 984
Razem:	66 861	66 659

Ceny węgla w kraju pozostały niezmienione. Ceny węgla eksportowego fob Gdynia/Gdańsk utrzymały się mniejwięcej na poziomie poprzedniego miesiąca i wynosiły dla grubych gatunków węgla górnośląskiego sh 10/6÷13/9 — w zależności od kraju przeznaczenia.

Frachty morskie na przewóz węgla pozostały w maju niezmienione. Za statek ok. 3 000 t płacono — w sh: Sztokholm, Goeteborg 4/-, Kopenhaga, Aarhus 4/-, Tromsoe 5/3, Oslo 5/-, Bergen, Drondjem 5/9, Stavanger 5/6, Helsingfors 3/9, Ryga 3/9, Reval 4/-, Rouen fr. 22·50, Bordeaux fr. 26·—, Nantes fr. 26·50, Nice sh 10/-, Rotterdam, Amsterdam 4/9, Antwerpja 3/9, Barcelona 3/9, Algier (Bona), Phillepeville 10/-, Sfax-Oran 10/-, Malta 7/6, Wenecja, Livorno-Spezia 8/3, Savona 7/9, Buenos Aires 10/6, Rio de Janeiro 10/3, Jugosławja 9/-.

Produkcja koksu wynosiła w maju 130 tys. t — wobec 124 tys. t w kwietniu, a zatem wzrosła o 6 tys. t, czyli o 5%. Liczba dni roboczych była w maju o 1 większa — wobec tego natężenie produkcji, mierzone przeciętną dzienną wytwórczością, pozostało prawie w granicach zeszłego miesiąca. Ogólny zbyt koksu wynosił w maju 124 tys. t — wobec 110 tys. t w kwietniu, a zatem wzrósł o 14 tys. t. Wzrost zbytu koksu został wywołany zarówno zwiększeniem zapotrzebowania rynku wewnętrznego, jak i wzmożeniem się wysyłek zagranicę. Z ogólnego zbytu 124 tys. t na zbyt krajowy przypadało 93 tys. t, a na eksport 31 tys. t. Wzrost zbytu koksu na rynku krajowym jest następstwem dalszego przyrostu zapotrzebowania koksu przez przemysł, i to prawie wyłącznie przez przemysł hutniczo-żelazny. Wzrost eksportu koksu został wywołany głównie zwiększonemi wysyłkami do Szwecji. Zanotować należy fakt wysłania w maju próbnego ładunku ok. 4 tys. t koksu do Stanów Zjedn. Ponieważ ogólny zbyt koksu, łącznie ze zużyciem własnem koksiarń, był nieco mniejszy od produkcji, przeto zapasy koksu wykazały dalszy sezonowy przyrost — z 223 tys. t do 228 tys. t. Załoga robotnicza koksiarń w związku z pewnym wzrostem produkcji uległa zwiększeniu o 15 i wynosiła na koniec miesiąca 2 052 robotników.

Produkcja brykietów w maju utrzymała się na poziomie poprzedniego miesiąca i wynosiła 11 tys. t, natomiast zbyt brykietów uległ nieznacznemu wzrostowi, przekraczając nieco produkcję. Załoga robotnicza w brykieciarniach utrzymała się mniejwięcej na poziomie poprzedniego miesiąca i wynosiła 108 robotników.

PRZEMYSŁ NAFTOWY

SYTUACJA PRZEMYSŁU NAFTOWEGO W MAJU 1936 R. — Wydobycie ropy w maju b. r. wynosiło 4 263 cystern brutto (w kwietniu 4 201), a mianowicie: w okręgu jasielskim 883 cyst. (860), drohobyckim 2 938 cyst. (2 902) i stanisławowskim 442 cyst. (439). Z tych ilości — na ropę marki podstawowej przypadało 2 281 cyst. (2 263) i na marki specjalne 1 982 cyst. (1 938).

Gazów ziemnych wydobyto 34 426 tys. m³ (36 874), a mianowicie (w tys. m³): w okr. jasielskim 8 680 (9 501), drohobyckim 21 168 (22 890) i stanisławowskim 4 578 (4 483).

Cena ropy bruttowej marki borysławskiej, zakupywanej przez „Polmin", ustalona została w maju w wysokości niezmienionej — zł 1 350 za cysternę 10-tonnową loco zbiorniki.

Za gaz ziemny w rejonie borysławskim płacono gr 4·21 za 1 m³ (gr 4·29).

Czynnych było 764 (762) kopalń ropy i gazów, zatrudniających 9 046 robotników (9 013).

Nowych otworów uruchomiono 21 (11).

W ruchu wiertniczym, szczególnie na kopalniach małych producentów, daje się zauważyć ożywienie. Wiąże się to zapewne z bliskim otwarciem kredytów Funduszu Popierania Wiertnictwa Naftowego.

Badania poszukiwawcze wierceniami rdzeniowemi stwierdziły występowanie piaskowców ropnych w gm. Jankowce, pow. leskiego.

Badania poszukiwawcze metodą sejsmiczno-refleksyjną prowadzono na terenie szeregu gmin pow. samborskiego

Rafinerje olejów mineralnych przerobiły w miesiącu sprawozdawczym 4 095 cyst. ropy (w kwietniu — 3 853 cyst.).

Otrzymano 3 787 cystern różnych produktów naftowych (3 582), w tem (w cysternach): benzyn — 740, nafty — 1 207, olejów gazowego i opałowego — 566, olejów smarowych — 576, parafiny — 182 oraz innych produktów naftowych — 516.

Wysłano z rafineryj z przeznaczeniem dla spożycia krajowego 2 150 cyst. (2 215), w tem (w cysternach): benzyny — 517, nafty — 465, oleju gazowego i opałowego — 462, olejów smarowych — 327, parafiny — 69 oraz innych produktów — 310.

Wysłano z rafineryj z przeznaczeniem na eksport 1 282 cyst. produktów naftowych (804), w tem (w cysternach): benzyn — 548, nafty — 171, oleju gazowego i opałowego — 60, olejów smarowych — 419, parafiny — 39 oraz innych produktów — 45.

Zapasy produktów naftowych w rafinerjach w dn. 31/V 1936 r. wynosiły 18 552 cyst. (w dn. 30/IV 18 050 cyst.), w tem (w cysternach): benzyny — 2 553, nafty — 2 589, olejów gazowego i opałowego — 669, olejów smarowych — 7 279, parafiny — 415 oraz innych produktów naftowych — 5 047.

Zapasy ropy w rafinerjach w dn. 31/V wynosiły 3 597 cyst. (w dn. 30/IV 3 512 cyst.).

W 27 czynnych rafinerjach było zatrudnionych 3 126 robotników.

Zakłady gazolinowe przerobiły w maju 20 818 tys. m³ gazu (w kwietniu 20 767 tys. m³), wyprodukowano gazoliny 330 cyst. (330). Wysłano na zapotrzebowanie rafineryj oraz inne zapotrzebowania krajowe 317 cyst. (310), wysłano zagranicę 3 cyst. (3).

W 25 czynnych zakładach gazolinowych było zatrudnionych 332 robotników.

HUTNICTWO

KOPALNICTWO RUD ŻELAZNYCH W STYCZNIU I LUTYM 1936 R. — Osłabienie wytwórczości hutniczej w styczniu i w lutym b. r. nie odbiło się w widoczny sposób na kopalnictwie rudy żelaznej, której wydobycie wzrosło w znacznym stopniu — tak, że było wyższe niż w poszczególnych miesiącach 1935 r. Tak więc rok bieżący zaczął się dla naszego kopalnictwa bardzo szczęśliwie, i są wszelkie dane, że rozwój ten będzie w dalszym ciągu postępował. Rosnąca bowiem ciągle cena rud zagranicznych sprawia, że ekonomiczniejszem staje się zwiększanie procentu naszej rudy w namiarze wielkopiecowym, pomimo słabej procentowości naszych rud. Jednocześnie wzrasta cena starego żelastwa, które w piecach martenowskich w pewnym procencie

[1]) *Liczby, dotyczące eksportu, omówiliśmy szczegółowo w zesz. 23/1936, str. 644.*

zastępowane jest przez surówkę, co oczywiście wywołuje wzrost jej produkcji.

Wydobycie rud liczbowo przedstawiało się, jak następuje (w tonnach):

	Okręgi górnicze: częstochowski	radomski	dąbrowski	Ogółem	Liczba robotników
1935 — przec. mies. . . .	23 452	2 722	1 005	27 179	2 431
IV kwart. 1935—przec. mies.	22 842	4 835	1 177	28 854	2 744
Grudzień 1935	22 819	4 014	1 131	27 964	2 640
Styczeń 1936	26 330	5 646	2 357	34 333	2 880
Luty „	25 506	4 308	1 435	31 249	2 729
Styczeń ÷ luty 1936 . . .	51 836	9 954	3 792	65 582	—
„ „ 1935 . . .	44 587	3 056	3 273	50 916	—

Poza wyżej wykazaną rudą, wydobywaną z wnętrza ziemi, otrzymywano jeszcze rudę ze starych zwałów: w styczniu — na jednej kopalni i w lutym — na 2 kopalniach; w styczniu otrzymano tej rudy 441 t i w lutym 272 t, razem 713 t — wobec 560 t w tychże miesiącach uprzedniego roku.

Poza właściwą rudą żelazną wydobywano jeszcze piryt na kop. „Staszic" w okręgu radomskim; wydobyto go w styczniu 848 t, w lutym zaś wydobycie to dla względów technicznych zostało chwilowo wstrzymane. W styczniu i w lutym 1935 r. wydobyto pirytu 2 644 t, zmniejszenie więc wydobycia w b. r. jest bardzo duże — o 68%.

Jak widać z powyższych danych, ogólne wydobycie rudy w porównaniu z grudniem wykazało kilkunastoprocentowy wzrost, przyczem większy w styczniu i nieco mniejszy w lutym. Wszystkie okręgi górnicze wykazały wzrost wydobycia, procentowo największy wzrost wypadł w okręgu dąbrowskim, który wobec uruchomienia nowego wielkiego pieca w Hucie Bankowej musi dostarczać jej większe ilości rudy. W porównaniu z pierwszemi 2 miesiącami ub. r. wydobycie tegoroczne było o ok. 30% większe, przyczem wzrost ten nastąpił we wszystkich okręgach, procentowo zaś największy był w okręgu radomskim.

Wskaźniki wydobycia rudy żelaznej przedstawiały się następująco:

Okręgi	Grudzień	Styczeń	Luty	Styczeń ÷ luty 1935	Styczeń ÷ luty 1936
Częstochowski . . .	100	115·0	111·5	100	116·2
Radomski	100	139·6	106·9	100	325·5
Dąbrowski	100	211·5	128·9	100	115·6
Ogółem:	100	122·9	112·0	100	129·0

Udział poszczególnych okręgów w dwumiesięcznem wydobyciu wyniósł: częstochowskiego 79·0%, radomskiego 15·2% i dąbrowskiego 5·8%.

Ruch na kopalniach nie wykazywał większych zmian. W styczniu były w ruchu te same kopalnie, co i w grudniu — w liczbie 16, w lutym natomiast zmniejszyła się ich liczba do 15, gdyż została zatrzymana 1 kopalnia w okr. częstochowskim i 1 kop. w okr. radomskim, uruchomiono zaś 1 kopalnię w okr. dąbrowskim. Ruch poszukiwawczy ożywił się w związku z utrwalającą się konjunkturą na zbyt rudy żelaznej. Ceny pozostawały narazie prawie bez zmian, gdyż regulowane są one przez huty, które bynajmniej nie wykazywały skłonności do ich podniesienia, a raczej przeciwnie, starały się cenę rudy obniżyć do minimum.

Zapasy rudy wszelkiej, znajdujące się na kopalniach i w hutach zwiększyły się z 82 722 t w końcu grudnia do 86 353 t w końcu lutego, t. j. o 4·4%. Z tej ilości — zapasy rudy ilastej, przygotowanej do prażenia i znajdującej się na kopalniach, wzrosły z 28 507 t do 28 788 t (1%), a zapas rudy ilastej prażonej oraz brunatnej, przygotowanych do wielkiego pieca, zmniejszył się z 20 305 t do 19 290 t (5%), w czem rudy ilastej było 5 271 t i rudy brunatnej 14 019 t; zapasy rudy prażonej, znajdujące się w hutach, podniosły się z 33 910 t do 38 275 t (12·9%).

Ogólna liczba robotników w porównaniu z grudniem wzrosła w styczniu o 9·1%, w lutym natomiast spadła nieco, pozostając jednak wyższą od grudniowej o 3·4%. W lutym 1935 r. pracowało 2 171 robotników, liczba ich w ciągu roku podniosła się więc o 25·9%. Z ogólnej liczby w styczniu i w lutym pracowało: w okr. częstochowskim 2 358 i 2 273, w okr. radomskim 489 i 419 i w okr. dąbrowskim 33 i 37. Procentowo w stosunku do ogólnej liczby zatrudnionych robotników wynosiło to: w okr. częstochowskim 81·7% i 83·3%, w okr. radomskim 17·1% i 15·3% i w okr. dąbrowskim 1·2% i 1·4%.

Przeciętny zarobek robotników (bez potrąceń) w lutym w okr. częstochowskim i radomskim wynosił (w *zł*):

	Na dniówkę: okr. częstoch.	okr. radomski	Miesięcznie: okr. częstoch.	okr. radomski
Ogół robotników . .	3·32	2·90	75·00	57·00
Górnicy na dole . .	3·68	3·96	86·00	88·00
Wykwalifik. na górze .	4·66	4·02	108·00	92·00
Niewykwalifikowani .	2·95	2·12	62·00	41·00

Wydajność pracy robotnika podana jest w poniższem zestawieniu (w tonnach miesięcznie i dziennie), przyczem w obliczeniu tem uwzględnieni są tylko robotnicy, pracujący w kopalniach, dających wydobycie:

	Liczba robotn. w kop. z wydob.	Wydobycie na 1 robotn.: miesięcznie	dziennie
Wrzesień 1935 .	2 307	11·50	0·460
Październik „ .	2 362	12·28	0·455
Listopad „ .	2 661	11·10	0·445
Grudzień „ .	2 486	11·20	0·467
Styczeń 1936 .	2 717	12·65	0·505
Luty „ .	2 577	12·15	0·485

Jak widać więc, wydajność pracy robotnika poprawiła się dosyć znacznie w styczniu, dając cokolwiek ponad ½ tonny dziennie; luty był gorszy, jednak wydajność utrzymała się na poziomie wyższym niż w ostatnich miesiącach 1935 r.

Przywóz rudy żelaznej utrzymywał się w dalszym ciągu na wysokim poziomie, wykazując nawet tendencję ku wzrostowi, co było wynikiem dobrej konjunktury dla surówki i zwiększenia jej wytwórczości. Przywóz innych materjałów, zawierających żelazo, po silnej podwyżce w grudniu spadł ponownie na swój niższy poziom. Przywóz rudy manganowej utrzymywał się na wysokim poziomie. Liczbowo przywóz i wywóz przedstawiał się następująco:

	Przywóz z zagranicy: rudy żelaznej	materjał., zawier. żelazo	rudy manganowej	Wywóz rudy darn. i szlak.
1935 — przec. mies. . .	20 331	2 600	5 286	1 813
IV kwart. 1935—przec. mies.	32 573	5 235	6 501	2 239
Grudzień 1935	23 435	10 209	9 637	2 237
Styczeń 1936	30 776	1 634	6 119	1 317
Luty „	36 401	2 009	6 536	2 239
Styczeń ÷ luty 1936 . . .	67 177	3 643	12 655	3 556
„ „ 1935 . . .	28 279	4 854	1 831	5 707

Jak widać z tego zestawienia, przywóz rudy w porównaniu z grudniem wzrósł w styczniu o 31% i w lutym o 55·1%; również i w porównaniu do przeciętnego miesięcznego przywozu w IV kwart. ub. r. przywóz tegoroczny był większy. W porównaniu z pierwszemi 2 miesiącami ub. r. przywóz w styczniu i lutym b. r. był większy o 137·2%. Wywóz rudy darniowej i szlak wykazał zmniejszenie o 41·2% w styczniu, w lutym zaś wyniósł prawie identycznie to samo, co w grudniu. W ciągu pierwszych 2 miesięcy b. r. wywieziono mniej niż w ub. r. o 37·7%.

HUTNICTWO ŻELAZNE W STYCZNIU I LUTYM 1936 R. — Stan depresji, jaki nastąpił w hutnictwie żelaznem w listopadzie i grudniu, trwał w dalszym ciągu, a nawet lekko się jeszcze wzmógł — w styczniu, luty natomiast przyniósł pewną poprawę w sytuacji, choć wytwórczość hutnicza pozostawała jeszcze w tym miesiącu na niskim poziomie. Zmiany w wytwórczości hutniczej przedstawia poniższe zestawienie wskaźników wytwórczości — przy podstawie: miesięczna produkcja 1928 r. = 100:

	1935 Grudzień	1936 Styczeń	1936 Luty	1935 Styczeń	1935 Luty
Wielkie piece . .	64·8	60·5	58·5	61·6	53·5
Stalownie . . .	52·7	49·4	56·5	74·5	58·6
Walcownie . . .	48·8	46·0	62·0	66·2	57·2

Przyczyny osłabienia sytuacji w hutnictwie były te same, co i w poprzednich miesiącach, t. j. wstrzymywanie się klienteli z poważniejszemi zakupami — wobec oczekiwania dalszego potanienia żelaza. Coprawda, ceny żelaza zostały definitywnie ustalone jeszcze w końcu grudnia, lecz przez cały prawie styczeń zostawała nieustalona sprawa taryf przewozowych, które w ostatecznej cenie żelaza odgrywają bardzo poważną rolę. Pozatem swój wpływ wywarła normalna konjunktura zimowa, skutkiem której styczeń i luty należą normalnie do miesięcy o słabszych zamówieniach. Jak widać z wyżej przytoczonego zestawienia, stosunkowo najlepiej przedstawiał się dział wielkopiecowy, wykazując kwoty jednakowe albo nawet wyższe w zestawieniu z odpowiedniemi miesiącami 1935 r. Wynika to ze stałej tendencji, przejawiającej się już od dłuższego czasu — wzmagania spożycia surówki w procesie

martenowskim; toteż prawie z miesiąca na miesiąc jesteśmy świadkami wzrostu tej wytwórczości. Dużo słabiej przedstawiały się działy stalowni i walcowni, gdzie wytwórczość styczniowa tegoroczna była mniejsza od zeszłorocznej o przeszło 30%. Lepszy tu był już luty, w którym to miesiącu wytwórczość w stalowni była niewiele tylko niższa niż w lutym ub. r., a w walcowni nawet przewyższyła wytwórczość zeszłoroczną o ok. 8%. Oczywista rzecz, że taki spadek wytwórczości był tylko wynikiem zmniejszenia się zbytu na rynku krajowym, jak również i w wywozie, który też wykazał duże zmniejszenie, choć dla przyczyn zupełnie innych. Poważną pomocą w tem położeniu hutnictwa był większy obstalunek, udzielony w styczniu przez kolej w wysokości przeszło 26 tys. t.

Wytwórczość hut żelaznych w ich zasadniczych działach przedstawiała się, jak następuje (w tonnach):

	Surówka	*Stal zlewna*	*Wytw. walcowniane*	*Rury*	*Liczba robotn.*
a) w województwie kieleckiem					
1935 — przeciętnie mies.	7 872	28 237	19 996	1 874	12 422
IV kwart. 1935—przec. mies.	8 560	30 143	19 207	2 411	12 546
Grudzień 1935	9 055	27 106	14 772	1 911	11 975
Styczeń 1936	10 206	25 471	16 861	1 987	12 129
Luty „	11 171	21 095	19 906	1 583	12 021
Styczeń ÷ luty 1936	21 377	46 566	36 767	3 570	—
„ „ 1935	14 544	52 566	37 214	2 093	—
b) w województwie śląskiem					
1935 — przeciętnie mies.	24 969	50 580	36 144	3 138	21 005
IV kwart. 1935—przec. mies.	28 722	48 152	34 877	2 872	21 495
Grudzień 1935	27 848	35 927	27 589	2 173	21 439
Styczeń 1936	24 369	33 696	23 329	2 918	21 259
Luty „	22 087	46 562	33 828	3 517	21 156
Styczeń ÷ luty 1936	46 456	80 258	57 157	6 435	—
„ „ 1935	50 972	106 896	70 710	5 590	—
c) ogółem w Polsce					
1935 — przeciętnie mies.	32 841	78 817	56 175	5 012	33 448
IV kwart. 1935—przec. mies.	37 282	78 295	54 225	5 283	34 083
Grudzień 1935	36 903	63 033	42 597	4 084	33 425
Styczeń 1936	34 575	59 167	40 190	4 905	33 399
Luty „	33 258	67 657	54 162	5 100	33 188
Styczeń ÷ luty 1936	67 833	126 824	94 352	10 005	—
„ „ 1935	65 516	159 462	107 924	7 683	—

Małopolska huta „Kraków" prowadziła swoją walcownię tylko w lutym, dając 428 t drobnego żelaza. W 1935 r. w styczniu i w lutym huta ta nie pracowała. Ponieważ praca w lutym nie była ciągła i pod koniec miesiąca walcownia nie pracowała, zarówno więc z końcem stycznia, jak i z końcem lutego zanotowanych zostało tylko 11 robotników. Zarówno produkcja, jak i liczba robotników włączone zostały w powyższem zestawieniu do liczb ogólnych w Polsce.

W dziale surówki wytwórczość ogólna w porównaniu z grudniem wykazała w obu miesiącach zmniejszenie, przyczem nastąpiło ono tylko na Górnym Śląsku, gdyż b. Kongresówka wykazała wzrost dzięki uruchomieniu nowego wielkiego pieca w Hucie Bankowej. Zmiany wskaźnika rozmiarów wytwórczości przedstawia poniższe zestawienia:

	Grudzień	*Styczeń*	*Luty*	*Styczeń ÷ luty 1935*	*Styczeń ÷ luty 1936*
B. Kongresówka	100	112·7	123·0	100	146·8
Górny Śląsk	100	87·4	79·2	100	91·0
Ogółem w Polsce	100	93·6	90·0	100	103·2

Udział poszczególnych dzielnic w 2-miesięcznej wytwórczości wynosił: b. Kongresówki 31·5% i Górnego Śląska 68·5%. Liczba wielkich pieców w ruchu wynosiła w styczniu 8 i w lutym 9, z których w b. Kongresówce w obu miesiącach po 3, a na Górnym Śląsku 5 i 6. Ilość pieco-dni, przepracowanych w styczniu i w lutym, w ogólnej liczbie wyniosła 235 i 217, z czego w b. Kongresówce 80 i 85, a na Śląsku 155 i 132. W styczniu i lutym 1935 r. pracowało 9 i 8 wielkich pieców, dając 257 i 222 pieco-dni.

Ogólny zbyt surówki w porównaniu z grudniem wykazał dość znaczne zmniejszenie, przyczem rynek krajowy bardzo silnie skurczył się w styczniu, w lutym zaś nieco poprawił. Eksport wykazał duży wzrost w styczniu, w lutym zaś był nieznaczny; wywożony był wyłącznie ferromangan. Liczbowo zbyt surówki w poszczególnych miesiącach przedstawiał się następująco (w tonnach):

	Z b y t : w kraju	*zagranicą*	*razem*	*Spożycie własne*
Listopad 1935	17 851	50	17 901	38 477
Grudzień „	8 622	1 026	9 648	27 383
Styczeń 1936	5 891	1 829	7 720	23 479
Luty „	8 064	472	8 536	28 172
Styczeń ÷ luty 1936	13 955	2 301	16 256	51 651
„ „ 1935	16 693	185	16 878	61 388

Jak widać więc, zbyt na rynku krajowym w porównaniu z grudniem zmniejszył się w styczniu o 32·5%, w lutym zaś był mniejszy już tylko o 5·5%. Wywóz wykazał w styczniu wzrost o 78%, natomiast luty przyniósł zmniejszenie o 54%. Porównanie zbytu w ciągu 2 miesięcy sprawozdawczych b. r. i ub. r. wykazuje zmniejszenie zbytu w b. r. o 3·7%, przyczem zmniejszył się jedynie zbyt krajowy o 16·4%, eksport zaś okazał się większym przeszło 12-krotnie. Zapasy surówki podniosły się z 23 758 t w końcu grudnia do 32 699 t w końcu lutego, a więc o 37·6%.

W stalowniach ogólna wytwórczość w porównaniu do poważnie obniżonej wytwórczości grudniowej spadła w styczniu niewiele, gdyż tylko o 6·2%, a w lutym już nawet przewyższyła grudniową o 7·2%. Natomiast porównanie 2-miesięcznej wytwórczości w b. r. i w ub. r. wypada bardzo dla b. r. niekorzystnie (spadek o 20·5%). Zmiany wskaźnika wytwórczości wykazuje poniższe zestawienie:

	Grudzień	*Styczeń*	*Luty*	*Styczeń ÷ luty 1935*	*Styczeń ÷ luty 1936*
B. Kongresówka	100	94·0	77·8	100	88·5
Górny Śląsk	100	93·8	129·6	100	75·2
Ogółem w Polsce	100	93·8	107·2	100	79·5

Jak widać więc w b. Kongresówce wytwórczość stali spadła szczególnie silnie — bo o 22·2% — w lutym, natomiast na Górnym Śląsku właśnie luty przyniósł znaczne polepszenie, bo o 29·6%. Rezultat 2-miesięczny produkcji był w tym roku gorszy w b. Kongresówce o 11·5%, a na Śląsku o 24·8%. Udział poszczególnych dzielnic w wytwórczości wynosił: b. Kongresówki 36·7% i Górnego Śląska 63·3%. Ogólna liczba pieców martenowskich w ruchu wynosiła w obu sprawozdawczych miesiącach 20, z czego w b. Kongresówce pracowało 7 pieców, a na Śląsku 13. Przepracowano w styczniu i w lutym w ogólnej sumie 423 i 469 pieco-dni, z czego na b. Kongresówkę przypada 168 i 147, a na G. Śląsk — 255 i 322 pieco-dni. W odpowiednich miesiącach 1935 r. pracowało po 23 piece (574 i 500 pieco-dni), z czego w b. Kongresówce — 7 i 9 (183 i 195) i na Śląsku 16 i 14 pieców (391 i 305 pieco-dni). Pieców elektrycznych pracowało ogółem 6 i 8; dały 174 i 169 pieco-dni; w b. Kongresówce były czynne 2 i 4 piece (89 i 76 pieco-dni), a na Śląsku — po 4 (85 i 93). Zapasy stali obniżyły się z 52 412 t w końcu grudnia do 42 876 t w końcu lutego, t. j. o 18·2%.

W walcowniach wytwórczość ogólna wykazała w porównaniu z grudniem — w styczniu kilkoprocentowe zmniejszenie, w lutym natomiast wzrost o 27%, przyczem zwyżka ta wystąpiła w obu dzielnicach. Rezultat 2-miesięczny wytwórczości był w b. r. gorszy niż w ub. r., pogorszenie nastąpiło w obu dzielnicach. Wskaźniki wytwórczości w sprawozdawczych miesiącach wynosiły:

	Grudzień	*Styczeń*	*Luty*	*Styczeń ÷ luty 1935*	*Styczeń ÷ luty 1936*
B. Kongresówka	100	114·0	135·0	100	98·6
Górny Śląsk	100	84·6	122·9	100	80·8
Ogółem w Polsce	100	94·2	127·0	100	87·6

Szczególnie silnemu osłabieniu uległa w styczniu praca walcowni na Górnym Śląsku, natomiast w b. Kongresówce już znać było poprawę. Luty przyniósł dalszą poprawę w stosunku do grudnia, gdyż w b. Kongresówce o 35%, a na Górnym Śląsku o 22·9%. W rezultacie w okresie 2-miesięcznym Śląsk dał w b. r. mniejszą produkcję niż w ub. r. o 19·2%, podczas gdy spadek produkcji w b. r. w b. Kongresówce wyniósł tylko 1·4%.

Zbyt wytworów walcowanych łącznie z półwytworem — jednak bez spożycia własnego — wykazał w styczniu zmniejszenie i na rynku krajowym i w wywozie, w lutym zaś nastąpił dosyć znaczny wzrost. Zbyt w ciągu okresu styczeń÷luty był w b. r. mniejszy o 15·2% niż w ub. r., przyczem głównie zmniejszył się wywóz. Liczbowo zbyt przedstawiał się, jak następuje (w tonnach):

	Z b y t : w kraju	*zagranicą*	*razem*	*Spożycie własne*
Listopad 1935	45 955	14 892	60 847	17 351
Grudzień „	29 741	18 670	48 411	13 103
Styczeń 1936	24 562	10 439	35 001	14 050
Luty „	40 510	16 526	57 036	15 968
Styczeń ÷ luty 1936	65 072	26 965	92 037	30 018
„ „ 1935	67 029	41 786	108 815	30 684

Z liczb powyższych widać, że załamanie, jakie nastąpiło na rynku krajowym, nie zostało jeszcze — pomimo znacznej poprawy w lutym — w zupełności w okresie sprawozdawczym wyrównane. W ciągu pierwszych 2 miesięcy b. r. w porównaniu z tymże okresem ub. r. zbyt na rynku krajowym okazał się o 3% mniejszym. Wywóz w styczniu spadł bardzo znacznie, gdyż o 44%, w lutym poprawił się, ale był jeszcze mniejszy od grudniowego o 11·5%. Wywóz 2-miesięczny był w b. r. znacznie, gdyż o 35·6%, niższy niż w ub. r. Zapasy wytworów walcowniannych wzrosły z 60 670 t w końcu grudnia do 63 638 t w końcu lutego, czyli o 5%.

W dziale rur już styczeń wykazał pewną poprawę, która wzrosła jeszcze w lutym; do poprawy tej przyczynił się głównie Górny Śląsk, gdyż w b. Kongresówce luty przyniósł nawet zmniejszenie produkcji. Dwumiesięczna produkcja wykazała w 1936 r. w porównaniu z 1935 r. wzrost w obu dzielnicach. Wskaźniki wytwórczości rur przedstawiały się następująco:

	Grudzień	*Styczeń*	*Luty*	*Styczeń ÷ luty* 1935	*Styczeń ÷ luty* 1936
B. Kongresówka . .	100	104·0	83·0	100	170·8
Górny Śląsk . . .	100	134·0	161·6	100	115·0
Ogółem w Polsce .	100	121·3	126·1	100	130·0

Wytwórczość b. Kongresówki przedstawiała się stosunkowo dużo słabiej niż Górnego Śląska, a pomimo to rezultat 2-miesięczny wypadł w stosunku do roku poprzedzającego procentowo lepiej. Udział poszczególnych dzielnic w 2-miesięcznej produkcji przedstawiał się następująco: b. Kongresówki 35·7% i Górnego Śląska 64·3%.

Ogólny zbyt rur dość znacznie w okresie sprawozdawczym wzrósł, do czego głównie przyczynił się wywóz, który w porównaniu z ub. r. zwiększył się o 30%. Liczbowo zbyt rur przedstawiał się następująco (w tonnach):

	Z w kraju	*b y zagranicą*	*t: razem*	*Spożycie własne*
Listopad 1935 . .	1 793	4 128	5 921	156
Grudzień „ . .	2 091	1 755	3 846	66
Styczeń 1936 . .	2 293	2 494	4 787	78
Luty „ . .	2 043	3 607	5 650	62
Styczeń ÷ luty 1936 . .	4 336	6 101	10 437	140
„ „ 1935 . .	3 167	4 685	7 852	27

Zbyt krajowy w porównaniu z grudniem zwiększył się w styczniu o 9·4%, natomiast w lutym spadł o 2·1%; w ciągu 2 miesięcy b. r. rynek krajowy odebrał więcej niż w ub. r. o 36·8%. Zbyt zagranicę wykazał duży wzrost, gdyż w styczniu o 42% i w lutym o 105·5%; w 2-miesięcznym okresie wywóz był w b.r. większy o 30·1% niż w ub. r. Zapasy rur obniżyły się z 5 047 t w końcu grudnia do 4 620 t w końcu lutego, t. j. o 8·4%.

Liczba robotników, zatrudnionych w hutach żelaznych, w porównaniu z grudniem zmniejszyła się w styczniu bardzo nieznacznie, gdyż tylko o 26, w lutym zaś — o 227, czyli o 0·7%. W lutym 1935 r. pracowało 32 355 robotników, w ciągu więc roku liczba ich wzrosła o 833, t. j. o 2·6%. Z ogólnej liczby robotników pracowało w b. Kongresówce 36·1% i na Górnym Śląsku 63·9%. Liczba „świętówek" na Górnym Śląsku wzrosła z 63 646 w grudniu do 86 113 w styczniu, w lutym już spadła do 39 504; w stosunku do ilości dniówek, jakie powinny były być przepracowane normalnie, stanowiły świętówki w styczniu 16·06% i w lutym 7·44%. W 1935 r. liczba świętówek wyniosła w styczniu 29 221 i w lutym 21 212, czyli 5·48% i 4·54%. Przeciętne zarobki robotnicze (bez potrąceń) w lutym — na dniówkę i miesięcznie — wynosiły (w *zł*):

	Dniówka b. Kongresówka	*Dniówka* Górny Śląsk	*Miesięcznie* b. Kongresówka	*Miesięcznie* Górny Śląsk
Ogółem dla całej załogi .	6·38	10·60	135	245
Dla wykwalifikowanych .	9·06	13·25	195	310
Dla niewykwalifikowanych	4·50	9·60	105	187

Ogólny stan zamówień wewnętrznych w dalszym ciągu wykazywał silny spadek, w lutym jednak zaczęła zaznaczać się poprawa; styczniowe zamówienie rządowe w większym zakresie były poważną pomocą dla hutnictwa. Według danych Syndykatu Polskich Hut Żelaznych zamówienia (bez surówki, rur i zamówień zagranicznych) wynosiły (w tonnach):

	Grudzień	*Styczeń*	*Luty*	*Styczeń ÷ luty* 1935	*Styczeń ÷ luty* 1936
Rządowe	236	26 687	871	3 214	27 558
Prywatne . . .	7 150	13 891	19 359	21 365	33 250
Razem:	7 386	40 578	20 230	24 579	60 808
W prywatnych było:					
zamówień handlu	2 808	9 350	12 653	12 898	22 003
„ przemysłu	4 242	4 541	6 706	8 467	11 247

Zamówienia rynku prywatnego w porównaniu z grudniem wzrosły w styczniu o 94·2% i w lutym o 160%. Również lepsze były one niż w tychże miesiącach 1935 r. o 56%.

Dostawa materjałów surowych odbywała się normalnie; obowiązywał nadal kontyngent do wsadu starego żelastwa, ustalony przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu. Spożycie przez huty tworzyw w styczniu i lutym przedstawiało się następująco (w tonnach): rudy do wielkich pieców 42 285 i 43 244, innych tworzyw, zawierających żelazo, 7 576 i 9 223, koksu do wielkich pieców 35 484 i 30 309, węgla dla wszystkich celów (z wyjątkiem koksowni) 89 720 i 103 267, żelastwa dla wielkich pieców i martenowskich 45 153 i 52 936, w czem żelastwa własnego było 12 258 i 15 093, rudy manganowej 10 030 i 1 446.

Obrót zagraniczny wytworami hutnictwa żelaznego wraz z obrotem uszlachetniającym podany jest w poniższem zestawieniu (w tonnach i tys. *zł*). Liczby wywozu zestawione są na podstawie danych Depart. Górn.-Hutn. Min. Przem. i Handlu, liczby zaś przywozu — na podstawie danych Gł. Urz. Stat.:

		Styczeń 1936 tonn	*Styczeń 1936* tys. zł	*Luty 1936* tonn	*Luty 1936* tys. zł	*Luty 1935* tonn	*Luty 1935* tys. zł
Surówka wszelka	wywóz	1 829	308	472	84	90	14
	przyw.	47	14	161	33	180	53
Półwytwór walcow.	wywóz	—	—	—	—	—	—
	przyw.	3 004	454	2 660	417	380	82
Żelazo i stal walc. (oprócz niżej wymien.)	wywóz	7 065	1 104	10 670	1 618	12 312	2 100
	przyw.	446	454	601	429	517	565
Szyny wszelk. wraz z akces.	wywóz	380	164	10 084	326	1 458	322
	przyw.	—	—	—	—	—	—
Blacha żelazna i stalowa	wywóz	2 994	535	4 772	935	1 839	662
	przyw.	50	40	21	16	55	84
Rury żelazne i stalowe	wywóz	2 494	660	3 607	1 003	1 889	1 190
	przyw.	124	123	49	84	95	108
Wytw. dalszej obróbki	wywóz	139	174	224	201	1 022	820
Razem	wywóz	14 901	2 945	20 829	4 165	18 610	5 108
	przyw.	3 671	1 085	3 492	979	1 227	892

Wywozu do Z. S. R. R. w styczniu nie było, w lutym natomiast wywieziono 3 819 t, co stanowiło 20·7% ogólnego wywozu. Ogólny tonnaż, wywieziony łącznie w styczniu i w lutym, wyniósł 35 730 t wartości *zł* 7 110 tys., w stosunku więc do 2 poprzednich miesięcy wywóz zmniejszył się ilościowo o 13·4% i pod względem wartości o 18·8%. W porównaniu do wywozu w styczniu i lutym 1935 r. wywóz w pierwszych 2 miesiącach b. r. był mniejszy wagowo o 24·6%, a pod względem wartości — o 37·3%.

PRZEMYSŁ METALOWY I MASZYNOWY

KONCESJA NA PROWADZENIE PRZEMYSŁU WYROBU SAMOCHODÓW I PODWOZI SAMOCHODOWYCH

Dn. 23/VI b. r. Pan Minister Przemysłu i Handlu na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z dn. 24/VII 1935 r. („*Dz. Ust. R. P.*" Nr. 56, poz. 361) i rozporządzenia Ministra Przemysłu i Handlu z dn. 28/IX 1935 r. („*Dz. Ust. R. P.*" Nr. 80, poz. 495) udzielił koncesji f. „Lilpop, Rau i Loewenstein", S. A. w Warszawie na prawo prowadzenia przemysłu wyrobu samochodów i podwozi samochodowych.

Koncesja przyznana uprawnia f. „Lilpop, Rau i Loewenstein" do wyrobu samochodów zasadniczo marek: Opel P. 4, Opel „Olympia", Autobusy Opel Blitz, Chevrolet, Buick i G. M. C. ciężarowe o nośności 2½÷6 t. Wyrób innych pojazdów mechanicznych może mieć miejsce—jednak po uprzedniem uzyskaniu zgody Ministerstwa Przemysłu i Handlu.

Samochodowy oddział f. „Lilpop, Rau i Loewenstein" będzie prowadziła w Warszawie z tem, że— nie prędzej jak po upływie 3 lat—na żądanie Ministerstwa Przemysłu i Handlu oddział samochodowy zo-

stanie przeniesiony do innej miejscowości, uznanej przez Ministerstwo. Warunek przeniesienia uzależniony jest od skali produkcji samochodów i podwozi.

F. „Lilpop, Rau i Loewenstein" jest zobowiązana do uruchomienia całkowitej produkcji w kraju samochodów i podwozi zasadniczo marki „Chevrolet" względnie samochodów na tej marce opartych przez:

1) początkowe stosowanie do niej materjałów i wyrobów pochodzenia zagranicznego,

2) stopniowe stosowanie do niej materjałów i wyrobów przemysłu krajowego,

3) równoczesne stopniowe uruchamianie we własnych zakładach wyrobu części i zespołów samochodowych.

Stosowanie materjałów i części samochodowych produkcji krajowej uzależnione jest od ich jakości, ceny i możliwości dostaw, odpowiadających warunkom produkcji.

W rocznych programach produkcyjnych f. „Lilpop, Rau i Loewenstein" przewidywać będzie zamierzenia, dotyczące uruchomienia produkcji części zespołów samochodowych w zakładach własnych, jak również w pomocniczym przemyśle.

Odnośnie cen standartowych samochodów firma jest zobowiązana uzgadniać je z Ministerstwem Przemysłu i Handlu.

W zakresie zamiennych części samochodowych, przeznaczonych do obsługi, f. „Lilpop, Rau i Loewenstein" używać będzie przedewszystkiem części, wyrabianych w kraju.

Ponadto f. „Lilpop, Rau i Loewenstein" jest zobowiązana do udzielania krajowemu przemysłowi pomocy i poparcia w uruchamianiu i rozwoju wytwórczości części samochodowych, przeznaczonych do wyrobu i obsługi samochodów.

F. „Lilpop, Rau i Loewenstein" jest zobowiązana zorganizować sieć racjonalnej obsługi technicznej samochodów, objętych programem wytwórczym, i przystosować ją do rzeczywistych potrzeb.

PRZEMYSŁ WŁÓKIENNICZY

XII MIĘDZYNARODOWA KONFERENCJA WEŁNIANA W WARSZAWIE. — W dn. 24 i 25 b. m. obradowała w Warszawie, przy dużym udziale przedstawicieli zagranicznych, XII Międzynarodowa Konferencja Wełniana, zwołana przez Międzynarodową Federację Wełnianą, a zorganizowana przez Sekcję Polską tej Federacji.

Na otwarcie Konferencji przybył w otoczeniu wyższych urzędników Pan Minister Przemysłu i Handlu Antoni Roman, który wygłosił dłuższe przemówienie, podane przez nas oddzielnie[1]).

Program konferencji objął oprócz sprawozdania rocznego dużą liczbę spraw fachowych. Po zakończeniu narad warszawskich uczestnicy udali się do Gdyni, Krakowa i w Pieniny.

PRZEDSTAWICIELE WŁÓKIENNICTWA ŁÓDZKIEGO NA AUDJENCJACH PODCZAS POBYTU PANA MINISTRA PRZEMYSŁU I HANDLU W ŁODZI.—Po zebraniu plenarnem Związku Izb Przemysłowo-Handlowych w Łodzi Pan Minister Przemysłu i Handlu Antoni Roman przyjmował na specjalnych audjencjach przedstawicieli sfer gospodarczych.

Jako pierwsi przyjęci zostali przedstawiciele wielkiego przemysłu włókienniczego z Prezesem Gen. Dr. F. Maciszewskim na czele. Delegacja reprezentowała: Związek Przemysłu Włókienniczego w P. P., Zrzeszenie Producentów Przędzy Bawełnianej oraz Konwencję Przędzalń Czesankowych.

Prezes Maciszewski przedstawił Panu Ministrowi jeden z najbardziej palących i aktualnych postulatów przemysłu włókienniczego, jakim jest kwestja wprowadzenia kontyngentów dewizowych. Wprowadzenie tych kontyngentów, niezależnie od ich wysokości, unormuje całkowicie zdaniem sfer gospodarczych Łodzi — sytuację przemysłu włókienniczego w zakresie zaopatrywania się w importowane surowce. Referat ten uzupełniony został przez PP.: K. Markona i Dr. J. Borneta. Po wyjaśnieniach Dyrektora Departamentu P. Kandla, Pan Minister oświadczył, iż docenia w zasadzie ważkość poruszonych zagadnień, które będzie starał się w miarę możności zrealizować.

Następnie Pan Minister przyjął delegację Prezydjum i Dyrekcji Syndykatu Eksportu Odzieży w osobach Prezesa Roberta Geyera i Dyr. J. Laskowskiego. Delegacja przedstawiła Panu Ministrowi szereg koncepcyj, zmierzających do wydatnego forsowania eksportu włókienniczego, co z uwagi na potrzeby dewizowe staje się szczególnie palącem.

Wreszcie, Pan Minister przyjął wspólną delegację kupiectwa chrześcijańskiego i żydowskiego z Wiceprezesami Izby Przem.-Handlowej w Łodzi PP.: Z. Fiedlerem i M. Hertzem na czele. Delegacja złożyła Panu Ministrowi serdeczne podziękowanie za podkreślenie doniosłej roli handlu wewnętrznego w Polsce, złożone na przedpołudniowem zebraniu plenarnem Związku Izb Przemysłowo-Handlowych. Następnie delegacja przedstawiła Panu Ministrowi szereg aktualnych postulatów, dotyczących działalności organów publicznych w handlu, osłabienia rentowności i obrotów, konieczności uwzględnienia kupiectwa w wydatniejszej aniżeli dotąd mierze przy podziale kontyngentów towarów reglamentowanych, scalenia podatku obrotowego we włókiennictwie, jako radykalnego środka uzdrowienia stosunków w handlu, kredytów krótko- i średnioterminowych dla kupiectwa, włączenia kupiectwa do akcji oddłużeniowej z uwagi na finansowanie rolnictwa i podjęcia działalności Komisji dla Spraw Handlu przy Min. Przem. i Handlu.

SPRAWA KONTYNGENTÓW DEWIZOWYCH DLA WŁÓKIENNICTWA ŁÓDZKIEGO. — W dniu 22/VI b. r. odbyła się w Ministerstwie Przemysłu i Handlu konferencja z udziałem przedstawicieli sfer gospodarczych Łodzi, poświęcona sprawom dewizowym. W konferencji, której przewodniczył Pan Minister Przemysłu i Handlu Antoni Roman, wzięli udział ze strony Ministerstwa PP.: Dyrektor Departamentu Kandel i Naczelnik Wydz. Budzyński.

Głównym przedmiotem obrad była sprawa wprowadzenia kontyngentów walutowych dla włókiennictwa na pokrywanie należności za importowane surowce. Przedstawiciele przemysłu włókienniczego, z Prezesem Gen. Dr. F. Maciszewskim na czele, wysunęli koncepcję ustalenia pewnych określonych przydziałów dewiz na ustalone zgóry okresy czasu dla poszczególnych firm. Przydziałami takiemi poszczególne firmy mogłyby dysponować według swego uznania, przeznaczając je bądź to na pokrywanie swych starych zobowiązań, bądź też na świeże zakupy surowców. Ustalenie samej zasady kontyngentów, niezależnie od ich globalnej wysokości, której granice muszą być ściśle dostosowane do ogólnej sytuacji walutowej Państwa, przyniosłoby włókiennictwu poważną ulgę. Możność dysponowania określonym kontyngentem walut, stanowiąca analogję do kontyngentu importowanych surowców, pozwoliłaby na prowadzenie planowej polityki produkcyjnej i uniknięcie niepożądanych perturbacyj na rynku pracy. Jednocześnie zapobiegłoby to ewentualnym niekorzystnym przesunięciom w dziedzinie kalkulowania kosztów produkcji, zapobiegając ew. wahaniom cen, które musiałyby nastąpić w razie utrwalania się na rynku nastroju niepewności surowcowej. Wreszcie, unormowanie sprawy zaopatrywania włókiennictwa w surowiec przyczyniłoby się do stabilizacji stosunków w dziedzinie kredytów, z których przemysł korzystał dotąd u swych zagranicznych dostawców w szerokim zakresie. Klucz dewizowy nie musi się pokrywać z kluczem towarowym, przyczem przedstawiono projekt systemu przydziałów. W myśl tego projektu przewidziane jest przeliczanie kilogramów bawełny na wartość ich w złotych, ustalenie na tej podstawie klucza wartości, utworzenie kont dla poszczególnych firm w Komisji Dewizowej i ustalenie generalnego podziału gotówki oraz promes. Podziałem kontyngentów pomiędzy poszczególne przedsiębiorstwa zajęłyby się zrzeszenia gospodarcze oraz Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi.

[1]) *P. str. 734.*

ROLNICTWO

ULGOWA SPRZEDAŻ DREWNA SAMORZĄDOM. — W dn. 19 b. m. Komitet Ekonomiczny Ministrów upoważnił Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych do przeprowadzenia na szeroką skalę akcji kredytowej sprzedaży drewna z Lasów Państwowych. Obecna decyzja Komitetu Ekonomicznego stanowi rozwinięcie powziętej już poprzednio decyzji co do sprzedaży drewna na budowę szkół powszechnych. Z tego ostatniego tytułu w latach najbliższych dokonana będzie sprzedaż na ulgowych warunkach na ogólną kwotę *zł* 15 miljn. Obecna decyzja co do sprzedaży samorządom drewna na budowę mostów oraz budynków przewiduje ogólną kwotę *zł* 8 miljn., łącznie więc materjały drzewne o wartości rynkowej ponad *zł* 20 miljn. zostaną przez Lasy Państwowe dostarczone na prace inwestycyjne na terenie wsi. Akcja ta wiąże się z jednej strony z opracowywanym obecnie programem inwestycyjnym Rządu (dostawy drewna na potrzeby samorządu przewidziane są na okres 4-letni, zgodnie z 4-letnim terminem planu inwestycyjnego), z drugiej strony akcja sprzedaży drewna na warunkach ulgowych zmierza do współdziałania z pracami w zakresie kultury wsi przez ułatwienie tworzenia ośrodków o tej doniosłości, jak szkoły lub domy ludowe. Kwestje rozbudowy szkół powszechnych i domów ludowych w oparciu o pomoc Państwa, a specjalnie o ulgowe warunki nabycia drewna, omawiane były na odbytej ostatnio konferencji w sprawie kultury wsi. Dostawy drewna na budowę szkół dokonane będą z 33%-ową ulgą od cen handlowych, przy 5-letnim terminie kredytu. Obecne warunki sprzedaży drewna samorządom przedstawiają się, jak następuje: udzielane będą dalekoidące zniżki od obowiązujących cen handlowych; zniżki te wynosić będą dla drewna okrągłego 30%, dla ciosanego i tarcicy 20%; jako zaliczkę samorządy obowiązane będą wpłacić w gotówce 20% wartości drewna przy kupnie tarcicy oraz 10% wartości przy kupnie drewna ciosanego i okrągłego, według cen ulgowych; reszta należności spłacana być może ratami półrocznemi w ciągu 4 lat przy budowie mostów i w ciągu 5 lat przy budynkach; oprocentowanie kredytu — 3% w stos. rocznym. Zastrzeżone jest przytem, że Lasy Państwowe nie powinny w ciągu 4 lat sprzedać rocznie na powyższych ulgowych warunkach samorządom drewna na sumę wyższą niż *zł* 2 miljn. w/g pełnej wartości handlowej.

UBÓJ ZWIERZĄT GOSPODARSKICH I SPOŻYCIE MIĘSA W 1935 R. — Według danych Gł. Urz. Stat. ubój zwierząt gospodarskich w roku 1935 — zestawiony według sprawozdań miesięcznych, otrzymywanych z rzeźni (ubój, dokonywany pod nadzorem weterynaryjnym) oraz sprawozdań kwartalnych z zarządów gmin (ubój poza nadzorem weterynaryjnym na potrzeby gospodarstwa) — przedstawiał się następująco (w tys. sztuk): bydło rogate — 3 354·3 (w tem bydło dorosłe i jałowizna — 1 171·0, cielęta — 2 183·3), trzoda chlewna — 4 706·6, owce i kozy — 671·3, konie — 7·5.

W porównaniu z ubojem, dokonanym w 1934 r., ubój poszczególnych grup zwierząt wzrósł, a wzrost ten w stosunku do ilości ubitych zwierząt w 1934 r. kształtuje się w sposób następujący: ubój bydła rogatego w 1934 r. wyniósł 3 185·6 tys. sztuk (dorosłe i jałowizna — 1 108·5, cielęta — 2 077·1), czyli zwiększył się o 5·3% (cieląt o 5·6, a bydła dorosłego i jałowizny o 5·1%), trzody chlewnej — 4 455·3 tys. sztuk — wzrost o 5·6%, owiec i kóz 607·4 — o 10·5%, koni — 5·8 — o 29·3%. Należy zaznaczyć, iż o ile chodzi o przeciętną uboju za lata 1928÷32, to ubój bydła rogatego uległ tylko w nieznacznym stopniu zmniejszeniu, natomiast w dużej mierze, bo o ok. 50% zmniejszył się ubój koni. Jednocześnie należy podkreślić, iż w porównaniu do przeciętnej uboju za te lata wzrosła ilość ubitych sztuk trzody chlewnej o ok. 10%, a w nieznacznym stopniu nastąpił wzrost uboju owiec i kóz. W porównaniu do ilości ubitych zwierząt gospodarskich w 1934 r. procentowy wzrost uboju, dokonanego w ub. r., był największy w odniesieniu do koni oraz owiec i kóz, a w trochę mniejszym stopniu — do trzody chlewnej i bydła rogatego. Jednakże ze względu na to, iż ilościowo ubój tych ostatnich 2 grup zwierząt jest o wiele większy — to w liczbach bezwzględnych najbardziej zwiększył się ubój trzody chlewne a następnie bydła rogatego.

Zjawisko zwiększenia uboju trzody chlewnej wiąże się ściśle zarówno ze zwiększonym w znacznym stopniu wywozem mięsa wieprzowego (w 1935 r. w porównaniu z 1934 r. o przeszło 150%), jak i z spotęgowanym eksportem przetworów mięsnych i smalcu.

Jednocześnie globalne zwiększenie uboju poza omówionemi przyczynami, również w części zostało spowodowane przez zwiększenie spożycia mięsa w 1935 r. Spożycie to — w kg na głowę (według danych Gł. Urz. Stat.) kształtowało się następująco (w nawiasach — spożycie mięsa w 1934 r.): mięso wołowe — 5·03 (4·82), cielęce 1·64 (1·58), wieprzowe 12·29 (11·95), baranie — 0·26 (0·25) i końskie 0·00 (0·01). Ogółem spożycie mięsa wyniosło w ub. r. na 1 mieszkańca 19·22 kg — wobec 18·61 kg w 1934 r. i przeciętnej spożycia z okresu 1928÷32 — 18·75 kg.

Jak widać, ogólne spożycie mięsa na głowę ludności w 1935 r. wzrosło w porównaniu do 1934 r. o 3·3%. W znacznym stosunkowo stopniu nastąpił wzrost spożycia mięsa wieprzowego i wołowego, mniej natomiast cielęcego, zupełny spadek nastąpił w spożyciu koniny oraz nieznacznie wzmogło się spożycie baraniny.

Należy zaznaczyć, iż globalne spożycie mięsa w Polsce na głowę jest minimalne w porównaniu ze spożyciem w innych krajach, np. przeciętne spożycie w latach 1929÷31 wyniosło w Niemczech 51 kg, we Włoszech — 34·9, a w Czechosłowacji — nawet 28·7 kg. Jednocześnie pewne różnice, jakie zachodzą pomiędzy warunkami gospodarczemi poszczególnych części kraju, wpływają na nierównomierne rozłożenie i tak już niskiego spożycia mięsa. Największe stosunkowo spożycie mięsa wykazują województwa zachodnie, natomiast w miarę posuwania się na wschód ono maleje, a najmniejsze nasilenie przybiera na południowo-wschodzie kraju. Przytem większe spożycie mięsa istnieje w ośrodkach miejskich i przemysłowych, a znacznie mniejsze — na wsiach. Ogólne zwiększenie spożycia mięsa w 1935 r. w stosunku do 1934 r. i przeciętnej za lata 1928÷32 wiąże się z częściowem polepszeniem naszej sytuacji gospodarczej.

Spożycie mięsa wieprzowego jest u nas dość znaczne i przekracza o przeszło 100% spożycie mięsa wołowego, niemówiąc już o innych gatunkach mięsa, których spożycie jest u nas znikome. Rolnicy prowadzą hodowlę trzody chlewnej nietylko na sprzedaż, lecz i na zaspokojenie własnych potrzeb, ponieważ przeważnie używają w swych gospodarstwach mięsa i tłuszczów wieprzowych, natomiast innych rodzajów mięsa konsumują w znikomej ilości. Tem też w znacznej mierze tłumaczy się stosunkowo wyższy poziom spożycia mięsa wieprzowego w Polsce.

O ile chodzi o spożycie wołowiny i cielęciny, to konsumpcja ich głównie odbywa się w miastach, w mniejszym natomiast stopniu odgrywa rolę jej spożycie wśród ludności wiejskiej. Nieznacznie wzmogło się spożycie baraniny, na co pewien wpływ miała propaganda spożycia tego mięsa. Propaganda ta, aczkolwiek nieznacznie, to jednakże stale wzmaga konsumpcję mięsa baraniego, która w 1933 r. wyniosła na głowę 0·21 kg, w 1934 r. już—0·25 kg, a w 1935 r.—0·26 kg. Również pewne znaczenie odniosło wprowadzenie baraniny do jadłospisu wojska, będącego choć niedużym, to jednak stałym i zorganizowanym odbiorcą. Mimo specjalnych zalet tego rodzaju mięsa nie zanosi się na bliskie znaczne zwiększenie jego konsumpcji. Stanowi to znaczne utrudnienie dla rozwoju hodowli owiec, która musi się opierać o wielostronne wykorzystanie swych produktów (wełna, skóry, mleko, mięso).

Spożycie mięsa końskiego w naszym kraju prawie żadnej roli nie odgrywa, ponieważ ludność nie jest przyzwyczajona do jego konsumpcji. W bardzo małych ilościach spożywana jest konina przez uboższą ludność miast.

Należy podkreślić, iż spożycie mięsa u nas w porównaniu do innych krajów jest stosunkowo małe, co tłumaczyć należy niską stopą życiową ludności. Udostępnienie ceny mięsa dla miejskiego konsumenta z jednoczesnem podniesieniem ceny, otrzymywanej przez rolnika za żywiec — nastąpić może jedynie w drodze uregulowania stosunków, panujących jeszcze obecnie na naszym rynku mięsnym, i usunięcia nadmiernych kosztów obrotu, które w znacznym stopniu podrażają obrót mięsny.

B. D.

HANDEL

HANDEL ZAGRANICZNY

HANDEL ZAGRANICZNY W MAJU 1936 R. — Ogólny obrót towarowy z zagranicą w maju b. r. skurczył się w porównaniu z kwietniowym o *zł* 3·6 miljn., czyli o 2·1% (*zł* 166·4 miljn. wobec *zł* 170·0 miljn.). Zjawisko spadku obrotów w maju w stosunku do kwietnia miało miejsce również w ub. r., przyczem w ub. r. spadek był znacznie większy, wyniósł bowiem aż *zł* 9·2 miljn., t. j. 6·2%. W ten sposób przejawił się znów względny wzrost obrotów w b. r. w porównaniu z 1935 r., a różnica między obrotami majowemi w 1936 r. i obrotami majowemi w 1935 r. wzrosła do *zł* 28·0 miljn., czyli do 20·2%. Wobec tego zaś, że w latach poprzednich — przed 1935 r. — zaznaczał się w maju również pewien spadek obrotów — wartość handlu zagranicznego w maju 1936 r. przewyższyła nietylko wartość tego handlu w odnośnym miesiącu ubiegłego trzechlecia (jak to przejawiło się w obrotach kwietniowych), ale nawet wartość handlu w 1932 r. i to o *zł* 13·5 miljn., czyli o 8·9%. Obok tak znacznego stosunkowo wzrostu obrotów występuje w handlu zagranicznym w b. r. jeszcze drugie zjawisko charakterystyczne, a mianowicie znacznie większa stabilizacja ich wartości, gdyż wartość handlu zagranicznego w b. r. ulega z miesiąca na miesiąc naogół znacznie mniejszym wahaniom niż w ub. r. Oba te zjawiska należy uznać za wybitnie dodatnie.

Liczby handlu zagranicznego w ciągu pierwszych 5 miesięcy b. r. przedstawiały się następująco (w miljn. *zł*):

	Przywóz	*Wywóz*	*Saldo dodatnie*
Styczeń	75·6	80·8	5·2
Luty	76·3	77·9	1·6
Marzec	80·3	83·3	3·0
Kwiecień	83·5	86·5	3·0
Maj	81·2	85·2	4·0

Z porównania liczb przywozu i wywozu wynika, że zmniejszenie sumy obrotów w większej mierze spowodowane zostało spadkiem wartości importu niż eksportu, skutkiem czego nastąpił niewielki wzrost dodatniego salda. Mimo ten wzrost — saldo dodatnie pozostaje ciągle na poziomie bardzo niewysokim, nieprzekraczając kilku miljonów złotych, a przeciętnie wynosząc *zł* 3·3 miljn. Wahania salda są w b. r. również jak i wahania wartości ogólnej obrotów handlu zagranicznego niewielkie, a zatem i na tym odcinku przejawia się znaczna stabilizacja stosunków. Tak niewielka nadwyżka wartości wywozu nad przywozem nie może odegrać większej roli w bilansie płatniczym, gdyż nie równoważy innych ujemnych jego pozycyj. Wobec tego jednak, że od początku okresu sprawozdawczego obowiązują już w Polsce ograniczenia dewizowe, ujemność bilansu płatniczego, teoretycznie przynajmniej, nie jest bezpośrednio groźna. Natomiast wyrównanie liczb wartości przywozu i wywozu zapewnia, że środki płatnicze, wpływające z tytułu eksportu, będą wystarczające na pokrycie zobowiązań z tytułu importu, przynajmniej w rozmiarach dotychczasowych.

Pod względem handlowo-politycznym największe zmiany w okresie sprawozdawczym zaszły w zakresie reglamentacji handlu zagranicznego w Polsce. W związku z wprowadzeniem z dniem 27/IV b. r. reglamentacji obrotu dewizowego wprowadzona została również reglamentacja całego obrotu towarowego, a to zarówno przywozu, jak i wywozu. Pociągnięcie takie oznacza zupełną zmianę zasad, na których opierała się dotąd polska polityka handlowa; obecnie jej podstawą stała się reglamentacja całego obrotu zagranicznego. Zmiana taka na tle istniejących w świecie, a zwłaszcza w Europie, stosunków okazała się konieczną, pomyślana zaś jest jako odstępstwo czasowe, które w razie zmiany warunków ulegnie zmianie.

Miesiąc maj był okresem wprowadzania nowego systemu handlu zagranicznego w życie. Jak system ten odbije się na istniejących dotąd obrotach — trudno jest obecnie przewidzieć. W każdym razie stwierdzić można już na podstawie liczb dotychczasowych, że samo wprowadzanie go w życie przeszło bez poważniejszych wstrząśnień, gdyż obroty majowe w porównaniu do kwietniowych większych ani niespodzianych zmian nie wykazują. Organa, którym w związku z nowemi zasadami powierzone zostało kierownictwo spraw handlu zagranicznego, otrzymały potężne środki dla ukształtowania go zgodnie z celami polityki państwowej. Dotąd jednak środki te wykorzystywane są bardzo ostrożnie i w działalności swej organa odnośne starają się stosować zasadę, by ingerować w życie handlowe w stopniu możliwie najmniejszym.

W związku z tem, co powyżej powiedziano, przewidywanie kształtowania się obrotów handlu zagranicznego w miesiącu następnym jest ogromnie trudne, gdyż będą one zależeć przedewszystkiem od szeregu pociągnięć natury polityczno-handlowej. W największem przybliżeniu można spodziewać się, że ogólna wartość obrotów zmniejszy się, przyczem w większym stopniu spadnie import niż eksport, a zatem saldo obrotów będzie nadal dodatnie i ulegnie pewnemu zwiększeniu.

Pod względem geograficznym w przywozie na pierwsze miejsce wysunęły się Niemcy, podczas gdy Stany Zjedn. Am. spadły na miejsce drugie, a Anglja — na trzecie. W wywozie na pierwszem miejscu w dalszym ciągu pozostaje Anglja, na drugiem — Niemcy, na trzeciem — Belgja, podczas gdy czwarte miejsce zajęły Stany Zjednoczone Am., wysuwając się przed Holandję, pozostającą na piątem miejscu, i Szwecję — na szóstem; dalsze miejsca zajmują: Austrja, Francja, Czechosłowacja i Z. S. R. R. Pozatem wzrósł eksport do Włoch, Finlandji, Danji i Japonji, zmniejszył się zaś do Norwegji, Szwajcarji, Argentyny, Związku Południowo-Afrykańskiego i Grecji. Udział krajów pozaeuropejskich w wywozie wzrósł (w kwietniu wyniósł 14·1%).

Co się tyczy struktury towarowej, to wzrósł w y w ó z towarów następujących (w miljn. *zł*):

	Kwiecień	*Maj*
Jaja	1·8	3·0
Groch	0·3	1·3
Kłody, dłużyce	2·0	2·8
Nasiona, ziarna i owoce oleiste	0·1	0·9
Cukier	0·7	1·4
Konie	0·4	0·9
Benzyna	0·2	0·7

Natomiast zmniejszył się wywóz artykułów poniższych (w miljn. *zł*):

	Kwiecień	*Maj*
Nasiona koniczyn czerwonej i białej	2·3	0·1
Żyto	3·1	1·6
Jęczmień	4·7	3·5
Nasiona buraków cukrowych	0·8	0·1
Bekony	3·5	2·8
Ziemniaki świeże	1·2	0·6
Podkłady kolejowe, slipry	1·6	0·9

W p r z y w o z i e zwiększył się import: miedzi, blachy miedziane (z *zł* 0·8 miljn. do *zł* 1·8 miljn.), ryżu (z *zł* 1·4 miljn. do *zł* 2·3 miljn.), żelastwa (z *zł* 2·2 miljn. do *zł* 3·0 miljn.), samochodów (z *zł* 0·8 miljn do *zł* 1·6 miljn.), barwników syntetycznych i produktów pośrednich, służących do ich wyrobu (z *zł* 0·7 miljn. do *zł* 1·3 miljn.), rud żelaznych (z *zł* 0·2 miljn. do *zł* 0·9 miljn.) i skór futrzanych (z *zł* 2·3 miljn. do *zł* 2·9 miljn.), natomiast zmniejszył się przywóz: bawełny i odpadków (z *zł* 12·4 miljn. na *zł* 10·2 miljn.), wełny owczej surowej niepranej (z *zł* 7·5 miljn. na *zł* 5·5 miljn.), elektrycznych maszyn, aparatów, przyrządów i ich części (z *zł* 3·0 miljn. na *zł* 1·6 miljn.), wełny owczej pranej (z *zł* 2·0 miljn. na *zł* 1·0 miljn.), nasion, ziarn i owoców oleistych (z *zł* 1·6 miljn. na *zł* 0·9 miljn.), nawozów (z *zł* 0·9 miljn.) na *zł* 0·3 miljn.), oraz pomarańcz i cytryn (z *zł* 2·4 miljn. na *zł* 1·8 miljn.).

W.

KRAJOWE RYNKI TOWAROWE

ZBOŻA I PRZETWORY

— R u c h c e n z b ó ż w o k r e s i e 8 ÷ 20/VI 1936 r. kształtował się następująco (w *zł* za 100 kg):

	8 ÷ 13/VI	*15 ÷ 20/VI*	*Wzrost (+) lub spadek (—)* %
Pszenica			
Warszawa	24·00	23·75	— 1·1
Poznań	22·63	22·13	— 2·3
Lwów	21·75	21·55	— 1·0
Średnia	22·79	22·48	— 1·4
Żyto			
Warszawa	15·25	15·13	— 0·8
Poznań	15·13	14·63	— 3·4
Lwów	14·25	13·65	— 4·3
Średnia	14·88	14·47	— 2·8
Owies			
Warszawa	15·62½	15·75	+ 0·8
Poznań	15·38	15·38	—
Lwów	13·81	13·81	—
Średnia	14·94	14·98	+ 0·2

Jęczmień browarowy			
Warszawa . .	15·88	15·88	—
Poznań . . .	—	—	—
Lwów	—	—	—
Średnia . . .	15·88	15·88	—
Jęczmień zwykły			
Warszawa . .	15·38	15·38	—
Poznań . . .	15·75½	15·88	+ 0·8
Lwów	—	—	—
Średnia . . .	15·56½	15·63	+ 0·4

— Okres sprawozdawczy (od 15 do 20 czerwca) minął pod znakiem wyraźnie osłabionej tendencji dla większości zbóż i przetworów; obroty utrzymywały się na poziomie poprzedzającego okresu. Salda ujemne odnotowały na giełdzie warszawskiej następujące zboża i przetwory (w *zł* za 100 kg): pszenica jednolita 753 grl i zbierana 742 grl 0·50, otręby pszenne grube, średnie i miałkie z przemiału standartowego 0·50 oraz otręby żytnie 0·25; na giełdzie poznańskiej zniżkowały (analogicznie): pszenica 1·00, żyto 0·75, wszystkie gatunki i rodzaje mąki pszennej 1·00, I gat. 0÷30%, 0÷50% i 0÷65% mąki żytniej 1·00, — II gat. 50÷65% i poślednia 1·25, otręby pszenne średnie z przemiału standartowego 0·50, otręby żytnie z przemiału standartowego 0·75 oraz otręby jęczmienne 0·50.

Ogólny obrót na giełdzie warszawskiej w okresie sprawozdawczym wyniósł 7 543 t, w tem 2 802 t żyta (dla okresu, poprzedzającego sprawozdawczy, odpowiednie liczby wynosiły: 7 579 i 2 914).

Warszawa. — Ceny hurtowe według ceduły urzędowej (ostatnie notowania w tygodniu) — w *zł* za 100 kg parytet wagon Warszawa ładunek wagon (w nawiasach podane są notowania końcowe z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy, o ile różnią się od obecnych): pszenica jednolita 753 grl 23·50÷24·00 (24·00÷24·50), — zbierana 742 grl 23·00÷23·50 (23·50÷24·00), żyto I standart 700 grl 15·00÷15·25 (15·00÷15·50), — I standart 730 grl bez obrotów, — II standart 687 grl 14·75÷15·00, jęczmień browarny 689 grl 15·75÷16·00, — o wadze 678/673 grl 15·50÷15·75, — o wadze 649 grl 15·25÷15·50, — o wadze 620·5 grl 15·00÷15·25, owies I standart 497 grl 16·00÷16·50, — I standart 546 grl 16·50÷16·75, — II standart 460 grl 15·50÷16·00, mąka pszenna I gat. *A* 0÷20% 36·00÷38·00,—I gat. 0÷45% 34·00÷36·00, — I gat. *B* 0÷55% 33·00÷34·00, — I gat. *C* 0÷60% 32·00÷33·00, — I gat. *D* 0÷65% 31·00÷32·00, — II gat. *A* 20÷55% 30·00÷31·00, — II gat. *B* 20÷65% 28·00÷30·00, — II gat. *D* 45÷65% 25·00÷26·00, — II gat. *F* 55÷65% 24·00÷25·00, — II gat. *G* 60÷65% 23·00÷24·00, — III gat. *A* 65÷70% bez obrotów, mąka żytnia wyciągowa I gat. 0÷30% 23·00÷24·00, — I gat. 0÷50% 23·00÷24·00, — I gat. 0÷65% 22·00÷23·00, — II gat. 50÷65% 18·50÷19·00, — razowa 0÷95% 18·50÷19·00, — poślednia ponad 65% 14·50÷15·00, otręby pszenne grube z przemiału standartowego 11·50÷12·00 (12·00÷12·50), — średnie z przemiału standartowego 10·50÷11·00 (11·00÷11·50). — miałkie z przemiału standartowego 10·50÷11·00 (11·00÷11·50), otręby żytnie z przemiału standartowego 9·75÷10·25 (10·00÷10·50).

Poznań. — Ceny hurtowe według ceduły urzędowej (ostatnie notowania w tygodniu) — w *zł* za 100 kg parytet Poznań dostawa bieżąca (w nawiasach podane są notowania końcowe z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy, o ile różnią się od obecnych): pszenica 21·50÷21·75 (22·50÷22·75), żyto 14·25÷14·50 (15·00÷15·25), jęczmień 710/725 grl 16·00÷16·25, — 670/678 grl 15·75÷16·00, — browarny bez notowań, owies 450/470 grl 15·75÷16·00, — standartowy 15·25÷15·50, mąka wraz z workiem: pszenna I gat. *A* 0÷20% 35·00÷36·75 (36·00÷37·75), — I gat. *A* 0÷45% 34·25÷34·75 (35·25÷35·75), — I gat. *B* 0÷55% 33·25÷33·75 (34·25÷34·75), — I gat. *C* 0÷60% 32·75÷33·25 (33·75÷34·25), — I gat. *D* 0÷65% 31·75÷32·25 (32·75÷33·25), — II gat. *A* 20÷55% 31·00÷31·50 (32·00÷32·50), — II gat. *B* 20÷65% 30·50÷31·00 (31·50÷32·00), — II gat. *D* 45÷65% 28·00÷28·50 (29·00÷29·50), — II gat. *E* 55÷65% 23·75÷24·25 (24·75÷25·25), — II gat. *G* 60÷65% 22·25÷22·75 (23·25÷23·75), — III gat. *A* 65÷70% 20·25÷20·75 (21·25÷21·75), — III gat. *B* 70÷75% 18·25÷18·75 (19·25÷19·75), mąka żytnia wyciągowa I gat. 0÷30% 21·50÷21·75 (22·50÷22·75), — I gat. 0÷50% 21·00÷21·25 (22·00÷22·25), — I gat. 0÷65% 20·00÷20·50 (21·00÷21·50), — II gat. 50÷65% 14·75÷15·75 (16·00÷17·00), — poślednia ponad 65% 13·25÷14·25 (14·50÷15·50), otręby pszenne średnie z przemiału standartowego 9·25÷10·00 (9·75÷10·50), — grube z przemiału standartowego 10·25÷10·75 (10·25÷11·25), otręby żytnie z przemiału standartowego 10·00÷10·50 (10·75÷11·25), otręby jęczmienne 11·00÷12·25 (11·50÷12·75).

RYNEK AKCYJNY

za okres od 15 do 20 czerwca 1936 r.

— Okres sprawozdawczy na rynku akcyjnym giełdy warszawskiej przyniósł osłabienie tendencji — w wyniku dużej przewyżki podaży nad popytem; obroty kształtowały się poniżej przeciętnych ostatnich okresów. Jedyny wyjątek w zniżkowym ruchu akcyj stanowią akcje Banku Polskiego, które zamknęły okres na zero, ale które w połowie okresu zdradzały nawet tendencję zwyżkową. Pozostałe akcje zniżkowały (w *zł*): Warsz. Tow. Fabryk Cukru 1·00, Warsz. Tow. Kopalń Węgla 0·50, Lilpopa 1·75, Modrzejowa 0·75, Norblina 2·00, Ostrowca 3·25, Starachowice 1·50 oraz Haberbuscha i Schielego 0·50.

Na giełdzie poznańskiej skromne tranzakcje zawierano Bankiem Polskim po lekko obniżonym kursie, a na giełdzie krakowskiej — akcjami Huty „Ludwików".

GIEŁDA WARSZAWSKA

	Wartość nominalna (waluta)	*Kurs najwyższy*	*Kurs najniższy*	*Ostatni kurs w tygodniu*
		w zł za akcję		
Bank Polski	*zł* 100	105·00	104·00	104·00
Fabr. Cukru „Chocień"	*zł* 400			150·00
Warsz. Tow. Fabryk Cukru	*zł* 100	29·25	27·50	28·50
Warsz. Tow. Kopalń Węgla	*zł* 100	15·50	15·00	15·00 -15·75
Lilpop	*zł* 25	13·50	12·00	12·00
Modrzejów	*zł* 50			5·50
Norblin	*zł* 100			49·00
Ostrowiec	*zł* 50	33·50	28·25	30·00
Starachowice . . .	*zł* 100	35·50	33·75	34·00 -33·75 -34·00
Haberbusch	*zł* 100	45·00	44·50	44·50

GIEŁDA KRAKOWSKA

Akcje — w *zł*: Huta „Ludwików" 5·00.

GIEŁDA LWOWSKA

Akcje w okresie sprawozdawczym nie były notowane.

GIEŁDA POZNAŃSKA

Akcje — w *zł* (maksymum i minimum; w nawiasach — notowania z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy): Bank Polski 103·00 — 102·75 (104·00÷102·00).

CŁO ORAZ REGLAMENTACJA

INSTYTUCJE, WYDAJĄCE ZAŚWIADCZENIA WALUTOWE

W najbliższych dniach ukazać się ma zarządzenie Ministra Przemysłu i Handlu, zmieniające dotychczasowe zarządzenie z dn. 15/V 1936 r. w sprawie przyjmowania zgłoszeń wywozowych oraz wydawania zaświadczeń walutowych. Zmiany idą w dwóch kierunkach. Dotychczasowe zarządzenie udzieliło prawa wydawania zaświadczeń walutowych Polskiemu Towarzystwu Handlu Kompensacyjnego na wszystkie towary, a jednocześnie szeregowi związków branżowych — na towary, specjalnie wyszczególnione. W ten sposób zaświadczenia walutowe eksporterzy mogli uzyskiwać bądź w centrali wspomnianego Towarzystwa, lub jego delegaturach, bądź też w odnośnym związku branżowym.

Obecnie, w stosunku do szeregu towarów przyznano wyłączne kompetencje poszczególnym związkom branżowym, a mianowicie: spod kompetencji Polskiego Towarzystwa Handlu Kompensacyjnego w Warszawie i jego delegatur wyjęto wydawanie zaświadczeń walutowych na następujące towary: żelazne wyroby hutnicze, produkty naftowe, drewno okrągłe, liściaste i iglaste, drewno opałowe, materjały drzewne

arte, wszelkie iglaste i liściaste, kopalniaki, podkłady kolejowe, slipry iglaste i liściaste i wszelkie materjały ciosane, papierówkę świerkową, jodłową, sosnową i osikową w szczapach i okrąglakach, meble gięte i ich części, wiklinę, łyko z drzew, zwierzęta gospodarskie żywe i bite, mięso, wszelkie przetwory mięsne, słoninę, smalec, drób żywy i bity, dziczyznę, jaja i cukier.

Konwencja Przędzalń Wełny Czesankowej w Polsce, w Łodzi, będzie wydawała zaświadczenia na przędzę czesankową oraz wyczeski i odpadki wełniane, Syndykat Eksportowy Odzieży w Łodzi — na konfekcję, Związek Papierni Polskich w Warszawie — na papier, tekturę wszelką, bibułkę papierosową i obicia papierowe, Naczelna Dyrekcja Lasów Państwowych w Warszawie — na produkty, eksportowane przez Administrację Lasów Państwowych oraz przez Polską Agencję Drzewną „Paged" Sp. z o. o.

Dotychczasowy wykaz organizacyj, upoważnionych do wydawania zaświadczeń walutowych, został uzupełniony przez następujące instytucje:

1) Zrzeszenie Producentów Przędzy Bawełnianej w Polsce, w Łodzi — na przędzę i tkaniny bawełniane;

2) Związek Eksporterów Przemysłu Włókienniczego, Spółdz. z o. o. w Bielsku — na wszystkie artykuły włókiennicze;

3) Związek Polskich Fabryk Portland Cementu w Warszawie — na wszelki cement;

4) Związek Przemysłowców w Białymstoku — na wszystkie artykuły włókiennicze;

5) Biuro Sprzedaży Wyrobów Fabryk Jutowych w Warszawie — na wyroby jutowe;

6) Związek Hut Szklanych w Polsce, w Warszawie — na wszelkie szkło i wszelkie wyroby szklane;

7) Dyrekcja Państwowego Monopolu Spirytusowego w Warszawie — na wyroby Państwowego Monopolu Spirytusowego.

OBRADY KOMISYJ RZĄDOWYCH POLSKIEJ I NIEMIECKIEJ W SPRAWIE KONTROLI OBROTU TOWAROWEGO POLSKO-NIEMIECKIEGO. — W dn. 18÷21 b. m. odbyła się w Krakowie kolejna sesja komisyj rządowych polskiej i niemieckiej w sprawie kontroli obrotu towarowego polsko-niemieckiego.

Komisje rządowe, po zbadaniu dotychczasowego rozwoju wzajemnego obrotu towarowego pomiędzy Polską i Niemcami uznały za możliwe zatwierdzić na m. lipiec plan przywozowo-wywozowy w pełnej wysokości, przewidzianej w planie rocznym — bez żadnych redukcyj. Jednocześnie komisje rządowe omawiały szereg innych spraw bieżących, wśród których zasługuje na podanie do wiadomości sprawa likwidacji prywatnych tranzakcyj kompensacyjnych, które zostały zezwolone przed wejściem w życie obecnej umowy gospodarczej polsko-niemieckiej. Mianowicie, komisje postanowiły, że wszelkie rozpoczęte prywatne tranzakcje kompensacyjne, które zostały zezwolone przed dn. 20/XI 1935 r., winny być zakończone do dn. 1/X 1936 r. Oznacza to, że zarówno strona polska, jak i strona niemiecka nie będzie przedłużała zezwoleń poza wyżej podane terminy na likwidację tranzakcyj kompensacyjnych, które wciąż jeszcze ujawniają się w obecnych obrotach polsko-niemieckich.

Następna sesja komisyj rządowych polskiej i niemieckiej odbędzie się prawdopodobnie w połowie przyszłego miesiąca w Berlinie.

CŁO WYWOZOWE NA WYROBY KOSZYKARSKIE. — W *„Dz. Ust. R. P."* Nr. 45, poz. 332 ogłoszone zostało rozporządzenie Ministra Skarbu z dn. 3/VI 1936 r., wprowadzające między innemi do taryfy celnej wywozowej nową pozycję oraz nowe uwagi do grupy V taryfy o następującem brzmieniu:

1. — Cło wywozowe:

„41. — Wszelkie wyroby koszykarskie, wyroby plecione, chociażby bielone, farbowane, malowane, lakierowane: z wikliny nieokorowanej, okorowanej, łubu, innych materjałów roślinnych, jak rogożyna, sitowie, trzcina pospolita, kora, gałązki i korzenie drzew i krzewów, słoma, wióry drzewne, rafja	*zł* 200 od 100 kg"

2. — Uwagi do grupy V:

„2. — Towary, objęte pozycją 41, wywożone na podstawie zaświadczeń Ministerstwa Przemysłu i Handlu	bez cła
3. — Wyroby koszykarskie, objęte poz. 41, stanowiące opakowanie towarów, wywożonych zagranicę, oraz wyroby koszykarskie, wysyłane zagranicę w paczkach pocztowych o wadze paczki, nieprzekraczającej 2 kg brutto	bez cła".

Powyższe ma na celu uregulowanie eksportu wyrobów koszykarskich. W ostatnich czasach eksport tych wyrobów trawiony był niezdrową konkurencją na rynkach odbiorczych, zwłaszcza zaś na rynku amerykańskim. Rynek ten, jak wiadomo, wymaga, aby towar ten był pod względem jakości jednolity. Brak organizacji w dziedzinie eksportu wyrobów koszykarskich, powodujący obniżkę cen i spadek wywozu, spowodował konieczność wprowadzenia cła wywozowego organizacyjnego i standaryzacyjnego, od którego opłaty zwalniane będą tylko te transporty, które odpowiadać będą pewnym ustalonym wymiarom wywożonych wyrobów, względnie innym cechom, nadającym im jednolitą jakość. Tego rodzaju normy standaryzacyjne w najbliższym czasie zostaną ustalone przez Związek Izb Przemysłowo-Handlowych w porozumieniu ze Związkiem Izb i Organizacyj Rolniczych. Zaświadczenia na wolny od cła wywóz będą wydawane za pośrednictwem izb przemysłowo-handlowych. Wyroby koszykarskie, niestanowiące przedmiotu handlu, a więc służące jako opakowania innych wywożonych towarów, oraz wywożone w drobnych paczkach pocztowych — ogłoszone rozporządzenie zwalnia automatycznie od wprowadzonego cła wywozowego.

ZWOLNIENIE OD CŁA WYWOZOWEGO SZLAMÓW OŁOWIANYCH. — Jak wiadomo, szlamy ołowiane opłacają przy wywozie cło wywozowe w/g poz. 1 p. 3 taryfy celnej wywozowej, wynoszące *zł* 30 od 100 kg. Niektóre z tych szlamów nie nadają się do przeróbki w kraju i muszą być wskutek tego wywożone zagranicę. Dla umożliwienia tego wywozu niezbędnem się stało zwalnianie tych szlamów od cła. Do tego brak było dotychczas podstawy prawnej, gdyż obowiązująca uwaga 1 do grupy I taryfy celnej wywozowej, zwalniająca od cła wywozowego niektóre towary, wymienione w tej grupie, nie przewidywała zwalniania od cła wywozowego towarów, objętych poz. 1, a więc również i szlamów. Obecnie ukazało się w *„Dz. Ust. R. P."* Nr. 45, poz. 332 rozporządzenie, nadające następujące brzmienie wspomnianej uwadze:

„1. — Towary, wywożone za pozwoleniem Ministra Skarbu:

a) objęte pozycjami 2, 4 i 11 oraz szlamy ołowiane, objęte poz. 1 p. 3	bez cła
b) objęte pozycjami 5, 6, 7, 8 i 10 . .	*zł* 10 od 100 kg".

ZNIŻKI CELNE. — W *„Dz. Ust. R. P."* Nr. 47, poz. 346 ogłoszone zostało rozporządzenie Ministra Skarbu z dn. 17/VI 1936 r., wydane w porozumieniu z Ministrami: Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa i Reform Rolnych, w sprawie uzupełnienia rozporządzenia z dn. 29/IV 1936 r. o zniżkach celnych i zwolnieniach od cła (*„Dz. Ust. R. P."* Nr. 34, poz. 269).

Na mocy powyższego rozporządzenia wprowadzone zostały cła zniżone na: żelazo i stal zwykłą — walcowane o długości 5÷17 m (pale szpuntowe), sprowadzane do budowy zapór wodnych oraz do morskich budowli wodnych — w wysokości 20% cła normalnego autonomicznego (za pozwoleniem Ministra Skarbu), na walce miedziane obrobione niegrawerowane, sprowadzane do drukowania tkanin — 10% cła normalnego, autonomicznego (na podstawie zaświadczeń izb przemysłowo-handlowych), oraz na bromek metylu — 15% cła normalnego, autonomicznego (za pozwoleniem Ministra Skarbu).

Zniżka celna na pale szpuntowe pozostaje przedewszystkiem w związku z budową zapory wodnej na Dunajcu w Rożnowie. Ponieważ pale pochodzenia krajowego nie są jeszcze wypróbowane i nie dają gwarancji należytej wytrzymałości, przeto staje się koniecznem sprowadzenia pali typu „Larsena" z Francji.

Opłaty celne normalne wyniosłyby ok. 80% ceny towaru i podrożałyby nadmiernie koszty budowy zapory.

Zastosowanie żelaznych pali szpuntowych przewidziane jest ponadto w projektach pogłębienia nadbrzeży w porcie gdyńskim.

Wprowadzenie zniżki celnej na walce miedziane obrabiane niegrawerowane do drukowania tkanin, w kraju niewyrabiane, ma na celu ułatwienie przemysłowi włókienniczemu przeprowadzenia niezbędnych renowacyj dla utrzymania na należytym konkurencyjnym w stosunku do zagranicy poziomie posiadanych technicznych urządzeń, z których przeważna część wymaga oddawna renowacji.

Opłaty celne są b. wygórowane, gdyż stanowią one obciążenie celne walców ok. 140% ad valorem. Konieczność wyłożenia zbyt wysokich sum na uiszczenie należności celnych wpłynęłaby w poważnym stopniu hamująco na zamierzone inwestycje.

Zniżka celna na bromek metylu, m. in. używany jako ładunek do gaśnic przeciwpożarowych, ustanowiona została ze względu na b. wysokie cło, wynoszące w/g poz. tar. celn. 374 p. 1 *zł* 1 800 za 100 kg, podczas gdy pokrewne związki — jodki metylu — opłacają w/g poz. tar. celn. 351 daleko niższe cło konwencyjne wynoszące tylko *zł* 60.

Rozporządzenie omawiane weszło w życie dn. 25/VI 1936 r.

WYJAŚNIENIA TARYFOWE. — Ministerstwo Skarbu ogłosiło następujące wyjaśnienia taryfowe do poszczególnych pozycyj taryfy celnej przywozowej:

Do poz. 1 056. — Małe obrabiarki, używane przez zegarmistrzów do szlifowania, czyli t. zw. rolowania drobnych osi stalowych, na których są osadzone zębatki do mechanizmów zegarkowych, podlegają ocleniu według poz. 1 056 p. 1. (Okólnik Min. Skarbu z dn. 15/V 1936 r. L. D. IV 11291/2/36).

Do poz. 1 132. — Przyrządy, stanowiące bądź to rodzaj skrzynki, bądź cylindra, zaopatrzonych w silne stalowe magnesy, których przeznaczeniem jest przyciąganie i trzymanie żelaznych obrabianych przedmiotów, t. zw. imadła lub uchwyty „Eclipse", podlegają ocleniu według poz. 1 132, jako magnesy stalowe. (Okólnik Min. Skarbu z dn. 15/V 1936 r. L. D. IV 11291/2/36).

Do poz. 1 121. — Przyrząd t. zw. „Demagnesiter" z wbudowanym elektromagnesem, który służy do odmagnetyzowania żelaznych przedmiotów, podlega ocleniu według poz. 1 121 punktu odpowiedniego, jako przyrząd elektryczny, osobno niewymieniony. (Okólnik Min. Skarbu z dn. 15/V 1936 r. L. D. IV 11291/2/36).

Do poz. 423. — Lakiery, sporządzone na benzynie i oleju roślinnym, podlegają ocleniu według poz. 423 p. 3, jako lakiery osobno niewymienione. (Okólnik Min. Skarbu z dn. 2/V 1936 r. L. D. IV 10903/2/36).

Do poz. 380. — Ephedrin, jak również jego racemiczna odmiana — racedrin oraz theocin (1. 3 dwumetyloksantyna) podlegają ocleniu według poz. 380 p. 9, jako alkaloidy osobno niewymienione. (Okólnik Min. Skarbu z dn. 26/V 1936 r. L. D. IV 11811/2/36).

Do poz. 384. — Części kaktusu „Cactus grandiflorus" w spirytusie podlegają ocleniu według poz. 384, jako wyciągi farmaceutyczne. (Okólnik Min. Skarbu z dn. 26/V 1936 r. L. D. IV 11811/2/36).

Do poz 403. — Chlorek 3.6 dwuamino. -10 metyloakrydyny w proszku, łatwo rozpuszczający się w wodzie z zabarwieniem pomarańczowo-czerwonem, znany w handlu również pod nazwą „Trypaflavin", podlega ocleniu według poz. 403, jako organiczne związki barwiące syntetyczne. (Okólnik Min. Skarbu z dn. 26/V 1936 r. L. D. IV 11811/2/36).

Do poz. 426. — Proszek koloru jasnokremowego, znany w handlu pod nazwą „Tamol NNO", stanowiący produkt kondensacji metylowych pochodnych kwasu naftaleno-sulfonowego z aldehydem mrówkowym, należy traktować, ze względu na jego wybitne własności garbujące, jako garbnik syntetyczny; podlega on ocleniu według poz. 426. (Okólnik Min. Skarbu z dn. 26/V 1936 r. L. D. IV 11811/2/36).

Do poz. 704. — Taśmy plecione z tagalu, owiniętego lub pokrytego jedwabiem sztucznym, podlegają ocleniu według poz. 704 p. 2, jako wyroby plecione z jedwabiu sztucznego. (Okólnik Min. Skarbu z dn. 26/V 1936 r. L. D. IV 11812/2/36).

Do poz. 423. — Roztwory substancyj asfaltowych lub smołowcowych w benzynach lub węglowodorach aromatycznych, tworzące po wyschnięciu błonkę lakierową (np. t. zw. „Inertol" lub „Harco-Anstrichmasse"), podlegają ocleniu według poz. 423 p. 3, jako lakiery osobno niewymienione. (Okólnik Min. Skarbu z dn. 26/V 1936 r. L. D. IV 11167/2/36).

Do poz. 431. — Wyciąg sosnowy, o nazwie „Extractum Pini Crudum", będący gęstą, ciemno-bronzową cieczą o zapachu żywicznych olejków eterycznych i dziegciu, podlega ocleniu według poz. 431 p. 2, jako naturalny osobno niewymieniony produkt pachnący. (Okólnik Min. Skarbu z dn. 26/V 1936 r. L. D. IV 11167/2/36).

Do poz. 897. — Subtelnie zmielona mieszanina o następującym składzie: ok. 62·5% skalenia, ok. 17·5% kwarcu, ok. 10·5% magnezytu, ok. 6% kaoliny i ok. 3·5% dolomitu, wraz z kilkoma procentami tlenku metalu (np. tlenku miedzi, kobaltu, tytanu), dodanego celem otrzymania po wypaleniu określonej barwy, podlega ocleniu według poz. 897 p. 3, jako emalja w proszku osobno niewymieniona. (Okólnik Min. Skarbu z dn. 26/V 1936 r. L. D. IV 11167/2/36).

Do poz. 965. — Produkt pod nazwą „Ciment Metalique", stanowiący sproszkowaną mieszaninę ok. 60% żelaza z siarczanem magnezu, węglanem wapnia i nierozpuszczalnemi w kwasach mineralnemi substancjami, a niebędący właściwym cementem — tak ze względu na słabe własności hydrauliczne, jak i na swój skład — podlega ocleniu według poz. 965 p. 2 narówni z opiłkami żelaznemi. (Okólnik Min. Skarbu z dn. 26/V 1936 r. L. D. IV 11167/2/36).

Do poz. 1 005. — Hartowane świdry do obróbki drewna, posiadające na trzpieniu ponad właściwym świdrem nacięcia dla poszerzania wyświdrowanego otworu, podlegają ocleniu według poz. 1 005 p. 2 litery odpowiedniej. (Okólnik Min. Skarbu z dn. 28/V 1936 r. L. D. IV 10114/2/36).

Do poz. 1 002. — Śrubokręty, składające się z oprawki, wykonanej ze stopów miedzi, właściwego narzędzia, wykonanego ze stali, które może być zmienione, stosownie do potrzeby, podlegają ocleniu według poz. 1 002 p. 4 litery odpowiedniej. (Okólnik Min. Skarbu z dn. 28/V 1936 r. L. D. IV 10114/2/36).

Do poz. 1 246. — Bilardy wszelkich typów i systemów, stanowiące gry towarzyskie, podlegają ocleniu według poz. 1 246. (Okólnik Min. Skarbu z dn. 28/V 1936 r. L. D. IV 11959/2/36).

WNIOSKI IMPORTERÓW O PRZYDZIAŁ DEWIZ—p. str. 749.

KOMUNIKACJA I TRANSPORT

EWOLUCJA TARYFY P. K. P. DLA WYWOZU KOKSU PRZEZ PORTY W GDYNI I GDAŃSKU

Wywóz koksu stanowi poważną pozycję w bilansie handlowym Polski, przyczem znaczenie jego w ostatnich 2 latach znacznie wzrosło, bowiem podczas gdy ogólny wywóz wykazał w tych latach o wiele niższy poziom niż w latach przedkryzysowych, wywóz koksu — zarówno pod względem wagi, jak i — co ważniejsze — wartości — przekroczył znacznie poziom okresu dobrej konjunktury gospodarczej.

W 1928 r. wywóz koksu w ilości 163 tys. t wartości *zł* 6 744 tys. stanowił 0·26% wartości ogólnego wywozu; w 1935 r. wywóz koksu wynosił 306 tys. t wartości *zł* 9 369 tys., stanowiąc 1·01% ogólnej wartości wywozu. Ponieważ w związku z polsko-brytyjskiem porozumieniem co do eksportu węgla eksport ten z Polski został ograniczony (w uzależnieniu od rozmiarów eksportu angielskiego) — wywóz koksu, nieobjętego ograniczeniami porozumienia, może być brany tem bardziej pod rozwagę co do możliwości jego dalszego wzmożenia.

Z tego też względu sprawa kosztów przewozu eksportowanego koksu nabiera również szczególniejszego znaczenia, jako jeden z ważnych czynników, wpływających na możliwość dalszej ekspansji. Z 2 kierunków wywozu — przez granicę lądową i przez porty w Gdyni i Gdańsku — kierunek pierwszy od 1928 r. wykazuje stale spadek tonnażu (z wyjątkiem tylko 1930 r.), natomiast wzrasta znacznie wywóz przez porty, w szczególności przez Gdynię. Według danych statystyki kolejowej wywieziono przez granicę lądową koksu w 1928 r. 153 tys. t, a w 1935 r. — już tylko 74 tys. t, t. j. połowę, natomiast przez porty wywieziono w 1928 r. 42 tys. t, w 1935 r. zaś — 229 tys. t, t. j. 3-krotnie więcej niż przez granicę lądową w tymże roku i 5-krotnie więcej niż w 1928 r. przez porty.

Z zestawienia tego wynika, że utrzymywania eksportu koksu na wysokim poziomie i ew. jego dalszego wzmagania należy oczekiwać (o ile nie zaszłyby jakieś radykalne zmiany w układzie stosunków, na które się nie zanosi) przedewszystkiem na drodze przez porty. Jakąż drogę do przebycia koleją na linjach P. K. P. ma koks od miejsc produkcji w Polsce w obu kierunkach? Mówi o tem następujące porównanie średnich odległości przewozu w latach 1928÷1933 (w km):

	1928	*1929*	*1930*	*1931*	*1932*	*1933*
Przez granicę lądową	192	213	243	244	287	292
Przez porty . . .	588	615	643	634	630	641

Z powyższego zestawienia wynika, że dla kierunku przez porty wysokość taryfy P. K. P. odgrywa poważniejszą rolę niż dla kierunku przez granicę lądową. Z uwagi na to, że przewóz do portów koleją wynosi przeciętnie ok. 630 km, gdyby zastosować taryfy, pobierane przy przewozie w kierunku granicy lądowej (niemówiąc już o taryfach wewnętrznych), eksport przez porty nie mógłby się utrzymać. Dlatego, doceniając znaczenie tego kierunku dla eksportu koksu z Polski, Zarząd P. K. P. przyznał dla wywozu przez porty taryfy specjalne, przy których ustaleniu decydował nie wzgląd fiskalny, a motywy ogólnogospodarcze, uzasadniające konieczność interwencji P. K. P. na rzecz ekspansji tego wywozu.

Pragnąc zapewnić jednakowe taryfowe warunki wywozowe wszystkim koksowniom, niezależnie od ich faktycznej odległości od portów polskiego obszaru celnego, przy jednoczesnem zachowaniu podstawowej zasady portowych taryf P. K. P. — równorzędnego traktowania taryfowego portu w Gdyni i Gdańsku — Zarząd P. K. P. ustanowił dla wywozu koksu z krajowych koksowni przez polskie porty jednako-

wą opłatę przewozową od tonny, niezależną od odległości przewozu. Opłata ta — zależnie od sytuacji na rynkach eksportowych — ulegała zmianom.

Ponieważ posiada ona również znaczenie przy ustalaniu wartości wywozu koksu i wahań cen, uzyskiwanych przez krajowe koksownie, a to z tego powodu, że Główny Urząd Statystyczny ustala wartość wywozu franco okręt — przeto, łącznie z kosztami przewozu na P. K. P., podajemy poniżej szczegółowe zestawienie opłaty taryfowej na P. K. P. za okres ubiegłego 10-lecia (w złotych i groszach za tonnę i całą odległość przewozu od stacji załadowania z koksowni do portów) z podaniem okresów czasu, w których każda z nich obowiązywała:

				Przewoźne:
10/II	÷	30/V	1926	7·50
1/VI	÷	30/VI	1926	8·50
1/VII	÷	31/X	1926	10·00
1/XI 1926	÷	28/II	1927	13·00
1/III	÷	14/X	1927	9·20
15/X	÷	14/XII	1927	8·70
15/XII 1927	÷	31/VIII	1933	8·20
1/IX 1933	—	dotychczas		5·20

Jak widać, najwyższa opłata taryfowa — *zł* 13 za tonnę — stosowana była w czasie od dn. 1/XI 1926 r. do dn. 28/II 1927 r. — podczas wysokiej konjunktury dla polskiego przemysłu węglowego, spowodowanej strajkiem w kopalniach angielskich.

Przewoźne za tonnę węgla z kopalń krajowych do portów polskich wynosiło wtedy *zł* 12, w myśl zaś zasady, przyjętej w taryfie P. K. P., że koks w wywozie przez porty płaci o *zł* 1 na tonnie więcej od węgla, otrzymał koks opłatę przewozową *zł* 13 za tonnę.

W 1927 r. spowodu pogarszającej się sytuacji na rynkach wywozowych trzykrotnie zmieniano taryfę portową dla koksu, ustalając ją w grudniu tegoż roku na *zł* 8·20 za tonnę. Opłata ta przetrwała przez pierwsze lata kryzysu aż do końca sierpnia 1933 r.; od dn. 1/IX 1933 r. zniżono ją poważnie, bo o *zł* 3 na tonnie, i odtąd w wysokości *zł* 5·20 za tonnę stosowana jest dotychczas.

Dla umożliwienia pewnej oceny tej opłaty zaznaczam, że przy przewozach koksu wewnątrz kraju obowiązuje dla odległości 630 km, odpowiadającej średniej odległości przewozu do portów, opłata przewozowa *zł* 17·10 za tonnę, więc przeszło 3-krotnie wyższa od portowej. Przy przewozie koksu na obszar W. M. Gdańska i równoległej części Pomorza obowiązuje opłata *zł* 11·50 za tonnę, czyli przeszło 2-krotnie wyższa od stosowanej dla wywozu przez porty.

Przy przeciętnej odległości przewozu 630 km i opłacie *zł* 5·20 za tonnę kolej otrzymuje z wywozu koksu przez porty *gr* 0·83 za tonno-kilometr. Normalny częściowy (zależny od ruchu) koszt przewozu, obliczany dla węgla eksportowego w składzie całych pociągów, biegnących do portów linjami P. K. P., według specjalnych obliczeń dla 1934 r., wynosi od tonno-kilometra *gr* 1·35 (kierunek przez Herby-Skierniewice-Toruń) lub *gr* 1·22 (kierunek przez Herby-Ostrów-Bydgoszcz). Wynika z tego, że taryfa dla wywozu koksu przez porty nie pokrywa kosztów własnych przewozu nawet tylko zależnych od ruchu.

Fakty te dosadnie ilustrują wyżej wspomniane stwierdzenie, że taryfa dla wywozu koksu ma charakter taryfy czysto interwencyjnej, wprowadzonej przez Zarząd P. K. P., występujący w tym wypadku nie jako reprezentant interesów przewozowego przedsiębiorstwa handlowego, ale jako reprezentant interesów ogólnogospodarczych kraju, podporządkowujący interesy fiskalne kolei celom polityki ogólnogospodarczej.

Zachodzi to również, w znaczniejszym jeszcze stopniu, przy wywozie węgla przez porty, korzystającego z opłaty *zł* 4·20 za tonnę przy przeciętnej odległości przewozu do portów bardzo zbliżonej (620 km). Ponieważ konieczność tej interwencji ze strony taryfy kolejowej na rzecz eksportu jest uznana, powstała kwestja — w związku z możliwościami wzmożenia wywozu koksu przy dużej problematyczności zwiększenia wywozu węgla — czy nie należałoby zrewidować zasady, dotychczas w systemie taryf eksportowych P. K. P. przyjętej, w myśl której taryfa dla wywozu przez porty koksu jest ustalona na *zł* 1 od tonny wyżej niż przy węglu.

Motywacji, że zasada ta oparta jest na wyższej wartości użytkowej i handlowej koksu w stosunku do węgla, przeciwstawić można — poza kwestjonowaniem słuszności tej oceny na płaszczyźnie realnego kształtowania się cen w aktualnie istniejących okolicznościach — następujące rozumowanie. Wywożąc węgiel, wywozi się z kraju nietylko materjał opałowy, ale i cenny surowiec chemiczny, z którego destylacji, otrzymuje się szereg wysokowartościowych produktów chemicznych. Już przed laty podnoszono korzyści, jakie daje dla gospodarstwa narodowego racjonalne zużycie węgla, nie jako opału, a jako surowca chemicznego, i wskazywano konieczność szerokiej rozbudowy przemysłu chemicznego w Polsce, opartego na węglu, jako surowcu wyjściowym, znajdującym się w kraju[1]).

Realizacja tego postulatu postępuje naprzód, czego dowodem jest także wzrost w latach kryzysu produkcji koksu, otrzymywanego przy procesie suchej destylacji węgla.

Przez zapewnienie dla koksu zbytu w największym rozmiarze pośrednio polepsza się warunki dla rozwoju przemysłu, przetwarzającego racjonalnie węgiel na pochodne chemikalja i koks. Ponieważ rynek krajowy nie może wchłonąć wytwarzanych ilości koksu, umożliwienie jego wywozu ma pierwszorzędne znaczenie. Z tego też punktu widzenia taryfa wywozowa, a w szczególności taryfa dla wywozu koksu przez porty, pośrednio przyczynia się do racjonalnego zużycia w kraju tego wielkiego bogactwa naturalnego Polski, jakim jest węgiel kamienny.

Lepiej wywozić koks niż węgiel — dlatego też, ze stanowiska ogólnogospodarczego, możnaby stawiać postulat uprzywilejowania wywozu koksu w stosunku do węgla, przez przyznanie dla koksu taryfy wywozowej, stosowanej dla węgla — analogicznie do uprzywilejowania wywozu fabrykatów i półfabrykatów w stosunku do wywozu surowca (przykładem może być jednakowa taryfa dla wywozu drewna obrobionego i nieobrobionego). Realizacja tego postulatu jednak napotyka na trudności w praktyce z uwagi na swój wpływ na finanse P. K. P.

Zwłaszcza w latach przesilenia gospodarczego, gdy kolej znajduje się w szczególnie trudnem położeniu finansowem — spowodu przyznawania już od dłuższego czasu całego szeregu taryf deficytowych, interwencyjnych na rzecz przedewszystkiem eksportu, przy zmniejszonych dochodach z obrotu wewnętrznego, predestynowanego do pokrywania deficytu tych taryf interwencyjnych — wprowadzenie zasady zrównania taryf wywozowych dla węgla i koksu przez zniżkę taryf dla koksu byłoby szczególnie trudne do realizacji w chwili obecnej, gdy już taryfa obecna dla koksu jest wybitnie deficytowa dla kolei, taryfa zaś dla węgla jest jeszcze niższa. Ponieważ jednak właśnie w obecnej chwili zrealizowanie postulatu jednakowej portowej taryfy wywozowej dla koksu i węgla wydaje się szczególnie pożądanem w interesie nietylko bilansu handlowego, ale — co jest conajmniej również ważne—i utrzymania możliwie dogodnych warunków dla rozwoju krajowego przemysłu, przetwarzającego węgiel krajowy na koks, z pozyskaniem szeregu cennych produktów suchej destylacji — należałoby postulat jednakowej taryfy zrealizować, wyszukując dla kolei rekompensatę strat, związanych z obniżką istniejącej, deficytowej, taryfy dla koksu.

Rekompensatę tę możnaby osiągnąć np. podnosząc taryfę dla wywozu węgla morzem o kilka groszy na tonnie. Podwyżka taka nie pogorszyłaby — wydaje się — warunków eksportu węgla ze względu na swój minimalny rozmiar, zwłaszcza że cena węgla na rynkach wykazuje pewną stabilizację. Podwyższając taryfę dla węgla np. o *gr* 5 na tonnie i obniżając jednocześnie taryfę dla koksu np. o *gr* 95 na tonnie, ustalonoby taryfę jednakową dla wywozu morzem węgla i koksu na poziomie *zł* 4·25 za tonnę, stwarzając tem samem dla wywozu koksu uprzywilejowanie w stosunku do wywozu węgla.

St. Deptuła

KONCESJA NA PROWADZENIE PRZEMYSŁU WYROBU SAMOCHODÓW I PODWOZI SAMOCHODOWYCH — p. str. 740.

ŻEGLUGA I SPRAWY MORSKIE

RYNEK FRACHTOWY. — Pomimo, iż ogólne warunki w dalszym ciągu niepomyślne były dla operacyj frachtowych, jednakże ilość kontraktów, zawartych w tygodniu sprawozdawczym (14÷19/VI), wykazuje pewną poprawę. Sytuacja jest jednak poważna, zwłaszcza, iż strajki w Belgji, Francji i Hiszpanji utrudniają handel, a strajk w dokach Algieru może objąć i inne porty Afryki Północnej.

Na rynku La Platy zakontraktowano ogółem pod zboże 6 statków o łącznym tonnażu 35 100 t, z czego 4 do portów Anglji/Kontynentu po ustalonych stawkach minimalnych, oba pozostałe — do Ameryki Północnej.

Północno-amerykański rynek zbożowy był słaby, natomiast w wywozie cukru panowała mocna tendencja, zakontraktowano 7 statków do portów Anglji/Kontynentu po stawkach sh 13/6÷14/-. Eksport złomu był minimalny, stawki jednak utrzymały się na poziomie sh 12/- do Anglji, a sh 13/9 do Japonji.

Rynki wschodni i Dalekiego Wschodu wykazywały wzmożenie ruchu, poszukiwany był tonnaż pod ryż z Sajgonu do Francji, pod cukier z Durbanu do Montreal po sh 15/6 i pod całostatkowe ładunki soi z portu Dalny.

Na rynku dunajskim notowano wzmożenie frachtowań po stawce zasadniczej sh 15/9 do portów Anglji, brak zaś odpowiedniego tonnażu spowodował poprawę stawek w portach czarnomorskich Z. S. R. R., gdzie zwyżkowała o sh 1/- stawka na żelazo lane do Japonji i wynosiła sh 15/9.

[1]) *P. — Inż. Eug. Kwiatkowski: „Węgiel jako surowiec chemiczny", Lwów, 1921.*

KRONIKA TYGODNIOWA

PRZEGLĄD USTAW I ROZPORZĄDZEŃ

ROZPORZĄDZENIA MINISTRÓW:

Klasyfikacja gruntów, stanowiących własność Państwa — rozp. Ministra Skarbu z dn. 19/V 1936 r. („*Dz. Ust. R. P.*" Nr. 47, poz. 342).

Klasyfikacja gruntów pod zarządem Lasów Państwowych — rozp. Ministra Skarbu z dn. 19/V 1936 r. („*Dz. Ust. R. P.*" Nr. 47, poz. 343).

Zmiana podziału dodatków komunalnych do podatku gruntowego między rodzaje samorządów — rozp. Ministra Skarbu, w poroz. z Ministrem Spraw Wewn., z dn. 8/VI 1936 r. („*Dz. Ust. R. P.*" Nr. 47, poz. 344).

Zmiana norm zwrotu cła przy wywozie zbóż i t. d. — rozp. Ministra Skarbu, w poroz. z Ministrami: Przem. i Handlu oraz Roln. i Ref. Roln., z dn. 15/VI 1936 r. („*Dz. Ust. R. P.*" Nr. 47, poz. 345).

Zniżki celne na pale żelazne, walce miedziane oraz bromek metylu — rozp. Ministra Skarbu w poroz. z Ministrami: Przem. i Handlu oraz Roln. i Ref. Roln., z dn. 17/VI 1936 r. („*Dz. Ust. R. P.*" Nr. 47, poz. 346).

TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓŁKACH AKCYJNYCH

5 lipca:

— **„Zamkowe Zakł. Przem."**, S. A. — o g. 12 w lok. S-ki w Cieszynie, Szeroka 15.

11 lipca:

— **Fabr. Cukru i Rafin. „Józefów"**, S. A. — o g. 18 w lok. S-ki w W-wie, Trębacka 15.

— **„Bank Hand.-Przem. w Łodzi"**, S. A. — o g. 13 w lok. B-ku w Łodzi, Piotrkowska 96.

13 lipca:

— **„Gafota" Lwowska Fabr. Obuwia**, S. A. — o g. 12 w lok. Powsz. B-ku Kred. we Lwowie.

14 lipca:

— **„Deges"**, S. A. — o g. 18 w lok. S-ki w Katowicach, Wojewódzka 21.

— **Fabr. Cukru „Czersk"**, S. A. — o g. 16 w lok. S-ki Handl. Cukr. Zw. w W-wie, Moniuszki 11.

— **„Ziarno" Pol. Wytw. Chleba Zdrowia i Młyn Walcowy**, S. A. — o g. 16 w lok. Zw. Przem. w Krakowie, Szpitalna 15.

15 lipca:

— **„Spółka Pedagogiczna"**, S. A. — o g. 19 w lok. S-k w Poznaniu, Podgórna 7.

16 lipca:

— **Zakł. Chem. „Laokoon"**, S. A. — o g. 19 w lok. Izby Handl.-Przem. we Lwowie.

17 lipca:

— **„Nasza Księgarnia" Zw. Naucz. Pol.**, S. A. — o g. 9 w lok. S-ki w W-wie, Świętokrzyska 18 m. 9.

SKARBOWOŚĆ I FINANSE

PODATKI I OPŁATY

ULGI W PODATKU OD NIERUCHOMOŚCI DLA NOWOWZNOSZONYCH BUDOWLI. — W art. 1 wszystkich trzech ustaw o ulgach dla nowowznoszonych budowli, a mianowicie ustawy z dn. 22/IX 1922 r. („*Dz. Ust. R. P.*" Nr. 88, poz. 786), rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 12/IX 1930 r. („*Dz. Ust. R. P.*" Nr. 64, poz. 508) oraz ustawy z dn. 24/III 1933 r. („*Dz. Ust. R. P.*" Nr. 22, poz. 173) termin początkowy ulg podatkowych w podatku od nieruchomości określony jest jednolicie, a mianowicie „od chwili chociażby tylko częściowego użytkowania" nowowzniesionych budowli, jak również części nadbudowanych i przybudowanych, a zatem od terminu, od którego budowle te stają się przedmiotem podatkowym.

Oprócz tego w artykule tym zastrzeżony jest warunek ukończenia powyższych budowli do końca 1940 r.

Z zestawienia powyższych postanowień prawnych z postanowieniami, zawartemi w § 18 p. p. 1 i 2 rozporządzenia wykonawczego z dn. 7/VI 1934 r. do wymienionej wyżej ustawy z dn. 24/III 1933 r. („*Dz. Ust. R. P.*" Nr. 55, poz. 494), wynika, że użyte w p. p. 1 i 2 powyższego paragrafu wyrazy „ukończono" wzgl. „ukończone" rozumieć należy jako użyte w miejsce wyrazów „wzięte chociażby tylko w częściowe użytkowanie".

Nadto w § 3 wspomnianego rozporządzenia wykonawczego zawarte jest postanowienie, że podanie o ulgę w podatku od nieruchomości winno być wniesione w ciągu 60 dni, licząc od dnia, w którym rozpoczęto się chociażby tylko częściowe użytkowanie budynku.

Ponieważ sposób prawidłowego obliczania powyższego terminu nasuwa wątpliwości, przeto Ministerstwo Skarbu (okólnik z dn. 20/VI 1936 r. L. D. V 31954/3/36) wyjaśniło, że termin ten obliczać należy w sposób, wskazany w art. 140 § 1 ordynacji podatkowej z dn. 15/III 1934 r. („*Dz. Ust. R. P.*" Nr. 14/1936, poz. 134).

OPŁATY STEMPLOWE OD PISM, STWIERDZAJĄCYCH UMOWĘ O NABYCIE NIERUCHOMOŚCI. — Ministerstwo Skarbu okólnikiem L. D. V 47080/5/36 wyjaśniło, że jeżeli sporządzono pismo, stwierdzające umowę o nabycie nieruchomości (art. 52 p. 1 ustawy o opłatach stemplowych), mianowicie umowę tego rodzaju, że do przejścia własności na jej podstawie jest wymagane zezwolenie władzy w myśl rozporządzenia Rady Ministrów z dn. 1/IX 1919 r. („*Dz. Ust. R. P.*" Nr. 73, poz. 428), bądź w myśl rozporządzenia Komisarjatu Naczelnej Rady Ludowej w Poznaniu z dn. 25/VI 1919 r. („*Dz. Urz. Min. b. Dzieln. Pruskiej*" z 1920 r., str. 555), a następnie władza odmówiła swego zezwolenia, i ta decyzja odmowna uprawomocniła się — to należy umowę uważać za rozwiązaną na skutek ziszczenia się warunku rozwiązującego (orzeczenie Izby III Sądu Najwyższego z dn. 4/XII 1931 r. III 2. C. 256/31). W takim wypadku izba skarbowa może — stosując ustęp 2 art. 49 ustawy o opłatach stemplowych (u. o. s.) — orzec według swego uznania, że opłata stemplowa nie należy się, lub ma być pobrana tylko w części. Ministerstwo Skarbu upoważniło izby skarbowe do wydawania orzeczeń, o jakich mowa, także wówczas, gdy przedmiot umowy został oddany w posiadanie nabywcy; w tym wypadku załatwienie przychylne (także decyzja, że opłata należy się tylko w części) — może nastąpić tylko w razie stwierdzenia, że nastąpiło spowrotem oddanie w posiadanie zbywcy.

Powyższe zasady mają zastosowanie również do umowy, na mocy której ktoś, zawarłszy umowę, wymienioną w ustępie poprzednim, w charakterze nabywcy, swoje prawo, z tej umowy wynikające (art. 12 p. 4 u. o. s.), komuś zbył — jeśli następnie uprawomocniła się decyzja właściwej władzy, odmawiająca zezwolenia na zawarcie umowy pierwszej.

Jeśli w przypadku, określonym wyżej w ustępie pierwszym, pismo, stwierdzające umowę (zawartą między osobą *A*, jako zbywcą, i osobą *B*, jako nabywcą) jest wolne od opłaty stemplowej spowodu istnienia warunków, wymienionych w art. 9 p. *b* ustawy o ulgach dla nowowznoszonych budowli (art. 3 ustawy z dn. 18/III 1935 r. — „*Dz. Ust. R. P.*" Nr. 27, poz. 200), to pismo, według którego osoba *A* — po rozwiązaniu owej umowy na skutek odmowy zezwolenia przez właściwą władzę — tę samą nieruchomość zbywa osobie *D*, zasadniczo nie korzysta z uwolnienia, przewidzianego w art. 9 p. *b*. Gdy bowiem umowa między osobami *A* i *B* nie staje się nieważną od początku na skutek odmowy zezwolenia na jej zawarcie, gdy więc ta odmowa skutkuje tylko rozwiązanie umowy, więc umowa między *A* i *D* jest drugą po ukończeniu budowy umową o przeniesienie własności budynku wykończonego (lub nawet trzecią, jeśli osoba *B* swoje prawo warunkowe zbyła osobie *C*). Ministerstwo Skarbu zezwoliło jednak na podstawie art. art. 123 i 213 ordynacji podatkowej, aby izby skarbowe w przypadku, gdy pismo, stwierdzające umowę między osobami *A* i *D*, zostaje sporządzone przed upływem 8 lat od dnia, w którym zaczęto budynku używać, zezwalały, by od tego pisma bądź wcale nie została pobrana opłata stemplowa, bądź została pobrana tylko część opłaty stemplowej, oznaczona przez izbę skarbową, wraz z przypadającym od tej części dodatkiem 10%-owym (poza obszarem województwa śląskiego — nadto: wraz z przypadającym od tej części dodatkiem komunalnym).

Wniosek o zastosowanie ulgi, przewidzianej w ustępie poprzednim, może być przedstawiony przez stronę (osobę *A* lub *D*) izbie skarbowej bądź przed sporządzeniem pisma, stwierdzającego umowę między *A* i *D*, bądź w ciągu 5 lat od dnia, w którym opłatę od tego pisma urzędownie wymierzono. W pierwszym przypadku izba skarbowa uzależni zaniechanie pobrania opłaty lub pobranie tylko w części od sporządzenia pisma, stwierdzającego umowę, do dnia, który oznaczy kalendarzowo, a który jest końcowym dniem okresu 8-letniego.

AKCYZY I MONOPOLE

SKAŻANIE SOLI PRZEMYSŁOWEJ W PRZEDSIĘBIORSTWACH ODBIORCÓW. — Okólnikiem z dn. 16/V 1936 r. L. D. VI 712/1/36 Ministerstwo Skarbu zarządziło, że — wobec tego, iż skażanie soli przemysłowej w salinach węglem drzewnym, naftaliną i pirydyną jest niepożądane — ażeby w wypadkach stosowania powyższych środków skażania udzielać, stosownie do postanowień § 15 p. *c* rozporządzenia Ministra Skarbu o obrocie solą z dn. 17/XII 1933 r. („*Dz. Ust. R. P.*" Nr. 102, poz. 795), zezwoleń na nabycie soli w stanie nieskażonym z warunkiem następnego skażenia jej w przedsiębiorstwie odbiorcy.

Zarazem Ministerstwo poleciło przestrzegać tej samej zasady przy udzielaniu zezwoleń na pobór soli przemysłowej, skażonej produktami odpadkowemi (ługami pofabrykacyjnemi i t. p.), stanowiącemi produkt własny danego przedsiębiorstwa. Ze względu na złożony przeważnie skład chemiczny tych produktów skażanie niemi powinno się odbywać w obecności urzędnika z fachowem wykształceniem chemicznem, po uprzedniem stwierdzeniu w drodze analizy, czy środek odpowiada składem — przynajmniej co do jednego ze składników o charakterze wskaźnikowym — warunkom zezwolenia.

O ile poza skażeniem naftą, sodą lub kolkotarem sól ma być dodatkowo skażona jednym z wyżej wymienionych środków, dodatkowe skażenie winno być dokonane w przedsiębiorstwie odbiorcy.

Poza wspomnianemi wypadkami oraz wypadkiem skażania soli posoką z jelit — skażanie powinno odbywać się z reguły w zakładach Polskiego Monopolu Solnego.

PIENIĄDZ I KREDYT

WNIOSKI IMPORTERÓW O PRZYDZIAŁ DEWIZ

Wnioski o przydział zagranicznych środków płatniczych na uregulowanie należności za sprowadzone do Polski towary mogą być składane przez importerów do Komisji Dewizowej na następujących zasadach, które ze względu na wagę tej sprawy i niejednokrotnie błędne informacje podajemy w brzmieniu, obecnie obowiązującem:

I. — Wnioski o przekazy na zagranicę za towary, sprowadzone do Polski do dn. 27/V 1936 r. — Do wniosku o zezwolenie na przekazanie zagranicę należności za towary, sprowadzone do Polski do dn. 27/V 1936 r. włącznie, importer winien dołączyć — oprócz dokumentów, wymienionych w okólniku Komisji Dewizowej Nr. 3 z dn. 27/IV 1936 r. — także kwit celny. Przedstawienie w tych wypadkach pozwolenia przywozu nie jest konieczne.

Dzień sprowadzenia towarów do Polski ustala się na podstawie daty kwitu celnego (data uiszczenia należności celnej).

II. — Wnioski o przekazy na zagranicę za towary, sprowadzone do Polski po dn. 27/V 1936 r. — 1. — Do wniosków, składanych o zezwolenie na przekazanie zagranicę należności z tytułu towarów, sprowadzanych do Polski po dn. 27/V 1936 r. (który to dzień ustala się na podstawie daty kwitu celnego), winien importer dołączyć wraz z innemi dokumentami specjalną kopję pozwolenia przywozu, wydaną przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu z nadrukiem „Kopja pozwolenia przywozu dla banku dewizowego". Przy przesyłaniu wniosku do Komisji Dewizowej (patrz p. III) należy kopję tę dołączyć do wniosku, inne natomiast dokumenty, jak: faktury, kwity celne i t. p. — zatrzymuje u siebie bank dewizowy, przesyłający wniosek.

Komisja Dewizowa, po rozpatrzeniu wniosku i umieszczeniu na nim swej decyzji, zwróci go wraz z pozwoleniem przywozu bankowi dewizowemu.

W razie pozytywnej decyzji zatrzymuje bank dewizowy u siebie pozwolenie przywozu, jeżeli zostało ono całkowicie wykorzystane; jeżeli zaś zostało wykorzystane tylko częściowo, zwraca je importerowi po zaznaczeniu na niem ilości przywiezionych towarów i przydzielonej na ten cel dewizy.

Bank dewizowy może dokonać przekazania przydzielonych dewiz na pokrycie całości lub części należności dopiero po przedstawieniu przez wnioskodawcę kwitu celnego; od zasady tej może odstąpić w wypadku:

a) gdy importer, składający wniosek o przydział dewiz, nie może — poza fakturą — przedstawić bankowi dewizowemu kwitu celnego, ponieważ sprowadzony towar nadszedł do kraju nie pod jego adresem, lecz pod adresem spedytora, wraz z innemi towarami, w przesyłkach zbiorowych lub na skład konsygnacyjny; wówczas, zamiast kwitu celnego, winien spedytor przesłać bankowi dewizowemu odpowiednie zaświadczenie oraz przedłożyć równocześnie oryginały dokumentów, nadesłanych zbiorowych przesyłek, bank dewizowy umieści na dokumentach tych adnotację, stwierdzającą, na jaką kwotę i na rzecz kogo przyjął zaświadczenie, wystawione na podstawie tych dokumentów przez spedytora;

b) gdy zagraniczny eksporter przesyła bankom dewizowym dokumenty towarowe do inkasa, a importer krajowy, składający wniosek o zezwolenie przekazania zagranicę kwoty zainkasowanych dokumentów, załączy do wniosku zobowiązanie dostarczenia kwitu celnego w ciągu 14 dni od daty uskutecznienia przekazu; w razie niedostarczenia kwitu celnego w terminie, określonym w zobowiązaniu, do 7 dni po jego upływie winny banki dewizowe zawiadamiać o tem Komisję Dewizową.

2. — W wypadkach, gdy importer posiada jedno pozwolenie przywozu na większą ilość towaru i zamierza zużytkować je przy złożeniu szeregu wniosków o przydział dewiz na kolejne, częściowe uregulowanie należności za sprowadzony towar, banki dewizowe — na żądanie wnioskodawcy przy składaniu wniosku — mogą zwrócić mu urzędową kopję pozwolenia przywozu, po uprzedniem uwierzytelnieniu przez bank dewizowy jej odpisu oraz odnotowaniu na urzędowej kopji numeru, daty wniosku i sumy przekazu.

Uwierzytelniony odpis pozwolenia przywozu należy dołączyć do wniosku, przesyłanego do Komisji Dewizowej, w miejsce urzędowej kopji pozwolenia przywozu.

Po uzyskaniu decyzji Komisji Dewizowej wnioskodawca winien powtórnie przedłożyć urzędową kopję pozwolenia przywozu bankowi dewizowemu, za pośrednictwem którego został złożony wniosek, celem poczynienia na niej wymaganych adnotacyj, dotyczących ilości sprowadzonych towarów i przydzielonych na ten cel dewiz.

Przepis powyższy odnosi się tylko do pozwoleń przywozu, wydanych przed dniem 1/VII 1936 r., gdyż po tym terminie pozwolenia przywozu będą wydawane w takiej liczbie odcinków, jakiej żąda wnioskodawca.

3. — W tych wypadkach, gdy towary zostały sprowadzone do Polski na podstawie starych pozwoleń przywozu, zachowujących jeszcze ważność po dn. 27/V 1936 r., a oclone zostały po tym terminie, importer winien dołączyć do wniosku o przydział dewiz — wraz z innemi dokumentami — uwierzytelnioną przez bank dewizowy lub przez urząd celny kopję starego pozwolenia przywozu.

4. — Wcześniejsze przekazanie zagranicę części lub całości należności przed przedstawieniem przez importera kwitu celnego może nastąpić tylko w tych wyjątkowych wypadkach, kiedy — według dotychczasowych zwyczajów, obowiązujących w danej branży — tranzakcja może być zawarta dopiero po uprzedniem przekazaniu zaliczki. Wypadki te powinny być należycie uzasadnione, a wniosek o przekazanie zaliczki, przewyższającej kwotę zł 1 000, winien być przesłany do decyzji Komisji Dewizowej.

W razie uzyskania zezwolenia na przekazanie należności zagranicę przed przedstawieniem kwitu celnego, importer jest obowiązany złożyć bankowi dewizowemu zobowiązanie dostarczenia kwitu celnego:

a) w ciągu 6 tygodni od daty uskutecznienia przekazu, jeżeli towar sprowadzany jest z krajów europejskich,

b) w ciągu 3 miesięcy od daty uskutecznienia przekazu, jeżeli towar sprowadzany jest z krajów pozaeuropejskich.

Banki dewizowe obowiązane są zawiadamiać — najpóźniej w ciągu 7 dni po upływie powyższych terminów — Komisję Dewizową o nie-

dotrzymaniu przez importera zobowiązania dostarczenia kwitu celnego w terminie.

5. — Importer, sprowadzający towary z krajów pozaeuropejskich, winien złożyć w banku dewizowym — w celu uzyskania promesy dewizowej (form. *E*) na otwarcie kredytu rembursowego lub akredytywy na rzecz dostawcy zagranicznego — wezwanie do opłat manipulacyjnych, wysłane przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu, oraz zobowiązanie, iż najpóźniej po upływie 2 miesięcy przedstawi właściwą kopję pozwolenia przywozu. O niezłożeniu przez importera w powyższym terminie kopji pozwolenia przywozu obowiązane są banki dewizowe zawiadamiać Komisję Dewizową najpóźniej w ciągu 7 dni.

6. — Pozwolenia przywozu nie są wymagane w następujących wypadkach:

a) gdy sprowadzone towary zwolnione są od cła na podstawie art. 22 rozp. Prezydenta Rzplitej z dn. 27/X 1933 r. o prawie celnem („*Dz. Ust. R. P.*" Nr. 84, poz. 610); w tym przypadku zamiast pozwolenia przywozu do wniosku o zezwolenie na przekazanie należności zagranicę należy dołączyć kopję zaświadczenia Ministerstwa Skarbu, dyrekcji ceł lub urzędu celnego, jako dowód zwolnienia od należności celnej;

b) gdy do sprowadzonych towarów mają zastosowanie ulgi celne lub zwolnienia od cła, przewidziane w rozporządzeniach, wydanych na podstawie art. 23 ust. 1*a* prawa celnego, uzależnione — w myśl tych rozporządzeń — od pozwoleń Ministra Skarbu; w tym przypadku do wniosku o zezwolenie na przekazanie należności zagranicę należy dołączyć kopję zaświadczenia Ministra Skarbu, dyrekcji ceł lub urzędu celnego, stwierdzającą przyznanie ulgi celnej lub całkowite zwolnienie od cła;

c) gdy sprowadzane są towary w obrocie uszlachetniającym czynnym lub biernym; do wniosku o zezwolenie na przekazanie należności zagranicę należy — w tym przypadku — dołączyć pismo Ministerstwa Skarbu, zezwalające na obrót uszlachetniający;

d) gdy sprowadzane towary nie podlegają zakazowi przywozu ze względu na przysługującą im zniżkę celną, przyznawaną przez urzędy celne na zasadzie złożonych wzorów tych towarów (dotyczy to specjalnie maszyn na zasadzie okólnika Ministra Skarbu D. IV 11914/3/36 z dn. 12/V 1936 r.), importer, składający podanie na przekazanie zagranicę należności za wymienione towary, powinien dołączyć kopję odnośnego zaświadczenia urzędu celnego oraz złożyć zobowiązanie dostarczenia kwitu celnego w ciągu 6 tygodni.

III. — Wnioski o przydział dewiz na pokrycie — z tytułu importu towarów — zobowiązań, przewyższających kwotę *zł* 5 000, oraz wnioski o przekazanie za towary zaliczek, przekraczających *zł* 1 000, należy przesyłać do decyzji Komisji Dewizowej.

Banki dewizowe (oddziały Banku Polskiego) będą załatwiały we własnym zakresie wszystkie wnioski, składane przez importerów, po uzasadnieniu ich dokumentami, przewidzianemi w p. p. I i II, tylko wtedy, gdy całkowite zobowiązanie wobec zagranicznego dostawcy z tytułu sprowadzenia danej partji towaru nie przekracza kwoty *zł* 5 000 oraz gdy ilość towaru, wymieniona w odnośnym kwicie celnym, również nie przekracza równowartości *zł* 5 000.

Banki dewizowe winny czuwać nad tem, by przekazy do *zł* 5 000, mające służyć na spłatę drobnych tranzakcyj, nie służyły na częściowe (ratalne) pokrywanie większych zobowiązań, i w tych wypadkach, kiedy nasuwają się im wątpliwości, winny wnioski wraz z swoją opinją przesyłać Komisji Dewizowej do rozpatrzenia.

IV. — Ogólne uwagi do nadsyłanych wniosków. — 1. — W celu ułatwienia rozpatrywania wniosków, a w związku z tem przyspieszenia ich załatwiania, Komisja Dewizowa podkreśla konieczność dokładnego i czytelnego wypełniania wszystkich formularzy. W szczególności winny być ściśle podane następujące składniki:

a) rodzaj towaru (np. szmaty bawełniane, szmaty wełniane),

b) kraj pochodzenia towaru,

c) waga towaru określona w kg — niezależnie od wagi zwyczajowej,

d) dokładna data faktury i ogólna suma,

e) numer kwitu celnego i jego data (data uiszczenia należności celnej),

f) szczegóły, dotyczące należności, posiadanych przez zleceniodawcę zagranicą,

g) czytelny podpis oraz adres zleceniodawcy,

h) rodzaj tranzakcji, która stanowi podstawę do przydziału dewiz w przyszłości (tylko we wnioskach *E*),

i) wysokość kwot, płatnych w poszczególnych terminach, o ile zapłata nie ma nastąpić jednorazowo.

Każdy załącznik do wniosku winien być opatrzony w lewym górnym rogu pieczątką firmową oraz numerem kolejnym banku dewizowego, przesyłającego wniosek.

2. — Zwrócić należy uwagę, że w razie przydzielenia przez Komisję Dewizową promesy dewizowej na podstawie wniosku, złożonego na formularzu *A*, powtórne składanie nowego wniosku w tej sprawie na formularzu *E* jest niepotrzebne.

3. — W wyjątkowych i należycie umotywowanych wypadkach (nowe okoliczności, uzasadniające przekaz) może klient zwrócić się ponownie do Komisji Dewizowej w sprawie wniosku, który poprzednio Komisja Dewizowa załatwiła odmownie lub co do którego odroczyła swą decyzję. Ponowny wniosek winien być wniesiony na nowym przepisanym formularzu za pośrednictwem banku dewizowego. Bank dewizowy, przedkładający taki wniosek, winien zaznaczyć w nim treść poprzedniej decyzji Komisji Dewizowej.

Wnioski, przesyłane do Komisji Dewizowej w formie listów, nie będą przez Komisję Dewizową rozpatrywane.

4. — Rozbieżność między krajem pochodzenia towaru, wymienionym na pozwoleniu przywozu, i krajem przeznaczenia przekazu dewiz, podanym na wniosku, nie jest istotna. Wniosek o przydział dewiz winien być tylko zgodny z pozwoleniem przywozu co do rodzaju towaru, t. j. ilość i wartość towaru, podana we wniosku, nie powinna być wyższa niż na pozwoleniu przywozu. W wypadkach, nasuwających bankom dewizowym pewne wątpliwości, należy na odwrotnej stronie wniosku, przesyłanego do Komisji Dewizowej, umotywować przyczynę zachodzącej niezgodności.

5. — Pozwolenia przywozu są imienne i nie mogą być odstąpione (cedowane) innej osobie. Wniosek o przydział dewiz winien opiewać na nazwisko tego importera, który jest wymieniony w pozwoleniu przywozu. O wypadkach załączenia do wniosku cedowanego pozwolenia przywozu należy zawiadamiać Komisję Dewizową.

INSTYTUCJE, WYDAJĄCE ZAŚWIADCZENIA WALUTOWE — p. str. 744.

RYNEK DEWIZ I PAPIERÓW PROCENTOWYCH

GIEŁDA WARSZAWSKA
za okres od 15 do 20 czerwca 1936 r.

— Na rynku dewiz w okresie sprawozdawczym panowała tendencja nadal niejednolita — z odcieniem jednak raczej słabszym. Na podkreślenie jedynie zasługują częste, ale drobne oscylacje kursu funta szterlinga, który — podobnie jak frank francuski i marka niemiecka — zamknął okres sprawozdawczy na zero. Grupę dewiz zwyżkujących tworzą (zyski — w *zł* na 100 jednostkach walutowych): belgi 0·05, korony duńskie 0·85 i korony norweskie 0·55; pozostałe dewizy zniżkowały (analogicznie): franki szwajcarskie 0·25, korony czechosłowackie 0·01, floreny holenderskie 0·15 oraz korony szwedzkie 0·05; pozatem spadły jeszcze dolary — zarówno gotówkowe, jak i telegraficzne — o *zł* 0·00 1/8 na $ 1.

	Wartość nominalna (waluta)	*Kurs najwyższy*	*Kurs najniższy*	*Ostatni kurs w tygodniu*
Dolary St. Zjedn.	$ 1	5·31 7/8	5·31 8/1	5·31 3/4
„ „ „ telegr.	$ 1	5·32	5·31 7/8	5·31 7/8
Funty szterlingi	£ 1	26·76	26·71	26·75
Franki francuskie	100 fr.	35·01	35·01	35·01
Franki szwajcarskie	100 fr.	172·15	171·90	172·15
Belgi	100 blg.	89·95	89·90	89·95
Marki niemieckie	100 RM	213·45	213·45	213·45
Korony czechosłow.	100 kor.	21·98	21·97	21·97
Liry włoskie	100 lir.	—	—	—
Floreny holenderskie	100 fl.	359·65	359·35	359·45
Guldeny gdańskie	100 guld.	—	—	—
Korony szwedzkie	100 kor.	138·00	137·75	137·95
Korony duńskie	100 kor.			119·35
Korony norweskie	100 kor.	134·35	134·35	134·35

Na rynku papierów lokacyjnych państwowych wystąpiła wyraźna zniżka wszystkich kursów, mająca swoją główną przyczynę w silnie przekraczającej zapotrzebowanie podaży. W grupie pożyczek — najpoważniejszą zniżkę wykazały serje II emisji 3% Poż. Premjowej Inwestycyjnej, których strata kursowa wyniosła zł 5·00; serje I emisji tej pożyczki odnotowały dużo mniejszą — gdyż o zł 1·50 — stratę. Sztuki obu emisyj tej pożyczki obniżyły się o zł 1·75. Druga z pożyczek premjowych — 4% Poż. Dolarowa — mimo względnie dużego zapotrzebowania spadła o zł 0·75. W grupie pozostałych pożyczek — najpoważniej, gdyż o 3·00% nom., zniżkowała 7% Poż. Stabilizacyjna, następnie — 6% Poż. Dolarowa, która odnotowała stratę 1·75% nom., wreszcie — 5% Poż. Konwersyjna, która przy ograniczonych obrotach straciła 1·25% nom.

Podobna sytuacja panowała również i na rynku papierów lokacyjnych prywatnych, z tą jedynie różnicą, że tutaj obroty były wybitnie ograniczone. Straty poszczególnych papierów kształtowały się następująco (w %%-ach nominału): 8% L. Z. Tow. Kred. Przemysłu Polskiego, emitowane w walucie angielskiej, 1·00, 4½% L. Z. Pozn. Ziem. Kred., emitowane w zł — 0·25, 4½% L. Z. Tow. Kred. m. Warszawy 0·62, — 5%-owe 0·25, — 5%-owe z 1933 r. 0·25 oraz 5% L. Z. Tow. Kred. m. Łodzi z 1933 r. 0·25.

			Wartość nominalna (waluta)	*Kurs najwyższy*	*Kurs najniższy*	*Ostatni kurs w tygodniu*
	Papiery procentowe				w zł	
3%	Pożyczka Premjowa Inwestycyjna					
	I emisja	sztuki	zł w zł. 100	69·00	67·00	67·00
	„ „	serje	„ „ „ „	·	·	83·50
	II emisja	sztuki	„ „ „ „	69·50	67·75	67·75
	„ „	serje	„ „ „ „	83·75	80·00	80·00
4%	Pożyczka Dolarowa		$[1]	50·90	50·00	50·00
					w % % nominału	
5%	Pożyczka Konwersyjna		zł	52·75	51·25	51·50 -51·25
5%	„ Konwers. Kol.		zł	·	·	48·25
6%	„ Dolarowa		$	76·50	74·50	74·50
7%	„ Stabilizacyjna[2]		$[3]	56·50 -56·50[4]	53·75 -53·75[4]	53·75 -54·00 -53·75[4] -54·00[4]
	Listy zastawne i obligacje banków					
7%	L. Z. Państw. Banku Roln.		zł w zł. 1927	83·25	83·25	83·25
8%	„ „ „ „		zł w zł. 1927	94·00	94·00	94·00
7%	„ Banku Gosp. Kraj.		zł w zł. 1927	83·25	83·25	83·25
8%	„ „ „ „		zł w zł. 1924	94·00	94·00	94·00
7%	Obl. Kom. B. Gosp. Kraj.		zł w zł. 1927	83·25	83·25	83·25
8%	„ „ „ „		zł w zł. 1924	94·00	94·00	94·00
5%	Obl. Bud. B. Gosp. Kraj.		zł w zł. 1927	—	—	—
5½%	L. Z. Banku „ „		zł w zł. 1924	81·00	81·00	81·00
5½%	„ „ „ „		zł w zł. 1927	81·00	81·00	81·00
5½%	Obl. Kom. B. Gosp. Kraj.		zł w zł. 1924	81·00	81·00	81·00
5½%	„ „ „ „		zł w zł. 1927	81·00	81·00	81·00
	Listy zastawne i obligacje towarzystw kredytowych					
8%	L. Z. T-wa Kred. Przemysłu Polskiego[5]		£	94·50	94·00	94·00
4½%	L. Z. T-wa Kred. Ziemskiego		zł	46·75	45·00	46·00 -46·75
4½%	L. Z. Pozn. Ziem. Kredyt.		zł	42·25	41·50	42·00
4½%	„ „ „ „		zł w zł.	48·50	47·25	47·75 -47·50
4½%	„ „ Tow. Kred. m. Warszawy		zł	53·50	52·88	52·88
5%	„ „ „ „		zł	55·38	55·00	55·13
5%	„ „ „ „ z 1933 r.		zł	54·25	53·25	54·25 -53·75
5%	L. Z. Tow. Kred. m. Kielc z 1933 r.		zł	·	·	43·00
5%	L. Z. Tow. Kred. m. Lublina z 1933 r.		zł	39·25	38·75	39·00
5%	L. Z. Tow. Kred. m. Łodzi z 1933 r.		zł	48·00	47·50	48·00
5%	L. Z. Tow. Kred. m. Piotrkowa		zł	·	·	52·00
5%	L. Z. Tow. Kred. m. Siedlec z 1933 r.		zł	28·90	28·63	28·90
	Obligacje miast					
VI	6% Poż. Konwers. m. Warszawy		zł	55·00	53·00	55·00
VIII i IX	6% Poż. Konwers. m. Warszawy		zł	·	·	51·50 -51·75

[1]) *$ 5 = zł 44·57.*
[2]) *Z wyłączeniem transzy francuskiej.*
[3]) *$ 1 = 5·18 fr. szwajc. = Hfl. 2·4888.*
[4]) *Dotyczy d.obnych odcinków.*
[5]) *Gwarantowane przez Skarb Państwa.*

POŻYCZKI POLSKIE NA GIEŁDACH ZAGRANICZNYCH[1])

(maksymum—minimum—ultimo; w nawiasach—obroty)

	2÷6/VI	*8÷13/VI*	*15÷20/VI*
New-York			
6% dolarowa 1920	67½—67½—67½ (3 000)	69—66½—68 (8 000)	65¼—65—65 (9 000)
8% Dillon 1925	72¾—60½—62 (159 000)	75—63½—73¾ (115 000)	72⅛—70—70 (23 000)
7% stabilizac. 1927	88—82—82 (42 000)	83¾—78—78 (36 000)	77—74¾—74 (45 000)
7% Warszawy 1928	57½—45⅜—47 (81 000)	57¾—46⅛—53 (69 000)	54—52 (55 000)
7% Śląska 1928	57⅝—44—46 (19 000)	57—52—52 (38 000)	52⅝—50—50 (22 000)
Londyn			
7% stabilizac. 1927	—	73·12—67·62 —68·12	—
Zurych			
7% stabilizac. 1927	—	51·50—50—51	51—49—49
Paryż			
7% stabilizac. 1927	61·70—59·55	60·58—58·62	61·32—58·57 —58·57
Medjolan			
7% włoska 1924	95·11—93·91 —95·11 (500)	95·73—95·08 —95·73 (575)	95·82—94·52 —95·82 (800)

[1]) *Kursy w %%-ach nominału, obroty — w jednostkach walutowych danego kraju (w Medjolanie — w tysiącach).*

PRZEGLĄD ZAGRANICZNY

PROGRAM FINANSOWO-GOSPODARCZY RZĄDU FRONTU LUDOWEGO WE FRANCJI

Jakkolwiek pierwsze kroki Rządu P. Bluma czynione były przy akompanjamencie wymykającej się spod kontroli czynników oficjalnych akcji strajkowej — co z konieczności nadać musiało tym pierwszym krokom charakter zależności od faktów dokonanych; choć wiele punktów mającego być realizowanym programu nie jest jeszcze sprecyzowane, za mało bowiem było jeszcze na to czasu i zbyt mało znane są elementy sytuacji, w jakiej nowa polityka będzie prowadzona — jednak niesposób odmówić nowemu programowi konsekwencji, mimo że trudno, zdaje się, wierzyć w jego powodzenie, o ile nie nastąpią we Francji kardynalne przemiany społeczno-polityczne.

Program gospodarczo-finansowy Rządu Frontu Ludowego nazwaliśmy konsekwentnym. Wychodzi on bowiem z założenia konieczności zwyżki cen i konsekwentnie godzi się na pewien deficyt budżetowy i na czasową — jak twierdzi — inflację obiegu, podczas gdy poprzednie rządy — z wyjątkiem Rządu Lavala — stały w gruncie rzeczy na stanowisku dążenia do równowagi budżetowej, jednak nic lub prawie nic z polityki t. zw. deflacji nie realizując.

Rząd P. Bluma objął władzę w miesiąc po wyborach. W ciągu tak stosunkowo długiego okresu czasu P. Blum miał czas, razem ze swymi współpracownikami, ustalić ogólne linje wytyczne przyszłego programu.

P. Blum, obejmując rządy, zastał sytuację tem trudniejszą, że niewyjaśnioną. Ucieczka kapitałów z Francji, ucieczka złota z instytucji emisyjnej, ciągłe pogarszanie się wskaźników gospodarczych i niemal kompletne wyczerpanie się kasy państwowej — oto charakterystyka sytuacji, jaką zastał nowy Rząd. W ostatniej niemal chwili doszły do tego strajki. Jeśli zaś chodzi o pozycję P. Bluma podczas sprawowania rządów, to błędne byłoby — jak się wydaje — jednak twierdzenie, że P. Blum w polityce swej będzie o wiele bardziej niezależny od swoich poprzedników. Akcja strajkowa wykazała, że Rząd będzie musiał poważnie się liczyć zarówno z syndykalistami, jak i komunistami. Z drugiej strony jakiekolwiek zbyt radykalne posunięcia gospodarcze, względnie poprostu poważniejsze powinięcie się nogi — może odebrać Rządowi pewną liczbę głosów stronnictwa radykalno-socjalistycznego, co wystarczy do obalenia go w Izbie.

Warto zwrócić tu uwagę i na jeszcze jeden moment. Oto — PP. Blum i Vincent Auriol są niewątpliwie zasugestjonowani ,,eksperymentem" Prezydenta Roosevelta. Zresztą, biorą oni z niego to, co pasuje do ich programu, odrzucając dewaluację, która legła u podstaw programu amerykańskiego, pochodzącego — coprawda — sprzed kilku lat.

Najogólniej ujęty, program gospodarczy Frontu Ludowego — w obecnem jego stadjum — jest programem pewnego nakręcenia konjunktury i w związku z tem zwyżki cen. Rząd P. Bluma będzie dążył — drogą stworzenia obfitości środków pieniężnych — do potanienia kredytu i zwyżki cen. Zwyżkujące ceny mają wyciągnąć z ukrycia stezauryzowane kapitały. Ma to dać ożywienie gospodarcze, wzrost obrotów, wzrost wpływów budżetowych; ma umożliwić obniżenie obciążeń fiskalnych, co skolei będzie bodźcem do dalszego ożywienia. Rząd ma dążyć do stworzenia atmosfery zaufania, przyczem spodziewana przezeń poprawa nietylko podtrzyma, lecz i podniesie ufność.

Ujmując skolei program ten nieco obszerniej, dochodzimy do bardziej szczegółowych założeń. I tak, atmosferę zaufania mają podtrzymać: bezwzględne odżegnanie się od dewaluacji i ograniczeń dewizowych; szczerość w przedstawianiu faktycznego stanu rzeczy; większa przejrzystość rachunkowości skarbowej i dopuszczenie obywateli do ,,kontroli"; odżegnanie się od wszelkich zbyt ,,radykalnych" posunięć społecznych lub gospodarczych (jak: upaństwowienie bankowości, ,,ostemplowanie" banknotów, przymusowa pożyczka i t. d.); zwalczanie wszelkich nadużyć, wreszcie — gorący apel do solidarności w imię całkiem burżuazyjnie pojętej poprawy gospodarczej.

Zwyżka cen, która będzie wynikiem reform socjalnych, ma być jednocześnie — jak widzieliśmy — celem, a to z uwagi na konieczność zwiększenia marży zysków oraz potrzebę likwidacji tezauryzacji. Rząd wychodzi bowiem z założenia, że ukryte kapitały same wyjdą na rynek z chwilą ujawnienia się perspektyw trwałej zwyżki cen. Otóż — poza reformami socjalnemi — zwyżkę cen ma wywołać obfitość pieniądza i zwiększony popyt w związku z celową polityką Rządu (roboty publiczne — punkt, jak dotychczas, mało, zresztą, sprecyzowany). Jak widzimy, następuje tu zjawisko wzajemnej przyczynowości: zwyżka cen wywoła obfitość kapitałów, a ta skolei również spowoduje zwyżkę cen.

To samo zjawisko obserwujemy i w dziedzinie zamierzanego osiągnięcia taniości pieniądza. Rząd własnemi środkami postara się o obfitość środków, co skolei wyciągnie ukryte kapitały. Dużą wagę przywiązuje się do ściągnięcia kapitałów, które uciekły zagranicę. Z jednej strony mają one być zachęcone do powrotu ,,dobrem słowem" i perspektywami poprawy; ale z drugiej strony — grozi się represjami, niemalże ,,czarną listą" oraz... projektami układów z państwami obcemi w sprawie ścigania nadużyć w tej dziedzinie.

Tyle — właściwie dalsze projekty. Narazie — trzeba żyć. I stąd pochodzi soczyste określenie P. Vincent Auriola, użyte w wywiadzie dla ,,*La Tribune des Nations*" — pojęcie ,,inflacji pomocniczej", która ,,poniesie koszty (odbudowy gospodarczej — przyp. aut.) w okresie trzech miesięcy". Zważywszy, że kasy są niemal zupełnie puste, a reformy socjalne spowodują zwyżkę cen, Rząd, zanim zwróci się do ludności o subskrypcję pożyczki, nie krępując się, ucieknie się czasowo do prasy drukarskiej. P. Minister Finansów liczy jednak, że ogólne ożywienie i powrót kapitałów na rynek pozwolą na szybką likwidację owej ,,pomocniczej" inflacji.

Znając w ogólnych zarysach program, zrobimy pobieżny przegląd pierwszych posunięć, aby potem, korzystając z materjału, w dużej części przedstawionego przez samego Ministra Finansów w jego exposé, a odtwarzającego obecny stan faktyczny — pokusić się o analizę możliwości realizacji nowego programu.

Szereg aktów ustawodawczych został już załatwiony przez Parlament. Są to ustawy: o umowach zbiorowych, o płatnych urlopach, o 40-godzinnym tygodniu pracy oraz 2 ustawy, ,,łagodzące" dekrety Lavala o obniżce płac urzędniczych i pensyj b. kombatantów. Ustawy te zasługują na parę słów omówienia. Pierwsze dwie, w zasadzie słuszne, nie wzbudziły większej opozycji i podstawowych zastrzeżeń. Natomiast ustawa o skróceniu czasu pracy wywołała szereg krytyk, polegających przedewszystkiem na tem, że stawia w gorszej sytuacji konkurencyjnej wytwórczość francuską w porównaniu z zagraniczną. Pozatem podnosi się wiele problemów szczegółowych, m. in. sprawę ew. rewindykacyj robotników rolnych, niemożność zastosowania dla tej gałęzi pracy zbyt sztywnych norm, nadających się dla przemysłu; a jednocześnie wyraża się obawę, że poprawa bytu robotników przemysłowych ściągnie ze wsi do miast dalsze rzesze niewykwalifikowanych sił. 40-godzinny tydzień pracy ma i tę niedogodność, że — w razie utrzymania się wytwórczości na obecnym poziomie — wystąpi tak poważne zapotrzebowanie na pracę wykwalifikowaną, że obecne kontyngenty bezrobotnych nie będą mogły go zaspokoić, zważywszy, że gros bezrobotnych rekrutuje się spośród sił niewykwalifikowanych. Postanowienia tych 3 ustaw, łącznie z osiągniętemi przez robotników (słynnej już dziś nocy— 7/VI b. r.) podwyżkami płac, w efekcie swym mają zwiększyć koszty robocizny w przemyśle przeciętnie o ok. 35%. W zależności od gałęzi wytwórczości wywoła to większe lub mniejsze podwyższenie ceny własnej i — co za tem idzie — sprzedażnej. Skolei zwyżka cen wywołać może — przejściowy przynajmniej — spadek konsumpcji i spadek konkurencyjności na rynkach zagranicznych. Stąd — obawa przed późniejszemi rewindykacjami pracowników — w wyniku wzrostu drożyzny. O ile jednak w przyszłości na odcinku cen i uposażeń świata pracy może zarysować się błędne koło: zwyżka płac — zwyżka cen, o tyle na odcinku kapitału Rząd już teraz musi znaleźć na czas przejściowy sposoby skompensowania narzucanych przedsiębiorcom dodatkowych kosztów. W przemysłach, pracujących na cele państwowe, Państwo bezpośrednio zapłaci za tę reformę. Ale liczna rzesza przedsiębiorstw, zależnych od innych niż Państwo odbiorców, ma dostać pomoc w formie tanich kredytów bankowych oraz zwiększonych premij eksportowych. Ostatecznie — albo zapłaci Skarb, albo nastąpi szereg upadłości, czego Rząd chce uniknąć za wszelką cenę. Najgorzej przedstawia się sytuacja przemysłu mniejszego. Niestety, ważny problem, ile (narazie przynajmniej — aż do chwili owego oczekiwanego ożywienia) Skarb poniesie wydatków tytułem: podwyższonych cen, płaconych dostawcom, pomocy kredytowej (banki nie są w stanie wziąć jej na siebie) oraz premij eksportowych — nie doczekał się konkretnego oświetlenia. P. Vincent Auriol, bez obsłonek mówiąc o ,,spadku" po poprzednich rządach, nie podał liczb przewidywanych nowych wydatków. Podobno, ma to być dopiero skalkulowane. Nie wspomina się również o dokładnej liczbie nowych obciążeń z tytułu odwołania 2 dekretów Lavala. A, zdaje się, wszystkie te nowe obciążenia będą bardzo pokaźne i sięgną ewentualnie grubych miljardów.

Skolei, jako pilną, potraktowano ustawę, którą nazwiemy ,,inflacyjną". Projekt jej w art. 1 postanawia, że Parlament zatwierdza umowę

z dn. 18/VI b. r., zawartą przez Państwo z Banque de France, w art. 2 zaś ustala górną granicę emisji „zwyczajnych" bonów skarbowych na rok 1936 — na 20 miljd. fr. Załączona do ustawy umowa z instytucją emisyjną postanawia, że: 1) Bank udzieli Państwu kredytu „prowizorycznego" do sumy 14 miljd. fr., który będzie służył na wykupywanie w terminach płatności bonów skarbowych i skryptów dłużnych ciał publicznych, zredyskontowanych już d o t y c h c z a s „w drodze wyjątku" przez Bank na tę sumę; do chwili wykupienia papiery te będą wydzielone w osobną pozycję w bilansach Banku; kredyt jest bezprocentowy, tylko tytułem opłat manipulacyjnych Bank będzie pobierał $2^0/_{00}$; 2) poza wspomnianą wyżej kwotą Bank udzieli Państwu kredytu do wysokości 10 miljd. fr. — na wyżej wymienionych warunkach, przyczem wzamian za ten kredyt Skarb odda Bankowi w odpowiedniej wysokości bony skarbowe, bezprocentowe, z terminem 3-miesięcznym, ale odnawiane aż do chwili spłaty kredytu. Tyle — umowa z Banque de France. Co zaś dotyczy art. 2 ustawy, wymaga on również szeregu komentarzy. W II połowie czerwca obieg bonów skarbowych sięgał 22·7 miljd. fr., włączając w tę sumę również 3 miljd. fr. z tytułu kredytu angielskiego (P. Vincent Auriol podaje kwotę 22·78 miljd. fr. jako upoważnienie do emisji, kwotę 21·94 miljd. jako kwotę, będącą w obiegu, a więc 0·84 miljd. fr. jako pozostałą marżę do wypuszczenia na rynek). Z sumy tej należy odjąć 13 miljd. fr. bonów, zredyskontowanych przez Banque de France, a podlegających spłacie na osobnych warunkach (p. wyżej umowę). Pozostaje zatem w „wolnym" obiegu 10 miljd. fr. Tem samem ustalenie maksymum obiegu bonów na 20 miljd. fr. oznacza możliwość emisji dalszych 10 miljd. fr. Według opinji większości parlamentarnej właśnie te bony będą podkładem dalszych kredytów z instytucji emisyjnej.

Do tych już załatwionych aktów ustawodawczych dołączyć należy następujące, złożone przez Ministra Finansów w formie projektów, a które mają być szybko przedyskutowane i uchwalone: 1) projekt ustawy, podwyższającej kary za ukrywanie kapitałów zagranicą, a więc za ich niezgłaszanie do opodatkowania; 2) projekt ostrych represyj za szkodzenie interesom kredytu państwowego; 3) projekt ustawy o zmianie statutu Banque de France, dyskretnie określony jako „zabezpieczenie przy kierowaniu Bankiem interesów gospodarczych narodu"; 4) projekt reorganizacji rachunkowości publicznej. Pierwszy i drugi z tych projektów zmierzają do ściągnięcia kapitałów z zagranicy i do zastraszenia nietyle t. zw. „spekulacji", ile zwykłych „ciułaczy", szukających zabezpieczenia przed niespodziankami monetarnemi. Trzeci projekt najprawdopodobniej będzie zmierzał do skłonienia Banque de France do prowadzenia liberalniejszej polityki w zakresie kredytu dla życia gospodarczego i, być może, Państwa. Czwarty projekt — o ile można wnioskować (gdyż tekstów ich jeszcze się nie zna) — ma charakter raczej demonstracyjny. W tym samym kierunku — cieszącej się popularnością, a więc mogącej budzić zaufanie, demonstracji — pójdą również postanowienia o zwalczaniu nadużyć i t. d., znane zresztą z programów poprzednich rządów. Wreszcie, rozpoczęte zostaną wkrótce badania nad kwestją reorganizacji kredytu (przyczem, podobno, nie dojdzie do „nacjonalizacji" bankowości prywatnej), reformy podatkowej (narazie przedewszystkiem w kierunku jej uproszczenia, ale z nastawieniem na późniejszą obniżkę obciążeń fiskalnych) i t. d.

Osobną grupę stanowią: projekt ustawy o „Office du Blé", czemś w rodzaju państwowego monopolu zbożowego — i mające pójść wślad za nim podobne projekty uregulowania gospodarki winnej, mlecznej, mięsnej i t. d. W kołach kupieckich, handlujących temi artykułami, budzą one zrozumiałe zaniepokojenie o egzystencję, są bowiem zapowiedzią daleko idącego etatyzmu i niemalże likwidacji prywatnego handlu.

Tak mniejwięcej przedstawiają się zamiary Rządu, jego pierwsze posunięcia i jego tezy „walki z kryzysem". Skolei zaczerpniemy parę momentów z exposé P. Vincent Auriola w Izbie Deputowanych w dn. 19/VI b. r., w którem odmalował on sytuację i przedstawił swoje plany.

Przedstawione przez Ministra liczby budżetowe są naogół znane, natomiast na uwagę zasługuje ilustracja sytuacji kasowej. P. Auriol stwierdza, że przewidywany deficyt kasowy na rok 1936 wynosił 18·7 miljd. fr.; ponieważ większa część została pokryta (inflacyjnie) — przeto za okres czerwiec÷grudzień pozostaje do pokrycia 7·9 miljd. fr. Ale do kwoty tej należy — w/g słów Ministra — dodać: 1) z tytułu długu angielskiego 3 miljd. fr., 2) ewentualną pomoc Skarbu Państwa dla kolei żelaznych oraz dla pewnych ciał publicznych — w wysokości maksymum 4÷5 miljd. fr., 3) sumy, wynikające z ostatnio uchwalonych ustaw, 4) ew. kwoty, które mogą powstać w wyniku zmian w długu płynnym. Liczby te wymagają pewnych komentarzy. I tak, Minister — jak już mówiliśmy — nie sprecyzował wysokości ew. ciężarów, wynikających z wprowadzenia nowych norm socjalnych i „złagodzenia" dekretów Lavala. Pozatem p. 2 jest traktowany — jak twierdzą — raczej optymistycznie. Jeżeli więc w ogólnej sumie P. Auriol otrzymuje jako potrzeby kasowe do końca b. r. 10÷12 miljd. fr. — liczba ta wydaje się zbyt małą; raczej może być o kilka miljardów większa, oczywiście, zakładając, że sytuacja ogólna nie wykaże poważniejszych zmian.

W dalszym ciągu Minister omówił zmiany w zadłużeniu Państwa w okresie lat 1932÷1936: dług wieczysty spadł o 44 miljd. fr.; dług amortyzacyjny wzrósł o 75 miljd. fr.; dług średnio- i krótkoterminowy wzrósł o 16 miljd. fr. (do 32·5 miljd. fr.) i nasuwa najwięcej obaw, zwłaszcza z uwagi na niedalekie terminy płatności; dług płynny wzrósł o 20 do 66 miljd. fr.

Skolei mówca przeciwstawił się koncepcji dewaluacji i rozwinął wyłuszczone już przez nas poglądy na temat skłonienia kapitałów ukrytych do powrotu na rynek. W chwili obecnej ocenia on tezauryzację w banknotach francuskich na 30 miljd. fr., tezauryzację w złocie — na 6 miljd. fr., sumę wywiezionych zagranicę środków — na 26 miljd. fr., razem więc „ukryte" kapitały — na ok. 60 miljd. fr.

Dla „ruszenia z miejsca" (zanim wyjdą na rynek ukryte kapitały i uchwyci się nową równowagę większych płac i wyższych cen) Rząd uciekł się zupełnie otwarcie „publicznie, bezpośrednio, bez wstydu i hipokryzji" do pomocy Banque de France. Ale — mówi P. Auriol — pomoc ta może się okazać zbyteczną, jeżeli nawoływania Rządu odniosą skutek, i społeczeństwo czynnie odpowie na jego projekt wypuszczenia już w najbliższym czasie pożyczki, w formie jaknajszerzej lokowanych bonów. Jest to, notabene, mało jeszcze wyjaśniony punkt doraźnego programu; w szczególności niewiadomo, czy istotnie emisja nastąpi „za parę dni", czy też z chwilą oczekiwanego potanienia pieniądza. Jak się wydaje, możliwe tu są pewnie niespodzianki w sensie ukrytej „przymusowości" pożyczki.

Drugi etap prac Rządu — to właśnie reorganizacja kredytu, obniżka kosztów pieniądza, pomoc handlowi zagranicznemu, reforma podatkowa. Natomiast wykluczone są takie posunięcia, jak czerpanie z wielkich kapitałów prywatnych (w formie mniej lub więcej wyraźnej ekspropriacji), nacjonalizacja bankowości prywatnej i t. d.

Być może, do wywodów Ministra należałoby dodać — jako uzupełnienie ilustracji — że w okresie styczeń÷maj b. r. ujemne saldo bilansu handlowego wyniosło 4 080 miljn. fr. — wobec 2 253 miljn. fr. przed rokiem, że rozpiętość wskaźnika cen hurtowych francuskich i t. zw. światowych wynosiła w maju b. r. 122 punkty wobec zaledwie 67 przed rokiem.

Jakież więc są szanse powodzenia programu Frontu Ludowego? Jest rzeczą zrozumiałą, że — o ile P. Blumowi i jego Rządowi uda się wyciągnąć na rynek choćby tylko znaczną część stezauryzowanych i wywiezionych 60 miljd. fr., to — przy pomocy poprawy światowej — będzie on miał szanse wydobycia się z kryzysu. Należy jednak wątpić, żeby nowemu Rządowi udało się w szybkiem tempie — zanim inflacja nie rozwinie się nadmiernie i nie zaważy ujemnie na pieniądzu — wywołać powrót zaufania i poważniejsze ożywienie.

Rząd Frontu Ludowego zapatrzony jest w przykład Roosevelta i — jak się zdaje, choć dziwnie to brzmi — Mussoliniego, być może nawet Schachta, od którego odżegnuje się, jak może, i którego przykładem straszy opozycję. O ile jednak P. Blum ma tę przewagę nad nimi, że eksperyment swój rozpoczyna już w chwili zwyżki cen światowych — na progu poprawy, o tyle ustępuje Stanom Zjednoczonym i z uwagi na nieprzeprowadzenie procesów likwidacyjnych oraz oddłużeniowych i ze względu na mniejszą swobodę działania, Mussoliniemu i Schachtowi zaś — tem, że Francja, jak dotąd, nie jest państwem totalnem. A to jest bardzo ważne. Nawiasem mówiąc, gdyby naskutek przemian po-

litycznych Rząd Frontu Ludowego mógłby przestać liczyć się z opinją i popularnością — wówczas miałby większe szanse przeprowadzenia swego programu, ale w takim wypadku... i program i Rząd byłyby inne.

Narazie P. Blum musi zabiegać o względy, dbać o popularność i nie może „odbudowywać zaufania" rozkazem i dyscypliną. I dopóki ten stan rzeczy nie ulegnie zmianie, musi się on liczyć z tą samą „publicznością", którą mieli jego poprzednicy. A w takim razie — perspektywa kilkunastumiljardowego deficytu kasowego do końca b. r. i choćby nawet ograniczonej, przejściowej inflacji mogą spowodować oziębienie mającego wracać zaufania. Zwyżka cen a płace — to jedno poniekąd błędne koło, zwyżka cen i spadek eksportu oraz turystyki — to drugi ciężki moment zamierzanego eksperymentu. PP. Blum i Vincent Auriol mają nadzieję, że to „jakoś się ułoży", ale bliżej nie wyjaśniają, w jaki sposób dalsza zwyżka cen we Francji ma nie „położyć" definitywnie eksportu, turystyki, a może i budżetu.

Zdaje się, że w naogół konsekwentnym programie Rządu Frontu Ludowego jest jedna niekonsekwencja: taki program może być wykonywany z nadzieją na powodzenie — tylko pod ochroną barjery, jaknajbardziej odgradzającej od reszty świata.

Giełda przychylnie przyjęła nowy program. Jak już kiedyś mówiono, jest to zwykła we Francji dodatnia reakcja w myśl hasła: jest dobrze, bo mogłoby być gorzej. Ale reakcja taka najczęściej nie bywa trwała, ma bowiem charakter negatywny. Ostatnie wzmocnienie rygorów „nieoficjalnej" kontroli dewizowej (obowiązek deklarowania na granicy wywożonego złota), zapowiedź, że nie będzie dewaluacji i... rewolucji gospodarczej — wywołały zahamowanie ucieczki od franka. Doszły do tego: zanikanie strajków i zniesienie sankcyj. Atmosfera psychiczna jest więc nieco bardziej sprzyjająca niż przed 2÷3 tygodniami. Atmosferę tę Rząd usiłuje podtrzymać i w tym celu dwukrotnie obniżył stopę procentową (w dn. 23/VI i 25/VI), w szczególności dyskonto z 6 do 4%. Ale to jeszcze nie wystarczy, jako odbudowa zaufania. Dlatego też należy zaczekać, czy odprężenie to potrwa dłużej. A wznowienie ucieczki kapitałów i złota tym razem już szybko mogłoby doprowadzić do deprecjacji, albo .... do wielkiego zaostrzenia polityki nowego Rządu.

b. w.

KRONIKA ZAGRANICZNA

OGÓLNE

ŚWIATOWA PRODUKCJA WEŁNY. — Produkcja światowa wełny przed wojną wynosiła przeciętnie 14÷16 miljn. q rocznie. Po wojnie zaś najwyższy poziom produkcja osiągnęła w latach 1928 i 1929, dochodząc do 17·3÷17·7 miljn. q, czyli wzrosła o mniejwięcej 3 miljn. q w porównaniu z okresem przedwojennym. W okresie kryzysu produkcja uległa, jak tego zresztą należało się spodziewać, znowu skurczeniu, spadając do 16·6 miljn. q w latach 1933/34 i 1934/1935. Należy tu jednak zaznaczyć, że wojna spowodowała naprzód spadek produkcji, bo w latach 1919÷1925 przeciętna roczna wahała się w granicach 12·9÷14·6 miljn. q, a dopiero potem nastąpił wzrost produkcji — aż do lat 1928 i 1929, skolei zaś przyszedł kryzysowy spadek. Zestawienie poniższe ilustruje rozwój produkcji światowej wełny (w miljn. lbs po 453 gramów):

1909÷1913 (przec. roczna)	3 086
1924	3 261
1928	3 875
1929/1930	3 915
1930/1931	3 820
1931/1932	3 822
1932/1933	3 832
1933/1934	3 714
1934/1935	3 668

Z zestawienia powyższego łatwo wywnioskować, że w latach kryzysu odbywał się powolny spadek produkcji. Należy jednak podnieść, że spadek ten nietyle był zależny od spadku cen, jaki postępował aż do 1934 r., ile głównie od niezwykłej klęski posuchy w Afryce Południowej w 1933 r., która pociągnęła za sobą ogromny spadek pogłowia owiec.

Co do produkcji poszczególnych krajów, największym producentem pozostaje, i to od II połowy ub. stulecia — Australja, która dostarcza obecnie jeszcze przemysłowi światowemu przeszło 25% surowca. Po niej następują: Stany Zjednoczone, Argentyna, Związek Południowo-Afrykański, Nowa Zelandja, Z. S. R. R., Urugwaj, W. Brytanja, Indje Brytyjskie, Hiszpanja, Rumunja, Turcja, Niemcy, Jugosławja i Polska. Należy jeszcze wymienić: Chiny, Chili, Algier, co do których nie posiadamy danych statystycznych, lecz których produkcja jest obliczana na 100÷200 tys. q.

Produkcja wełny głównych krajów-producentów przedstawia się w ostatnich 25 latach następująco (w miljn. lbs):

	1909 ÷ 1913 (przec. roczna)	*1929-1930*	*1934-1935*
Australja	728	938	1 020
Stany Zjednoczone	—	400	438
Argentyna	332	353	385
Nowa Zelandja	171	273	292
Afryka Południowa	158	309	213
Wielka Brytanja	136	112	114

Sześć krajów powyższych produkuje prawie 2/3 całej produkcji światowej, przyczem Imperjum Brytyjskie produkuje prawie połowę.

Z tych krajów Australja jest, jak zaznaczono wyżej, największym producentem. Zresztą cała jej gospodarka jest nastawiona na hodowlę owiec i od tej gałęzi zależy zatem jej dobrobyt. Toteż każde wahanie ceny wełny na rynku światowym odbija się nader poważnie na bilansie handlowym tego kontynentu. Tak, naprzykład, w okresie zaledwie jednego roku dochód Australji ze sprzedaży zagranicę wełny spadł do £ 38·5 miljn w 1934/35 r. — wobec £ 52·2 miljn. w poprzednim okresie, kończącym się w dn. 30/VI 1934 r. W ub. roku produkcja Australji uległa zmniejszeniu — o mniejwięcej 70 miljn. lbs.

Poza Stanami Zjedn. i Argentyną czwarte miejsce w produkcji wełny zajmowała dawniej Afryka Południowa. Jednak przed 3 laty zeszła ona na piąte miejsce, a to spowodu straszliwej posuchy. Tem niemniej w ub. r. sytuacja tak się poprawiła znowu, że wyprodukowała ona o 30 miljn. lbs więcej aniżeli w 1934/35 r. Produkcja tego kraju wynosiła dawniej: 330 miljn. lbs w 1932/33 r. i 284 miljn. lbs w 1933/34 r., lecz w 1934/35 r. spadła ona do 213 miljn. lbs. Ostatnio zaś (w 1935/36 r.) podniosła się znowu do 240÷245 miljn. lbs.

Co się tyczy popytu światowego na wełnę, wynosił on dla głównych krajów konsumujących (w miljonach lbs):

	1925	*1929*	*1932*	*1933*	*1934*
Wielka Brytanja	451	354	691	668	605
Francja	491	594	503	590	378
Stany Zjednoczone	644	669	489	608	544
Niemcy	323	373	335	366	338
Włochy	129	164	198	237	182
Japonja	70	107	204	239	181

Wśród krajów, importujących wełnę, znajduje się obecnie i Z. S. R. R., którego pogłowie owiec mocno ucierpiało spowodu kolektywizacji w rolnictwie. Kraj ten przywiózł w 1934 r. przeszło 200 miljn. lbs.

Gdy dodamy do liczb powyższych import wełny przez Belgję, Czechosłowację, Polskę i Hiszpanję, ogólnie przywóz wypadnie następująco (w miljn. lbs): w 1929 r. — 3 268, w 1932 r. — 2 896, w 1933 r. — 3 150 i w 1934 r. — 2 683.

Znaczny spadek zapotrzebowania w 1934 r. nastąpił jedynie spowodu nadmiernych zakupów w roku poprzednim. Natomiast do wiosny 1935 r. zapasy te w większej swej części zostały skonsumowane, i od tego czasu powstała potrzeba poczynienia nowych zwiększonych zakupów. Dzięki temu zauważa się też ostatnio ciągła poprawa na rynku światowym wełny.

W.-G. D.

STANY ZJEDN. AM.

PORTOWE STREFY WOLNOCŁOWE. — W 1934 r. Kongres Stanów Zjednoczonych aprobował t. zw. „Foreign Trade Zones Act", mający za przedmiot utworzenie i eksploatację wolnych stref w portach morskich Stanów Zjedn. dla rozwoju handlu zagranicznego. W tym celu została powołana do życia rada, zwana Foreign Trade Zones Board.

Zarząd Miasta i Portu New-York złożył pierwsze podanie o pozwolenie założenia strefy wolnej. Rząd w Waszyngtonie wyraził swą zgodę na założenie wolnego portu na Staten Island, wchodzącej w skład miasta New-York.

Fundusze na ten cel musi dostarczyć samo miasto, bez pomocy Rządu, przy udziale Zarządu Portowego i organizacyj handlowych.

Narazie strefa wolna ograniczona jest do 5 doków - nadbrzeży oraz przyległych terenów wyspy, razem powierzchni lądowej i morskiej około 78 akrów. Na terenie tym wybudowane będą składy towarowe i manipulacyjne 7-piętrowe kosztem $ 3½ miljn. o powierzchni 1 196 685 stóp². Całość ma kosztować ok. $ 5 miljn. Budowa musi być zakończona w 9 miesięcy. Według przypuszczalnych obliczeń, wolna strefa będzie miała obrót 120 tys. t w pierwszym roku ope-

racyjnym i przyniesie w opłatach portowych i od nadbrzeży $ 150 tys., w ciągu zaś 7÷8 lat obrót osiągnie 800 tys. t. Budowa będzie zapewne sfinansowana przez emisję obligacyj.

W strefie wolnej będą się mogły odbywać wszelkie manipulacje techniczne, handlowe i przeładunkowe — podobnie jak i w innych wielkich wolnych portach światowych.

Powyższa inicjatywa, pierwsza w dziejach polityki morskiej Stanów Zjedn., jest ściśle związana z tendencją modernizacji floty i portów amerykańskich, zamierzonem subsydjowaniem budowy i eksploatacji marynarki handlowej i zwiększeniem przewozów na statkach pod banderą narodową. Sfery fachowe przewidują, że realizacja projektu wolnej strefy ma także i na celu doraźne zmniejszenie bezrobocia, oraz że wynikiem będzie przyciągnięcie większych obrotów dla portu New-Yorku z możliwą stratą dla pozostałych portów atlantyckich.

Akcja ta cieszy się poparciem sfer importujących i eksportujących surowce. Zdaniem ich strefa wolna przyciągnie do New-Yorku niektóre podstawowe surowce, jak: cyna, kauczuk i wełna, które dotąd idą utartemi szlakami do Londynu i stamtąd dopiero są rozdzielane na inne porty światowe. Istnieje także opozycja co do użyteczności całego przedsięwzięcia, m. in. ze strony importerów i eksporterów wyrobów gotowych przemysłowych, którzy nie widzą w niem wielkiej korzyści. Firmy, handlujące djamentami i kamieniami drogocennemi, wydające co rok duże sumy na walkę ze szmuglem do Stanów Zjedn., zwracają uwagę na niemożność roztoczenia silnej kontroli nad kontrabandą z wolnego portu.

Aktywizacja polityki morskiej Rządu Stanów Zjedn. pobudziła także i inne porty, jak San Francisco, Mobile i kilka in., które również złożyły już podania o zgodę na budowę wolnych stref.

W zasadzie projekt rządowy przewiduje utworzenie 4 stref wolnych — 2 na brzegu atlantyckim Stanów Zjedn., 1 — nad zatoką Meksykańską oraz 1 — nad Pacyfikiem.

NIEMCY

ORZECZENIE TRYBUNAŁU RZESZY W SPRAWIE WPŁAT NA KONTA ZABLOKOWANE. — Wielki Senat Trybunału Rzeszy wydał w ostatnich dniach orzeczenie w sprawie wpłat na konta zablokowane. W myśl tego orzeczenia, wierzyciel zagraniczny, posiadający pretensję w RM, nie popada w zwłokę, w myśl § 293 K. C., jeżeli nie przyjmie ofiarowanej mu wpłaty na konto zablokowane w jednym z banków dewizowych.

W myśl niem. Kodeksu Cywilnego — motywuje Reichsgericht — popada wierzyciel w zwłokę, jeżeli nie przyjmie ofiarowanego mu świadczenia, zgodnego z umową. Kwestja jest zatem, czy wpłata na konto zablokowane ma być uważana za świadczenie, zgodne z umową, nawet wówczas, gdy wierzyciel się z taką zapłatą nie zgadza. Tak by się rzecz miała, gdyby zezwolenie urzędu dewizowego na taką wpłatę zmieniało treść stosunku obligatoryjnego w tym sensie, że dłużnik zamiast pierwotnej zapłaty w RM dłużny byłby odtąd zapłatę na konto zablokowane. Jednak ustawy ani rozporządzenia dewizowe nie zawierają takiego postanowienia, z którego możnaby wnioskować o zmianie stosunku obligatoryjnego. Owszem, instrukcje (Richtlinien) uzależniają wyraźnie udzielenie zezwolenia na wpłatę od gotowości wierzyciela przyjęcia tego świadczenia w miejsce zapłaty. Polega to na zamiarze ustawodawcy, by strony regulowały te stosunki dobrowolnie między sobą podobną zasadę stosuje się także w układach Stillhalte.

Inaczej się ma rzecz z ustawą o zobowiązaniach płatniczych wobec zagranicy z dn. 9/VI 1933 r. Według niej ma dłużnik płacić w RM do Kasy Konwersyjnej procenty, dywidendy, raty amortyzacyjne, dalej czynsze najmu i dzierżawy i t. p. perjodyczne świadczenia z kont, kredytów, pożyczek, hipotek, udziałów i innych lokat majątkowych obcokrajowców, przyczem wyraźnie postanowiono, że zapłata do Kasy Konwersyjnej zwalnia dłużnika od zobowiązania. Właśnie ta okoliczność, że w tym wypadku ustawodawca specjalnie sprawę zwolnienia uregulował, wskazuje na to, że w innych wypadkach, zwłaszcza przy zapłacie kapitału, wierzyciel nie jest zobowiązany przyjmować wpłaty na konto zablokowane, wbrew swej woli, w miejsce świadczenia umorzonego.

Udzielenie przez urząd dewizowy zezwolenia na wpłatę na konto zablokowane nie pociąga zatem za sobą tego skutku, że odtąd zgodnie z treścią zezwolenia zmienia się treść zobowiązania i że odtąd inne świadczenie jest treścią zobowiązania. W związku z tem należy zaprzeczyć, jakoby w wypadkach odmowy ze strony wierzyciela przyjęcia wpłaty na konto zablokowane w miejsce zapłaty mógł dłużnik zwolnić się od zobowiązania przez depozyt w myśl §§ 372 i 378 K. C.

WŁOCHY

FINANSOWANIE ROBÓT PUBLICZNYCH W ABISYNJI. — Na posiedzeniu włoskiej Rady Ministrów z dn. 30/V b. r. przyjęto projekt ustawy, wedle której Konsorcjum Kredytowe dla Robót Publicznych zostaje uprawnione do utworzenia sekcji autonomicznej dla celów finansowania robót publicznych w Abisynji. Sekcja rozporządzać ma kapitałem zakładowym w sumie L 100 miljn. Kapitał ten zostaje wydzielony z funduszów rezerwowych Konsorcjum. Sekcja ma prawo wypuszczania obligacyj na finansowanie robót publicznych w Abisynji. Obligacje mogą być wypuszczane zarówno w lirach, jakoteż i walucie obcej. Jednocześnie uchwalono wyasygnować sumę L 50 miljn. jako zasiłek dla Narodowej Kasy Budowy Domów Mieszkalnych dla Pracowników Państwowych — na cele budownictwa mieszkaniowego w Abisynji.

W sprawach uruchomienia kredytów na rozbudowę gospodarczą nowej kolonji odbyło się zebranie Rady Administracyjnej Narodowego Instytutu Ubezpieczeń oraz Komitetu Wykonawczego Instytutu Faszystowskiego Opieki Społecznej. Powzięto następujące uchwały: Każdy z instytutów przeznaczy sumę L 250 miljn., płatną ratami w ciągu 5 lat. Sumy te mają być użyte na akcję waloryzacji terenów abisyńskich, ze szczególnem uwzględnieniem poczynań, mających na celu kolonizację terenów przez włoskich robotników rolnych, a pozatem Instytut Ubezpieczeń postanowił asygnować sumę L 12 miljn. na prace budowlane w Addis Abeba, Harrar, Asmara, Gondar i innych ośrodkach. Wreszcie obie instytucje zdecydowały asygnować po L 200 tys. na sfinansowanie wypraw naukowych do Abisynji, organizowanych przez Akademję Włoską.

JUGOSŁAWJA

KONTROLA IMPORTU. — Jugosławja wprowadziła rozporządzeniem Ministra Skarbu z dn. 12/VI b. r. kontrolę importu od dn. 25/VI b. r.

W myśl tego rozporządzenia import następujących towarów z t. zw. państw nieclearingowych uzależniony jest od uprzedniego uzyskania pozwolenia Banku Narodowego: ryż łuszczony (poz. tar. 5,1), ryż niewyłuszczony (5,2), orzechy ziemne w łupinach (17,1), cytryny, pomarańcze, mandarynki (18,1 *a* i *b*), banany (19), kawa surowa (25,1), korek surowy, nieobrobiony (96), kalofonja (100,4), antracyt (169,1), węgiel kamienny (169,2), koks (169,4), przędza bawełn. z 1 nitki (274), przędza bawełn. z 2 lub więcej nitek (275), przędza bawełn. dla sprzedaży w detalu (276), gładkie tkaniny bawełn. (277), bawełniane: aksamit, plusz i t. p. tkaniny (278), przędza z wełny czesankowej (kamgarn), powyżej Nr. 16, o 1 nitce, surowa (312,1), przędza z wełny czesankowej (kamgarn), powyżej Nr. 16, o 1 nitce, bielona, farbowana, drukowana (312,2), przędza wełn. zgrzebna (Streichgarn), o 1 nitce, surowa (313,1 *a*), przędza wełn. zgrzebna (Streichgarn), o 1 nitce, bielona, barwiona, drukowana (313,1 *b*), tkaniny wełniane (317), przędza sztucznego jedwabiu, surowa, biała (327,1 i 2), rury i bandaże dla opon, barwione (393,1 *c*), wyroby korkowe (439), korki do butelek (440,1), stop żelaza i stali (537), rury żelazne i części do spawania rur (539), młotki motorowe, windy motorowe, kompresory i maszyny frigoryficzne (652), maszyny do szycia (655), dynamo, alternatory i elektromotory (663), aparaty radjowe i ich części skład. (665,6), żarówki elektryczne z wyjątkiem żarówek do kieszonkowych lampek elektr. (667,2 *b*), samochody i części składowe (675).

FINLANDJA

HANDEL ZAGRANICZNY. — Handel zagraniczny Finlandji w 1935 r. uległ podobnym zmianom co i handel Polski, a mianowicie nastąpił wzrost przywozu przy jednoczesnem zmniejszeniu się wywozu. Mowa tu, oczywiście, o relacji wartości przywozu i wywozu.

Liczbowo handel zagraniczny Finlandji przedstawia się następująco (w miljn. marek fińskich):

	1934	*1935*
Przywóz	4 776	5 344
Wywóz	6 226	6 204
Saldo	+ 1 450	+ 860

Widzimy, że saldo bilansu handlowego zmniejszyło się bardzo poważnie.

Zestawienie przywozu towarów w latach 1934 i 1935 — przedstawia się następująco (w tys. t):

	1934	*1935*
Żyto	40	27
Pszenica	56	59
Mąka pszenna	46	35
Ryż	14	14
Otręby	54	29
Skóry	8	10
Kawa	17	17
Cukier	75	79
Tytoń	3	3
Żelazo surowe	52	41
„ walcowane	90	103
Węgiel	1 298	1 222
Wełna	2	2
Bawełna	13	12
Nafta	68	77

Wywóz najważniejszych artykułów kształtował się następująco (w tys. t):

	1934	*1935*
Mięso	3	6
Masło	11	10
Ser	4	4
Skóry surowe	3	4

Drzewo nietarte (tys. m³)	3	3
„ tarte (tys. m³)	1	1
„ gięte	115	127
Zapałki	1	2
Szpilki	6	6
Miazga drzewna	249	290
Celuloza	802	924
Tektura	64	66
Papier	356	376
Papier gazetowy	260	280

Jeśli chodzi o kierunki handlu — to w ogólnym przywozie Europa bierze udział w 86% (1935 r.) w stosunku do wartości, kraje pozaeuropejskie — w 14%. W wywozie udział Europy wynosi 85%, krajów pozaeuropejskich — 15%. W stosunku do 1934 r. udział Europy nieznacznie wzrósł — zaledwie o 10% w wywozie i przywozie.

Głównymi importerami do Finlandji są: Anglja — 24%, Niemcy — 20%, a następnie Szwecja — 11%; głównymi eksporterami z Finlandji są: Anglja — 47%, Niemcy — 10%, Belgja 6%, a następnie Szwecja 5%.

Udział bezpośrednich sąsiadów, t. j. krajów bałtyckich, jest nieznaczny, stanowi zaledwie ogółem 17% w wywozie i 11% w przywozie.

B. P.

Z. S. R. R.

HANDEL ZAGRANICZNY W I KWARTALE 1936 R. — Handel zagraniczny Z. S. R. R. w I kwartale 1936 r. wykazuje znaczny wzrost przywozu i dalszy spadek wywozu; rezultatem powyższego jest saldo ujemne w wysokości 10 479 tys. rub. W porównaniu z analogicznym okresem w latach ubiegłych handel zagraniczny Z. S. R. R. w I kwartale b. r. przedstawiał się następująco (wartość w tys. rub.):

	Eksport	*Import*	*Obrót*	*Saldo*
1933	101 059	83 404	184 463	+ 17 655
1934	84 595	49 482	134 077	+ 35 113
1935	67 294	49 043	166 337	+ 18 251
1936	51 135	61 614	112 749	— 10 479

Stałe kurczenie się wywozu od 1933 r. spowodowane jest stopniowem zwiększaniem się konsumpcji krajowej; z faktem tym liczy się plan eksportu na rok 1936, w którym usunięto z wywozu niektóre towary skórzane, włókiennicze, wyroby fajansowe i porcelanowe, szklane, oraz szereg artykułów spożywczych i futrzanych, zwłaszcza gatunków pośledniejszych.

W eksporcie Z. S. R. R. stanowiły (w tys. rub.):

	I kwart. 1936	*I kwart. 1935*
Artykuły spożywcze	6 967 (13·6%)	9 776 (14·5%)
Surowce i półfabrykaty	32 793 (64·1%)	41 797 (62·1%)
Wyroby gotowe	11 375 (22·3%)	15 712 (23·4%)

Jak widać, w strukturze eksportu nie nastąpiły żadne większe zmiany.

Import do Z. S. R. R. przedstawiał się następująco (w tys. rub.):

	I kwart. 1936	*I kwart. 1935*
Artykuły spożywcze	5 103 (8·3%)	4 805 (9·8%)
Surowce i półfabrykaty	22 584 (36·7%)	24 111 (49·2%)
Wyroby gotowe	33 156 (53·8%)	19 924 (40·6%)

Znacznie zwiększył się import wyrobów gotowych, zmniejszył się zaś równocześnie (stosunkowo) przywóz surowców i półfabrykatów.

Udział poszczególnych państw w handlu zagranicznym Z. S. R. R. w I kwartale 1936 r. przedstawiał się następująco (w tys. rub.):

Kraj	*Eksport z Z.S.R.R.*	*Import do Z.S.R.R.*	*Saldo*
Belgja i Luksemburg	4 153	3 045	+ 1 108
W. Brytanja	10 631	6 487	+ 4 144
Niemcy	2 304	7 495	— 5 191
Holandja	938	2 882	— 1 944
Grecja	1 161	85	+ 1 076
Danja	1 611	94	+ 1 517
Iran	4 491	5 322	— 831
Włochy	2 191	522	+ 1 639
Chiny Zachodnie	1 211	736	+ 475
Litwa	514	1 127	— 613
Mongolja	1 262	1 371	— 109
Polska	638	746	— 108
Stany Zjedn.	5 995	13 219	— 7 224
Francja	3 292	3 359	— 67
Japonja	890	2 866	— 1 976
Czechosłowacja	254	3 188	— 2 934

W porównaniu z 1935 r. uległy znacznemu skurczeniu obroty z Niemcami i Polską (niemal do połowy), powiększyły się natomiast wydatnie obroty z Czechosłowacją, Danją, Grecja, Japonją, a zwłaszcza ze Stanami Zjednoczonemi (z 9 miljn. rub. na 19 miljn. rub.); obroty z Włochami, pomimo sankcyj, utrzymały się na poziomie zeszłorocznym.

Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH

ZE ŚWIATOWYCH RYNKÓW ZBOŻOWYCH. — Ceny w okresie 8÷20/VI b. r. kształtowały się następująco (w walucie danego kraju, w Buenos Aires i Liverpoolu — w $, w Hamburgu — w Hfl. — za 100 kg):

	8÷13/VI	*15÷20/VI*	*Wzrost (+) lub spadek (—) %*
Pszenica			
Berlin	21·65	21·65	—
Praga	172·83	172·83	—
Chicago	3·42	—	—
Buenos Aires	3·34	3·35½	+ 0·4
Liverpool	3·35	3·29½	— 1·8
Wiedeń	34·58	34·58	—
Hamburg	5·19	5·30	+ 2·1
Żyto			
Berlin	18·10	18·10	—
Praga	143·66	143·66	—
Chicago	2·15	2·32	+ 7·9
Wiedeń	26·12½	26·12½	—
Hamburg	3·17	3·20	+ 0·9
Owies			
Berlin	—	—	—
Praga	127·00	127·00	—
Chicago	2·86	2·09	—27·0
Buenos Aires	—	—	—
Liverpool	3·18	3·18	—
Wiedeń	25·87½	25·87½	—
Hamburg	3·40	3·40	—
Jęczmień browarowy			
Berlin	—	—	—
Praga	140·00	140·00	—
Chicago	3·21	3·19	— 0·7
Wiedeń	—	—	—
Hamburg	—	—	—

PRZEDRUK DOZWOLONY. LECZ Z PODANIEM ŹRÓDŁA

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:
ELEKTORALNA 2 (parter)

Telefony: 5 12 66 (Red.), 5 12 73 i 5 35 35 (Adm.), 5 12 50 (Druk.)
Biura czynne od godziny 9 do 3 po południu.
KONTO CZEKOWE P. K. O. 701

PRENUMERATA W KRAJU: kwartalnie — zł 15, półrocznie — zł 30, rocznie — zł 60; **ZAGRANICĄ:** kwartalnie — zł 25, półrocznie — zł 50, rocznie — zł 100.

CENY OGŁOSZEŃ HANDLOWYCH (przed tekstem) w zeszytach zwykłych: IV str. okładki zł 600; II i III str. okł. — zł 500; str. zwycz.: 1 str. — zł 400, 1/2 str. — 250, 1/4 str. — zł 150, 1/8 str. — zł 90. Przy ogłoszeniach kombinacyjnych petitowych oraz tabelarycznych do cen powyższych dolicza się 30%.

CENY OBWIESZCZEŃ SPÓŁEK AKCYJNYCH (za tekstem): 1 str. — zł 200, 1/2 str. — zł 110, 1/3 str. — zł 80, 1/4 str. — zł 70, 1/6 str. — zł 55, 1/8 str. — zł 40, 1/16 str. — zł 20. Za ogłoszenia liczbowe, tabelaryczne, bilanse i t. p. do cen powyższych dolicza się 50%.

Redaktor naczelny: **CZESŁAW PECHE**

Redaktor: WACŁAW SZURIG

Redaktor działu finansowo-skarbowego: JERZY LUBOWICKI

Redaktor działu rolniczego: CZESŁAW BOBROWSKI

Redaktor działu komunikacyjnego: BOLESŁAW KACZMARKIEWICZ

Wydawca: Sp. Wyd. z ogr. odp. „PRZEMYSŁ I HANDEL"

OBWIESZCZENIA SPÓŁEK AKCYJNYCH

Rada Nadzorcza

Opatowsko-Sandomierskiej Rolnej Spółki Akcyjnej w Ostrowcu

zawiadamia, że

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW

odbędzie się **w dn. 20 lipca 1936 r. o godz. 10** w lokalu Związku Ziemian w Opatowie z następującym porządkiem dziennym:

1) Wybór przewodniczącego; 2) Sprawozdanie z działalności za 1935 r.; 3) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej; 4) Rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu i rachunku strat i zysków za 1935 r. i udzielenie absolutorjum Zarządowi i Radzie Nadzorczej; 5) Zatwierdzenie budżetu i planu pracy na 1936 r.; 6) Określenie ilości członków Zarządu i Rady Nadzorczej i wybory członków Zarządu, Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej; 7) Wydzierżawienie biur sprzedaży; 8) Sprzedaż części placu w Opatowie i Józefowie.

Akcjonarjusz, zamierzający wystąpić z wnioskiem na Walne Zgromadzenie winien go złożyć Radzie Nadzorczej na piśmie najpóźniej na 14 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia.

1632

Zarząd firmy

„Gazy Ziemne", Sp. Akc. dla Przemysłu Naftowego we Lwowie

zawiadamia, że

DYWIDENDA OD AKCYJ SPÓŁKI ZA 1935 r.

płatna jest począwszy od dn. 1 lipca 1936 r. w kasie Banku Handlowego Warszawskiego, Oddział we Lwowie, Hetmańska 10, oraz w kasie Banku Dyskontowego Warszawskiego, Oddział we Lwowie, ul. Trzeciego Maja 14, w wysokości zł 3.00 od akcji wartości imiennej zł 100.00, na kupon Nr. 6. Wypłata kuponów następuje bez jakichkolwiek kosztów dla P. P. Akcjonarjuszy.

1633

II OGŁOSZENIE

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW

Spółki Akcyjnej Fabryki Cukru i Rafinerji „Józefów"

odbędzie się **w dn. 11 lipca 1936 r., o godz. 18,** w lokalu Zarządu w Warszawie, przy ul. Trębackiej Nr. 15, z następującym porządkiem dziennym:

1) Wybór przewodniczącego Zgromadzenia;

2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu i rachunku zysków i strat za rok operacyjny 1935/36, dokonanie podziału zysków, oraz udzielenie Zarządowi pokwitowania ze sprawowanych czynności w tym okresie;

3) Wybory członków Komisji Rewizyjnej na miejsce ustępujących i określenie wysokości wynagrodzenia członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej.

PP. Akcjonarjusze, którzy pragną uczestniczyć w Walnem Zgromadzeniu winni dokonać wszelkich formalności, przepisanych w art. 399 Kodeksu Handlowego.

1615-25-26

II OGŁOSZENIE

Zarząd Towarzystwa Cukrowni Brześć Kujawski

SPÓŁKA AKCYJNA

zawiadamia PP. Akcjonarjuszów, że

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW SPÓŁKI

odbędzie się **w czwartek, dn. 9 lipca 1936 r. o godz. 10 rano,** w lokalu biura Zarządu w Warszawie, przy ul. Smolnej Nr. 14 m. 4, z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie i wybór przewodniczącego; 2) Upoważnienie dla Zarządu do sprzedaży portfelu akcyj; 3) Zatwierdzenie nabycia w 1914 r. — 2 działek gruntu w Osieczu Wielkim i upoważnienie dla Zarządu do sprzedaży powyższych działek.

1590-25-26

II OGŁOSZENIE

ZWYCZAJNE XV WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW

SPÓŁKI AKCYJNEJ

„Ziarno" Polska Wytwórnia Chleba Zdrowia i Młyn Walcowy

w Krakowie

odbędzie się **we wtorek, dn. 14 lipca 1936 r. o godz. 4 po poł.** w sali obrad Związku Przemysłowców w Krakowie, ul. Szpitalna L. 15.

Porządek obrad:

1) Sprawozdanie dyrekcji z obrotów przedsiębiorstwa za XV okres administracyjny od dn. 1 stycznia 1935 r. do dn. 31 grudnia 1935 r.; 2) Sprawozdanie Rady Nadzorczej o zamknięciu rachunkowem, przedłożenie bilansu za powyższy okres i powzięcie uchwały zatwierdzającej powyższe sprawozdanie, tudzież udzielenie absolutorjum Zarządowi oraz Radzie Nadzorczej z czynności i rachunków za czas od dn. 1 stycznia do dn. 31 grudnia 1935 r.; 3) Powzięcie uchwały w przedmiocie reaktywowania funduszu amortyzacyjnego w wysokości zł 27 207.33; 4) Powzięcie uchwały co do pokrycia strat; 5) Wnioski i interpelacje.

Zarząd.

1619a

Jan Götz Okocimski Browar i Zakłady Przemysłowe, Sp. Akc.

Rachunek bilansu z dn. 31 grudnia 1935 r.

STAN CZYNNY. — I. Majątek stały: Grunty zł 101 092.00; Budynki: a) fabryczne zł 3 247 257.55, b) gospodarcze zł 10 492.56, c) mieszkalne zł 617 800 01, razem zł 3 875 550.12; Urządzenia techniczne zł 4 698 616.09; Inwentarz ruchomy zł 935 710.51; Beczki transportowe zł 1 536 227.29; II. Majątek płynny: Gotówka w kasach zł 174 894.96; Papiery procentowe zł 100 133.59; Remesy zł 130 744 29; Udziały zł 264 952.37; Materjały: a) surowce zł 599 805.34, b) pomocnicze zł 632 394.44, c) gotowe wyroby zł 856 431.18, razem zł 2 088 630.96; Dłużnicy: a) akcjonarjusze zł 3 776 229.38, b) odbiorcy zł 7 047 131.93, c) dostawcy zł 45 644.22, d) różni zł 662 318.34, e) przedpłaty zł 11 206.88, razem zł 11 542 530.75; Sumy przechodnie zł 74 974.09; Różnice kursowe r-k specj. zł 177 543.10; Strata za 1932 r. zł 1 939 842.24, strata za 1933 r. zł 101 255.66, strata za 1934 r. zł 129 611 23, razem zł 2 170 709.13; **Razem zł 27 872 309.25.**

Weksle zeskontowane zł 294 131.03, Udzielone gwarancje zł 6 474 470.54, razem zł 6 768 601.57; **Ogółem zł 34 640 910.82.**

STAN BIERNY. — Kapitał akcyjny zł 6 000 000.00, Fundusz rezerwowy zł 850 241.72, razem zł 6 850 241.72; Fundusz amortyzacyjny: stan z dn. 1/I 1935 r. zł 2 250 523.51, dopisano w 1935 r. zł 363 172.11, razem zł 2 613 695.62; Fundusz pensyjny zł 510 166.85; Wierzyciele: a) akcepty zł 8 000.00, b) banki zł 8 779 500 04, c) podatki zł 630 317.23, d) dostawcy zł 687 915.71, e) odbiorcy zł 282 280.61, f) różni zł 124 743.62, g) akcjonarjusze zł 1 341 828.30, razem zł 11 854 585.51; Sumy przechodnie zł 1 801.73; Różnice kursowe r-k specj. zł 6 033 921.51; Zysk zł 7 896 31; **Razem zł 27 872 309.25.**

Redyskont weksli zł 294 131.03, Przejęte gwarancje zł 6 474 470 54, razem zł 6 768 601.57; **Ogółem zł 34 640 910.82.**

Rachunek zysków i strat za czas od dn. 1 stycznia do dn. 31 grudnia 1935 r.

STRATY. — Surowce zł 624 739.25; Koszty ruchu zł 382 714 82; Utrzymanie fabryki zł 217 972.34; Płace zł 1 092 760.26; Podatki zł 2 188 497.76; Ogólne wydatki zł 765 115.16; Administracyjne wydatki zł 367 242 81; Amortyzacja inwentarza zł 363 172.11; Zysk zł 7 896.31; **Razem zł 6 010 110.82**

ZYSKI. — Brutto dochód ze sprzedaży zł 5 922 112.48; Różne dochody zł 87 998.34; **Razem zł 6 010 110.82.**

1630

„BORYSŁAW"
Spółka Akcyjna dla Przemysłu Wosku Ziemnego i Oleju Skalnego w Borysławiu

Rachunek bilansu na dz. 31 grudnia 1935 r.

AKTYWA	zł
Nieruchomości	3 278 776·43
Domy mieszkalne	165 729·48
Efekty i udziały	13 747·50
Kasa	4 036·56
Zapasy	132 374·10
Dłużnicy	770 247·16
Rachunek zysków i strat	2 050 502·75
	6 415 413·98

PASYWA	zł
Kapitał	4 000 000·00
Fundusz amortyzacyjny	140 581·86
Rezerwy wątpliwe	567·00
Listy płatnicze (zobowiązania)	43 300·00
Wierzyciele	2 180 728·82
Sumy przenośne	50 236·30
	6 415 413·98

Rachunek strat i zysków na dz. 31 grudnia 1935 r.

STRATY	zł	zł
Przeniesienie z lat ubiegłych		1 810 934·28
Płace robotników		293 598·52
Płace urzędników		59 971·49
Koszty ruchu:		
Koszty ruchu	181 612·51	
Opał gazowy	102 214·20	
Dobra Popiele	4 882·62	288 709·33
Podatki		18 402·46
Ubezpieczenia społeczne		50 601·60
Asekuracje		5 218·52
Różne wydatki		38 040·28
Odsetki		90 702·39
Różnice kursowe		3 483·81
Odpisy		98 514·66
		2 758 177·34

ZYSKI	zł	zł
Rachunek towarów		674 724·29
Premja eksportowa		32 950·30
Rachunek bilansu:		
strata z lat ubiegłych	1 810 934·28	
strata w 1935 r.	239 568·47	2 050 502·75
		2 758 177·34

1649

Zarząd Spółki Akcyjnej FLUID

niniejszem podaje do wiadomości PP. Akcjonarjuszów, że **w dn. 18 lipca o godz 12 w poł.** w gmachu Stowarzyszenia Techników w Warszawie przy ul. Czackiego Nr. 3/5, odbędzie się

ZWYCZAJNE OGÓLNE ZEBRANIE AKCJONARJUSZÓW

naszego przedsiębiorstwa, z następującym porządkiem dziennym:

1) Wybór przewodniczącego zebrania; 2) Wybór Zarządu wzamian ustępujących, w myśl § 13 ustawy spółki; 3) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu i r-ku strat i zysków za 1935 r.; 4) Wybór Komisji Rewizyjnej; 5) Wolne wnioski.

P. P. Akcjonarjusze życzący wziąć udział w głosowaniu na niniejszym zebraniu, winni złożyć swe akcje na 14 dni przed zebraniem w biurze Zarządu, ewentualnie świadectwa depozytowe instytucyj, gdzie takowe są zdeponowane, z wymienieniem ilości i numerów.

Wnioski swe winni P. P. Akcjonarjusze przesłać do biura Zarządu na 7 dni przed terminem zebrania, inaczej takowe nie będą mogły być rozpatrywane. 1647

I OGŁOSZENIE

Towarzystwo Ubezpieczeń „Przyszłość", Spółka Akcyjna
w Warszawie

Niniejszem zawiadamiamy, że **w dn. 31 lipca 1936 r. o godz. 6 po poł.** odbędzie się w lokalu Towarzystwa Ubezpieczeń „Przyszłość" Sp. Akc. w Warszawie, przy ul. Królewskiej 35

XVI ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie, wybór przewodniczącego i skrutatorów;
2) Sprawozdanie Rady Zarządzającej z działalności i sprawozdanie rachunkowe za 1935 r.;
3) Zatwierdzenie zamknięcia rachunkowego za 1935 r.;
4) Ustalenie ilości członków Zarządu Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej i ich wybór;
5) Ustalenie wynagrodzenia członków Zarządu, Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej;
6) Wnioski i zapytania.

Prawo do głosowania na Walnem Zgromadzeniu mają akcjonarjusze, którzy najpóźniej na 8 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia złożą swoje akcje w Zarządzie Spółki.

Dodatkowe sprawy na porządek dzienny mogą być zgłoszone najpóźniej na 14 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia.

Rada Nadzorcza.
1651

Tomaszowska Fabryka Sukna „D. Bornstein", Spółka Akcyjna
w Tomaszowie-Mazowieckim

Bilans na dz. 31 grudnia 1935 r.

AKTYWA. — Nieruchomości zł 179 146.25; Maszyny zł 641 835.59; Kasa zł 604·88; Weksle zł 3 988.15; Papiery procentowe zł 3 536.00; Dłużnicy zł 104 973.01; Towary zł 27 788.45; Surowce zł 15 997.65; Barwniki zł 1 787.62; Chemikalja zł 445.44; Opał zł 420.00; Konie i wozy zł 1 500.00; Strata z lat 1929/30 i 1931 zł 475 471.82; **Razem zł 1 457 494.86.**

PASYWA. — Kapitał zakładowy zł 440 000.00; Kapitał amortyzacyjny zł 505 502.22; Akcepty zł 96 619.81; Wierzyciele zł 412 568.85; Zysk za 1935 r. zł 2 803.98; **Razem zł 1 457 494.86**

Rachunek zysków i strat za 1935 r

Przychód ogólny zł 277 470.58; Rozchód ogólny zł 274 666.60; Zysk za 1935 r. zł 2 803.98. 1648

W dn. 9 kwietnia 1936 r odbyło sie Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

T. B. O.—Towarzystwa Budowy Osiedli, Spółki Akc. w Gdyni

które zatwierdziło dodatkowy program inwestycyjny na 1936 r. obejmujący budowę osiedla dla pracowników umysłowych w dzielnicy Redłowo i osiedla dla pracowników fizycznych w dzielnicy Witomino, oraz budowę 7 nowych ulic. Walne Zgromadzenie powzięło jednomyślnie uchwałę treści następującej:

„Walne Zgromadzenie przyjmuje i akceptuje program działalności T. B. O. — Towarzystwa Budowy Osiedli Spółki Akcyjnej w Gdyni i plan finansowy włącznie z budżetem inwestycyjnym na 1936 r., zamykający się w dochodach i wydatkach sumą złotych 830 000 00 zgodnie z uchwałą Rady Nadzorczej wspomnianego Towarzystwa z dn. 4 czerwca 1936 r.
1645

PODRÓŻUJCIE SAMOLOTAMI

Przemysłowo-Handlowe Zakłady Chemiczne Ludwik Spiess i Syn

Spółka Akcyjna, Warszawa

Bilans na dz. 31 grudnia 1935 r.

STAN CZYNNY. — 1) Majątek stały: Place zł 3 362 150.60; Budynki zł 4 959 525.45; Maszyny i aparaty zł 1 915 977.53; Inwentarz zakładowy i biurowy zł 853 268.83; 2) Majątek płynny' Gotówka w kasie i w bankach zł 331 122 99; Waluty obce zł 287.28; Weksle w portfelu i w inkasie zł 165 549.03; Papiery procentowe zł 46 977.00; Akcje i udziały w innych przedsiębiorstwach zł 683 824.50; Surowce i materjały pomocnicze zł 378 454.15; Półfabrykaty zł 166 939.87; Gotowe wyroby i towary zł 2 136 819.19; Dłużnicy zł 3 631 257.76; Należności rolnicze z układów konwersyjnych na Bank Akceptacyjny zł 1 649 887.85; Akcepty Banku Akceptacyjnego w portfelu zł 80 800.00; Sumy przechodnie zł 34 542 33; **Razem zł 20 397 384.36.**

Sumy pozabilansowe — Różni za kaucje i gwarancje hipoteczne zł 2 980 876.55; Różni za obligo wekslowe zł 2 855 898.78.

STAN BIERNY. — 1) Kapitały własne: Kapitał zakładowy zł 9 000 000.00; Kapitał zapasowy zł 888 702.58; Kapitał specjalny rezerwowy zł 699 771.40; 2) Kapitał amortyzacyjny zł 2 668 512 51; 3) Zobowiązania: Wierzyciele zł 5 302 822.19; Rezerwa na dodatkowe wynagrodzenie pracowników zł 16 024.85; Bank Akceptacyjny zł 1 705 846.00; Sumy przechodnie zł 40 957.69; Zysk netto zł 74 747.14; **Razem zł 20 397 384.36.**

Sumy pozabilansowe. — Kaucje i gwarancje hipoteczne zł 2 980 876.55; Obligo wekslowe zł 2 855 898.78.

Rachunek strat i zysków

DEBET. — Koszty administracji ogólnej zł 320 585.46; Koszty fabrykacji zł 877 088 52; Koszty sprzedaży zł 795 247.23; Koszty handlowe zł 1 121 912.10; Koszty kredytów zł 188 584.25; Podatki państwowe i komunalne zł 304 215.21; Świadczenia socjalne zł 93 626 20; Utrzymanie kuchen i herbaciarni zł 18 457.41; Wydatki na cele ogólno-społeczne zł 2 887.19. Strata na odbiorcach aptecznych zł 52 600 24; Strata na odbiorcach nawozowych zł 268 249.11; Razem zł 4 043 452.92; Otrzymano zwrot kosztów wyrobu obcych towarów zł 344 784 66; Pozostaje zł 3 698 668.26; Amortyzacja zł 318 181.59; Zysk netto zł 74 747.14; **Razem zł 4 091 596.99.**

KREDYT. — Zysk brutto na produkcji i handlu zł 3 785 645.59; Zysk na wyrobie towarów obcych zł 239 756.21; Odzyskane należności zł 3 680.91; Różnice kursowe zł 61 776 08; Zysk na sprzedaży papierów wartościowych zł 738.20; **Razem zł 4 091 596.99** 1643

Zakłady Przemysłu Metalowego Bracia Szajn, Sp. Akc.

w Będzinie

Bilans zamknięcia na dz. 31 grudnia 1935 r.

STAN CZYNNY. — 1) Majątek stały: Grunty i plac zł 79 360.63; Budynki zł 523 899.43; Nowe budowle zł 190 752.44; Maszyny i urządzenia techniczne zł 2 117 188.25; Inwentarz zakładowy i biurowy zł 82 326.66; Łącznie zł 2 993 527.41; 2) Majątek płynny: Kasa i banki zł 61 102.22; Papiery wartościowe zł 61 414.69; Weksle zł 65 836 07; Udziały zł 24 100.00; Dłużnicy zł 1 277 963.40; Sumy przechodnie zł 62 152.10; Materjały: a) surowce i materjały pomocnicze zł 529 154 39, b) półfabrykaty zł 95 071.28, c) towary gotowe zł 464 263.80; Licencje zł 2 695.50, Łącznie zł 2 643 753 45; **Razem zł 5 637 280.86.**

STAN BIERNY. — 1) Kapitał akcyjny zł 1 600 000.00; Kapitał zapasowy zł 492 501.55; Kapitał i fundusz amortyzacyjny zł 1 629 173.07; 2) Zobowiązania: a) wierzyciele zł 799 111.22, b) rembursy i banki zł 766 191.97; Akcepty długo- i krótkoterminowe zł 195 360.00; Sumy przechodnie zł 71 792.33; Rezerwa na podatek dochodowy zł 11 934.26; Nadwyżka subskrypcji zł 431.15; Zysk netto zł 66 785.31; **Łącznie zł 5 637 280.86.**

Sumy pozabilansowe. — Różni za kaucje i depozyty zł 115 376.74.

Rachunek strat i zysków za 1935 r.

Koszty ogólne zł 2 100 377.44; Podatki zł 176 111.93; Zysk netto zł 66 785.31; **Łącznie zł 2 343 274.68.**

Zysk brutto na sprzedaży zł 2 246 290 08; Inne wpływy zł 96 984.60; **Łącznie zł 2 343 274.68.** 1638

Borysławska Spółka Akcyjna Przetworów Oleju Skalnego

w Borysławiu

Bilans po dz. 31 grudnia 1935 r.

AKTYWA. — Grunty zł 5 000.00; Budynki i urządzenia zł 382 935.23; Papiery wartościowe zł 12 048.00; Rymesy zł 770.74; Zapasy zł 6 732.25; Dłużnicy zł 45 412.52; Straty: z lat ubiegłych zł 197 254.86, z roku bieżącego zł 55 438.78, łącznie straty zł 252 693.64: **Łącznie zł 705 622.38.**

PASYWA. — Kapitał zakładowy zł 250 000.00; Kapitał rezerwowy zł 13 492.30; Kapitał amortyzacyjny zł 138 485.32; Powszechny Bank Związkowy zł 221 801.94; Wierzyciele zł 81 839.82; **Łącznie zł 705 622.38.**

Rachunek strat i zysków za czas od 1 stycznia do 31 grudnia 1935 r.

WINIEN. — Odsetki zł 4 613.49; Koszty ruchu zł 15 896.95; Koszty ogólne zł 16 027.94; Podatki zł 13 652.33; Strata na produktach zł 27 298.61; Strata z lat ubiegłych zł 197 254.85; **Łącznie zł 274 744.18.**

MA. — Dochody ze sprzedaży starego żelaza i kału zł 2 050.54; Czynsz dzierżawny zł 20 000 00; Straty: z lat ubiegłych zł 197 254.86, z roku bieżącego zł 55 438.78, łącznie straty zł 252 693.64; **Łącznie zł 274 744.18.**

1635

W myśl artykułu 398 Kodeksu Handlowego ogłaszamy, iż Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonarjuszów Spółki Akcyjnej pod nazwą

„Żegluga Polska", Spółka Akcyjna w Gdyni

które odbyło się w dn. 13 czerwca 1936 r. w Warszawie, uchwaliło: 1) Wybór Przewodniczącego Zgromadzenia w osobie pana Leonarda Możdżeńskiego, Dyrektora Departamentu Morskiego w Ministerstwie Przemysłu i Handlu; 2) Przyjęcie sprawozdania Zarządu oraz sprawozdania Rady Nadzorczej z działalności Spółki za 1935 r.; 3) Odpisy na amortyzację statków, holowników, budynków, ruchomości i urządzeń warsztatów reperacyjno-okrętowych oraz pomostu pasażerskiego w Orłowie za 1935 r. w ogólnej sumie zł 669 820.00; 4) Zatwierdzenie bilansu i rachunku strat i zysków za 1935 r., oraz przeniesienie całej sumy zysku netto za rok operacyjny 1935 w sumie zł 530 596.32 na kapitał zapasowy; 5) Udzielenie pokwitowania władzom Spółki t. j. Radzie Nadzorczej i Zarządowi z wykonania przez nie obowiązków w 1935 r., oraz wypłacenie jednorazowego dodatkowego wynagrodzenia członkom Rady Nadzorczej; 6) Ilość członków Rady Nadzorczej na ośmiu. Wybór Rady Nadzorczej na okres jednego roku w osobach: Wincenty Łącki, Dr Zdzisław Borowicz, Robert Ceceniowski, Dr. Inż. Stefan Kaufman, Mgr Tadeusz Ocioszyński, Inż. Władysław Rawicz-Szczerbo, Jerzy Tomorowicz, Marjan Węgrzynowski; 7) Jednorazowe wynagrodzenie dla członków Komisji, która z ramienia Rady Nadzorczej zbadała sprawozdanie Zarządu, bilans i rachunek strat i zysków za 1935 r.; 8) Zatwierdzenie nabycia przez Spółkę holowników „Atlas" i „Tytan"; 9) Upoważnienie władz Spółki t. j. Rady Nadzorczej i Zarządu do nabywania i zbywania w okresie do następnego Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia Akcjonarjuszów Spółki statków morskich i holowników z prawem obciążenia tychże zastawem okrętowym

Zarząd
Spółki Akcyjnej Żegluga Polska
(—) Feliks Kollat 1640

Francuska Spółka Akcyjna Towarzystwo Bezimienne Kopalń Węgla „Czeladź" Société Anonyme des Mines de Czeladź

Siedziba Zarządu: Paryż, 76 Rue de la Victoire

Siedziba w Polsce: Czeladź p. Sosnowiec

Bilans z działalności ogólnej Towarzystwa na dz. 31/XII 1935 r.

AKTYWA. — Urządzenie kopalni: Nieruchomości Fr. 30 523 786 13; Ruchomości: Maszyny i urządzenia Fr. 23 574 340.51; Towary Fr. 2 181 866.63; Dział handlowy Fr. 4 776 703 82; Majątek płynny: Kasa i banki we Francji i zagranicą Fr. 4 493 829.49; Portfel i udziały Fr. 8 658 777 60; Różne Fr. 2 121 200 14; **Razem aktywa Fr. 76 330 504.32.**

PASYWA. — Kapitał akcyjny Fr. 19 500 000 00; Kapitał dodatkowy Fr. 3 750 000 00; Rezerwa ustawowa Fr. 2 546 362.75; Amortyzacja ogólna Fr. 29 293 196.14; Wierzyciele i dłużnicy różni Fr. 18 053 402.25; Zyski i straty z przeniesienia Fr. 913 889.15; Zyski i straty z 1935 r. Fr. 1 643 654.03; **Razem pasywa Fr. 76 330 504.32.**

Bilans zamknięcia na dz. 31/XII 1935 r. działalności w Polsce.

AKTYWA. — I. Majątek stały: Grunty zł 1 439 527.19; Budynki: przemysłowe zł 3 055 371.23, gospodarcze zł 527 789.33, mieszkalne zł 6 138 227.86; Urządzenia techniczne zł 16 083 645 96; Inwentarz ruchomości, biurowy i różne zł 444 707.75; Pola górnicze zł 8 013 724.86; Szkody górnicze zł 71 368.84; II. Majątek płynny: Gotówka w kasie i bankach zł 311 894 38; Papiery wartościowe zł 140 086.00; Weksle w portfelu i inkasie zł 328 051.40; Akcje i udziały w innych przedsiębiorstwach zł 317 813.20; Materjały i zwał węgla zł 762 890.43; Dłużnicy: a) odbiorcy zł 1 091 609.48, b) dostawcy zł 63 543 39, c) różni zł 209 710.61, d) odbiorcy — wierzytelności wątpliwe zł 255 438.77; Sumy przechodnie: a) wpływy dotyczące roku operacyjnego 1936 zł 11 248.00, b) przewidywane wpływy z 1935 r. zł 66 217.76; **Razem majątek stały i płynny zł 39 332 875.44.**

Sumy pozabilansowe. — Dłużnik hipoteczny zł 69 560.00; Bank Francusko-Polski — papiery wartościowe — Stypendjum im. Tézenas du Montcel zł 10 614 32; Bank Francusko-Polski — papiery wartościowe — Stypendjum im. Jana Kellera zł 6 638.57; Różni za gwarancje żyrowe zł 286 750.00; **Ogółem aktywa zł 39 706 438.33.**

PASYWA. — I. Kapitały własne: Kapitał przeznaczony na działalność w Polsce zł 13 173 225.00; Kapitał zapasowy zł 767 472.78; Kapitał rezerwowy z przewalutowania aktywów na dz. 1 lipca 1928 r. zł 5 533 602.10; II. Kapitał amortyzacyjny: a) saldo z roku ubiegłego zł 13 857 206.46, mniej urządzenia całkowicie zamortyzowane na dz. 31/XII 1935 r. zł 231 025 53, b) dopisano w roku operacyjnym 1935 zł 400 000.00, razem kapitał amortyzacyjny zł 14 026 180.93; III. Zobowiązania: Wierzyciele: a) banki zł 5 111 555 18, b) zaległe podatki zł 1 079.14, c) dostawcy zł 120 025.69, d) odbiorcy zł 4 923 49, e) różni zł 38 961.24; Fundusze i zobowiązania specjalne: a) prowizja na wypadki zł 159 711.22, b) prowizja na podatki i różne zł 63 689.43; Sumy przechodnie: Sumy do uiszczenia dotyczące 1935 r. zł 306 287.07; Zyski i straty na dz. 31/XII 1935 r. zł 26 162.17; **Razem kapitały i zobowiązania zł 39 332 875.44.**

Sumy pozabilansowe — Hipoteka zł 69 560.00; Stypendjum im. Tézenas du Montcel — depozyt papierów wartościowych zł 10 614.32; Stypendjum im. Jana Kellera — depozyt papierów wartościowych zł 6 638 57; Gwarancje żyrowe zł 286 750.00;; **Ogółem pasywa zł 39 706 438.33.**

U w a g a: Zobowiązania zagraniczne zł 5 111 55518.

Rachunek zysków i strat z działalności w Polsce na dz. 31/XII 1935 r.

WINIEN. — Koszty administracji ogólnej zł 1 263 062.05; Koszty produkcji zł 4 608 871.53; Koszty sprzedaży zł 70 406.06; Koszty kredytów zł 357 728 70; Podatki państwowe i komunalne zł 289 134.26: Różnice kursu zł 44 669.74; Odpisy amortyzacyjne zł 400 000.00; Zysk zł 26 162.17; **Razem zł 7 060 034.51.**

MA. — Sprzedaż węgla zł 6 604 064.71, (kupno licenji zł 76 625.00); Sprzedaż prądu zł 272 010.69; Różne zł 183 929.11; **Razem zł 7 060 034.51.** 1631

Spółka Akcyjna Handlu Towarami Żelaznemi Krzysztof Brun i Syn

w Warszawie

Bilans zamknięcia na dz. 31 grudnia 1935 r.

AKTYWA. — I. Majątek stały: Place zł 399 960.15; Budynki zł 882 886.21; Ruchomości zł 229 468.09; II. Majątek płynny: Gotówka w kasie i bankach zł 12 199.21; Papiery wartościowe, akcje i udziały zł 1 262 139 77; Weksle w portfelu zł 27 741.27; Zaliczenia kolejowe i pocztowe zł 9 401.66; Towary zł 1 366 786.65; Dłużnicy zł 856 587.43; Sumy przechodnie zł 17 344.43; Koszty handlowe okresu przyszłego zł 25 986.20; Straty okresu przeszłego zł 754 251.14; **Razem zł 5 844 752.21.**

PASYWA. — Kapitały własne: Kapitał zakładowy zł 3 200 000.00; Kapitał zapasowy zł 6 796 27; Rezerwa ubezpieczeniowa zł 10 841.34; Kapitał amortyzacyjny zł 82 568.71; Zobowiązania: Akcepty zł 250 852.00; Banki zł 1 126 190.25; Dostawcy zł 921 889.75; Odbiorcy zł 82 460.48; Różni zł 112 338 05; Dług hipoteczny zł 35 461.76; Sumy przechodnie zł 14 400.78; Zysk 1935 r. zł 1 952.82; **Razem zł 5 844 752.21.**

Sumy pozabilansowe. — Udzielone żyra i gwarancje zł 1 183 147.97; Obligo wekslowe zł 334 206.67; Otrzymane gwarancje zł 361 900 00; **Razem zł 1 879 254.64.**

Rachunek strat i zysków

WINIEN. — Koszty administracji ogólnej zł 784 046.02; Koszty sprzedaży zł 133 067.64; Podatki i opłaty stemplowe zł 81 795.12; Procenty zapłacone zł 145 329.93; Towary zł 3 624 133.83: Amortyzacja zł 9 262 85; Straty na odbiorcach i drobne zł 13 306.27; Strata na spalonym samochodzie zł 4 000 00; Zysk 1935 r. zł 1 952 82; **Razem zł 4 796 894.48.**

MA. — Sprzedaż zł 4 608 834.34; Prowizja komisowa zł 54 934.04; Administracja nieruchomości zł 66 967.13; Procenty uzyskane zł 30 779.42; Różnice kursowe zł 35 031.57; Papiery wartościowe zrealizowane zł 8.10; Wpływy dłużników zł 339.88; **Razem zł 4 796 894.48.** 1634

Poldina Hut, Kladno (Czechosłowacja)

Bilans na dz. 31 grudnia 1935 r.

AKTYWA. — Nieruchomości i urządzenia fabryczne Kor. cz. 95 118 023.00; Surowce i wyroby gotowe K. c. 49 510 703.00, Środki płynne K. c. 546 061.55; Weksle K. c. 11 154 495.90; Papiery wartościowe K. c. 8 187 530.95; Dłużnicy K. c. 95 211 149.40; Kaucje K. c. 92 000.00; **Razem K. c. 259 819 963.80.**

PASYWA. — Kapitał akc K. c. 125 000 000.00; Amortyzacja K. c. 25 019 976 00; Kasa Przezorności K. c. 500 000.00; Fundusz M. Feilchenfelda K. c. 500 000.00; Wierzyciele K. c. 98 764 103 20; Niepodjęta dywidenda K. c. 164 320 00; Kaucje K. c. 92 000.00; Zysk za 1935 r. K. c. 7 048 147.65; Pozostałość z 1934 r. K. c. 2 731 416.95; Razem zysk K. c. 9 779 564.60; **Razem K. c. 259 819 963.80.**

Czechosłowacka Spółka Akcyjna Huta Poldi

Bilans na dz. 31 grudnia 1935 r.

AKTYWA. — Kasa i banki zł 6 606.71; Odbiorcy zł 206 849.25; Weksle zł 116 278.68; Różni zł 3 294.98; Ruchomości zł 8 509.00; Sumy przechodnie zł 5 284 00: Papiery procentowe zł 5 896.00; Towary zł 185 634 61; **Razem zł 538 353.23.**

PASYWA. — Kapitał zł 100 000.00; Centrala (Praga) zł 395 886.26; Różni zł 1 770 93; Odbiorcy zł 6 134.87; Sumy przechodnie zł 3 543.67; Zysk zł 31 017.50; **Razem zł 538 353 23.**

Rachunek strat i zysków

WINIEN. — Koszty handlowe zł 164 026.07; Podatki zł 5 416.65; Amortyzacja zł 1 686.10; Strata na dłużnikach zł 4 071.93; Zysk zł 31 017.50; **Razem zł 206 218.25.**

MA. — Odzyskane straty zł 50.74; Procenty zł 1 532.02; Zysk brutto na towarach zł 204 635.49; **Razem zł 206 218.25.**

1628

SPROSTOWANIE

W ogłoszeniu firmy

TOWARZYSTWO GÓRNICZO-PRZEMYSŁOWE „SATURN", SP. AKC.

zamieszczonem w zesz. 22 — błędnie podano zawiadomienie o wypłacie dywidendy za 1936 r. Odnośne zdanie winno brzmieć: **„...poleciliśmy wypłatę dywidendy za 1935 r.".**

Cukrownia Pelplin, Spółka Akcyjna

Bilans na dz. 31 marca 1936 r.

AKTYWA	zł	PASYWA	zł
Majątek stały:		Kapitały własne:	
Grunty	86 000·00	Kapitał akcyjny	1 800 000·00
Budynki mieszkalne	142 534·20	Kapitał zapasowy	600 000·00
Budynki fabryczne	1 734 590·07	Rezerwa nadzwyczajna	1 626 499·18
Maszyny i aparaty	4 607 080·30	Rezerwa na utrzymanie zakładu	740 373·26
Suszarnia wysłodków	125 649·99	Fundusz amortyzacyjny	2 647 214·43
Bocznica	13 452·80	Zobowiązania:	
Kolejka i tabor	380 965·77	Długoterminowe:	
Inwentarz	4 885·80	Pożyczka z kotła eksp.	68 855·35
Majątek płynny:		Krótkoterminowe:	
Gotówka w kasie	29 759·52	Kredyt plantatorski	349 000·00
Banki	31 919·81	Kredyt angielski	439 112·52
Papiery wartościowe	280 655·67	Kredyt francuski	337 335·40
Udziały	42 444·00	Akcepty	453 685·14
Remanenty	1 791 230·26	Bank Cukrownictwa	687 229·72
Dłużnicy:		Odbiorcy	18 132·54
Plantatorzy	185 647·19	Dostawcy	27 692·09
Różni	155 189·70	Różni	75 533·57
Hipoteka zabezp.	500 000·00	Plantatorzy	508 112·38
Strata	772 074·50	Niepodjęta dywidenda	5 304·00
		Hipoteka zabezp.	500 000·00
	10 884 079·58		10 884 079·58

Rachunek strat i zysków na dz. 31 marca 1936 r.

STRATY	zł	ZYSKI	zł
Koszty stałe:		Cukier kartelowy	2 898 793·29
administracyjne	181 208·16	Melasa	48 442·39
handlowe	44 496·70	Wysłodki	10 240·95
remont	141 743·60	Buraki suszone	32 772·23
świadczenia socjalne	28 267·56	Różnice kursowe	58 403·65
ubezpieczenia prywatne	25 893·44	Odsetki od papierów wartościowych	22 072·00
podatki	92 931·37	Odsetki kontokor.	6 286·39
odsetki	19 921·05	Strata	772 074·50
Koszty kampanijne:			
pensje	39 305·89		
koszty handlowe	2 970·14		
koszty produkcji	317 806·61		
koszty sprzedaży i organizacji	98 025·35		
opakowanie, frachty etc.	279 050·01		
świadczenia socjalne	7 452·06		
odsetki	101 864·92		
podatki	136 998·41		
koszty buraków	1 812 116·13		
amortyzacja	519 034·00		
	3 849 085·40		3 849 085·40

1652

Spółka Akcyjna Portland-Cementu „Szczakowa“ w Ciężkowicach

Zamknięcie rachunkowe za 1935 r.

AKTYWA. — Majątek stały: Grunty zł 449 047.71; Zabudowania zł 4 587 372.12; Kolej normalnotorowa zł 115 612.43; Maszyny i urządzenia fabryczne zł 10 295 517.45; Inwentarz zakładowy i biurowy zł 137 533.94; Razem zł 15 585 083.65; Majątek płynny: Gotówka w kasie i w bankach zł 401 105.77; Papiery procentowe zł 78 940.70; Weksle w portfelu zł 116 234.59; Akcje i udziały zł 152 905.26; Materjały zł 396 499.95; Półfabrykaty zł 228 360.15; Gotowe wyroby i towary zł 177 971.40; Dłużnicy zł 421 160.50; Strata z 1934 r. zł 619 122.22; Strata za 1935 r. zł 408 473.88; **Ogółem zł 18 585 858.07.**

Udzielone gwarancje i kaucje zł 92 870.00.

PASYWA. — Kapitały własne: Kapitał akcyjny zł 5 000 000.00; Kapitał amortyzacyjny zł 7 803 976.56; Zobowiązania: Wierzyciele różni zł 5 656 881.51; Fundusz dla wsparć urzędników i robotników zł 125 000.00; **Ogólna suma zł 18 585 858.07.**

Zobowiązania z tytułu udzielonej gwarancji zł 92 870.00.

Rachunek strat i zysków

WINIEN. — Koszta administracji ogólnej zł 231 254.33; Ogólne koszta fabrykacji zł 3 165 337.72; Koszta opakowania zł 389 293.81, Koszta handlowe zł 297 897.38; Ogólne koszta sprzedaży zł 164 039.80; Odsetki zł 338 109.42; Podatki zł 163 166.43; Ubezpieczenia zł 44 116.59; Różnice kursowe zł 11 556.30; Odpisy na dłużnikach zł 3 439.00; Odpisy na nieruchomościach, ruchomościach oraz materjałach zł 16 090.24; Zapasy na dz. 1 stycznia 1935 r. zł 107 470.60; Amortyzacja zł 527 092.76; **Razem zł 5 458 864.38.**

MA. — Zapasy na dz. 31 grudnia 1935 r. zł 388 643.16; Wpływy ze sprzedaży towarów zł 4 630 392.57; Dochód z czynszu od budynków i dzierżawy gruntów zł 3 345.90; Zysk ze sprzedaży prądu elektrycznego zł 431.66; Różne zyski zł 27 454.17; Wpływy z odpisanych należności zł 123.04; Strata za 1935 r. zł 408 473.88; **Razem zł 5 458 864.38.**

1656

Żegluga Polska, Spółka Akcyjna, Gdynia

Bilans na dz. 31 grudnia 1935 r.

AKTYWA	zł	zł	PASYWA	zł	zł
I.—Majątek stały:			I.—Kapitały własne:		
1) Grunty		199 724·20	1) Kapitał zakładowy		8 300 000·00
2) Budynki		1 206 834·77	2) Kapitał zapasowy:		
3) Urządzenia techniczne		10 046 723·87	*a*) saldo z r. ub.	557 034·36	
4) Inwentarz zakładowy i biurowy		94 696·51	*b*) dopisany zysk netto za 1935 r.	530 596·32	1 087 630·68
II.—Majątek płynny:			3) Kapitał rezerwowy		40 087·04
5) Gotówka		644 477·29	4) Kapitał amortyzacyjny:		
6) Papiery procentowe		584 216·00	*a*) saldo z r. ub.	1 001 151·00	
7) Udziały w innych przedsiębiorstwach		245 000·00	*b*) dopisano w 1935 r.	669 820·00	1 670 971·00
8) Towary i materjały na składach		265 160·05	II.—Zobowiązania:		
9) Dłużnicy:			5) Wierzyciele:		
a) z tytułu operacyj handlowych	793 945·85		*a*) kredyty hipoteczne		1 652 319·45
b) inne	279 815·64	1 073 761·49	*b*) zaległe podatki i świadczenia socjalne		92 545·03
10) Sumy przechodnie		34 924·01	*c*) zobowiązania z tytułu operacyj handlowych		203 574·37
			d) inne		163 947·90
			6) Fundusze i zobowiązania specjalne:		
			a) fundusz asekuracyjny		290 157·47
			b) Skarb Śląski, warunkowa bezprocentowa dotacja		839 000·00
			7) Sumy przechodnie		55 285·25
		14 395 518·19			14 395 518·19
III.—Sumy pozabilansowe:			III.—Sumy pozabilansowe:		
1) Kaucje i depozyty		500·00	1) Różni za kaucje i depozyty obce		500·00
2) Różni za depozyty kaucyjne własne		20 000·00	2) Depozyty kaucyjne własne		20 000·00
3) Różni za gwarancje własne		100 285·00	3) Gwarancje własne		100 285·00
4) Gwarancje obce		119 500·00	4) Różni za gwarancje obce		119 500·00
		14 635 803·19			14 635 803·19

Ogólna kwota zobowiązań zagranicznych wynosi zł 1 843 720·38

Rachunek strat i zysków na dz. 31 grudnia 1935 r.

STRATY	zł	ZYSKI	zł
I.—Koszty ogólne:		I.—Wpływy ogólne:	
1) Koszty, administracji ogólnej	781 039·63	1) Odsetki i prowizje	16 339·74
2) Podatki i opłaty państwowe i komunalne	58 538·29	2) Różnice kursowe	10 278·55
3) Koszty, dotyczące ubiegłego okresu sprawozdawczego	19 037·55	3) Dochód z udziałów w innych przedsiębiorstwach	16 240·00
4) Odpisy	165 831·41	4) Dochód z administracji domu administracyjnego	7 177·66
II.—Koszty eksploatacyjne	7 400 002·67	5) Wpływy dotyczące ubiegłego okresu sprawozdawczego	16 120·51
III.—Amortyzacja	669 820·00	II.—Wpływy eksploatacyjne	7 943 016·17
IV.—Zysk bilansowy:		III.—Inne wpływy:	
Zysk netto za 1935 r. dopisany do kapitału zapasowego	530 596·32	1) Wpływy z tytułu zawartych umów	1 069 600·00
		2) Dotacja na cele określone	546 093·24
	9 624 865·87		9 624 865·87

Zarząd: (—) *F. W. Kollat*

Rada Nadzorcza: Prezes Rady (—) *W. Łącki*

Buchalterja: (—) *W. Tokarski*

1641

„GAZY ZIEMNE"

Spółka Akcyjna dla Przemysłu Naftowego we Lwowie

Bilans na dz. 31 grudnia 1935 r.

STAN CZYNNY. — I. Majątek stały: Grunty zł 1 020 893 36 (w tem kopalnie zł 709 492 35, rafinerja zł 311 401.01); Budynki: a) fabryczne zł 1 007 424.07 (w tem kopalnie zł 257 557.71, rafinerja zł 749 866 36), b) gospodarcze zł 288 970.08 (w tem kopalnie zł 260 365.52, rafinerja zł 28 604.56), c) mieszkalne zł 1 537 265 05 (w tem kopalnie zł 1 466 673.48, rafinerja zł 70 591.57); Urządzenia techniczne zł 18 138 632.28 (w tem kopalnie zł 14 976 095 55, rafinerja zł 3 162 536.73); Inwentarz zakładowy i biurowy: a) żywy zł 19 205.48 (w tem kopalnie zł 18 403.76, rafinerja zł 801 72), b) martwy zł 346 853.49 (w tem kopalnie zł 65 200 52, rafinerja zł 281 652.97); Prawa naftowe, licencje i koncesje zł 2 064 580.00 (w tem kopalnie zł 2 045 080.00; rafinerja zł 19 500.00).

II. Majątek płynny: Gotówka w kasie i bankach zł 283 838 92; Papiery procentowe zł 70 423 47; Weksle w portfelu i inkasie zł 179 687.03; Udziały w innych przedsiębiorstwach zł 176 093 74; Materjały: a) surowce zł 280 717.14, b) pomocnicze, pędne i inne zł 557 853.63, razem zł 838 570 77; Półfabrykaty zł 22 480.53; Gotowe wyroby i towary zł 1 181 070.95; Dłużnicy: a) odbiorcy zł 1 290 918 50, b) dostawcy zł 153 171.86, c) należności w postępowaniu rewindykacyjnem zł 43 558.41, d) różni zł 198 111.87, razem zł 1 685 760.64; Sumy przechodnie (wydatki dotyczące okresu przyszłego) zł 37 059 46; **Razem zł 28 898 809.32.**

Sumy pozabilansowe. — Kaucje zł 241 767.71; Gwarancje zł 440 567.51; Dłużnicy za kaucje zł 142 786.45; **Razem zł 825 121 67.**

STAN BIERNY. — I. Kapitały własne: Kapitał akcyjny zł 12 500 000 00; Kapitał zapasowy: a) saldo z roku ubiegłego zł 3 339 198 27, b) dopisano w roku sprawozdawczym zł 27 174.06, razem zł 3 366 372.33; II. Kapitał amortyzacyjny: a) saldo z roku ubiegłego zł 10 221 010.20, b) dopisano w roku sprawozdawczym zł 1 273 161 66, razem zł 11 494 171.86; III. Zobowiązania: Wierzyciele: a) akcepty zł 135 448.92, b) kredytowane podatki: 1) konsumpcyjny i drogowy zł 150 881.47, 2) różne zł 22 374.19, razem zł 173 255 66, c) dostawcy zł 159 667.46 d) odbiorcy zł 109 372.78, e) różni zł 373 571 30, razem zł 951 316.12; Niepodjęta dywidenda zł 24 122.50; Sumy przechodnie (wydatki dotyczące okresu ubiegłego) zł 120 187.11; Zysk: pozostałość zysku z roku ubiegłego zł 32 777.22, zysk za rok sprawozdawczy zł 109 862.18, razem zł 442 639.40; **Razem zł 28 898 809.32.**

Sumy pozabilansowe. — Wierzyciele za kaucje zł 241 767 71; Wierzyciele za gwarancje zł 440 567.51; Kaucje zł 142 786.45; **Razem zł 825 121.67.**

Uwaga. — Zobowiązania zagraniczne zł 130 989.69.

Rachunek strat i zysków za 1935 r.

WINIEN. — Koszty administracji ogólnej zł 588 222.25; Koszty fabrykacji zł 2 062 579.23; Koszty sprzedaży zł 399 281 36; Koszty kredytów zł 35 391.17; Koszty przedsiębiorstw ubocznych (folwarku, tartaku i lasu) zł 79 361.63; Przerobiona ropa z zakupu zł 467 628 90; Przewoźne ropy i najem cystern ropnych zł 364 693.53; Podatki: a) państwowe i komunalne zł 303 771.47, b) konsumpcyjny i drogowy zł 1 697 347.20, razem zł 2 001 118.67; Różnice kursowe zł 6 662.19; Odpisy na dłużnikach zł 32 738.56; Odpisy amortyzacyjne zł 1 273 161.66, Pozostałość zysku z 1934 r. zł 32 777.22, zysk za 1935 r. zł 409 862.18, razem zł 442 639.40; **Razem zł 7 753 478.55.**

MA. — Przeniesienie zysku z 1934 r. zł 32 777.22; Dochody ze sprzedaży produktów naftowych i z przedsiębiorstw ubocznych zł 7 720 701.33; **Razem zł 7 753 478.55.**

1639

Wirek Kopalnie, Spółka Akcyjna, Chebzie

Bilans zamknięcia na dz. 31 grudnia 1935 r.

AKTYWA. — I. Kopalnie i zakłady: A. Majątek stały: 1) Grunty zł 4 124 954.77; 2) Substancja węglowa zł 10 070 155.36; 3) Budynki: a) fabryczne zł 8 632 160.05, b) mieszkalne zł 5 405 465.19; 4) Maszyny i urządzenia zł 19 791 255.79; 5) Inwentarz biurowy zł 111 108.06; B. Majątek płynny: 1) Gotówka w kasie i w bankach zł 18 220 31; 2) Papiery procentowe zł 110 142.00; 3) Akcje i udziały zł 5 886.97; 4) Materjały zł 425 628 85; 5) Produkty zł 21 731.35; 6) Dłużnicy: a) dostawcy zł 48 084.76, b) odbiorcy zł 367 500 15, c) różni zł 116 065.47; 7) Kaucje zł 214 00; II. Leśnictwo Wirek zł 128 032.93; III. Rachunek strat i zysków: Strata w latach 1928/1934 zł 9 114 136.86, strata za 1935 r. zł 2 765 945.69 **Razem zł 61 256 688 56.**

PASYWA. — I. Kapitały własne: Kapitał akcyjny zł 30 000 000.00; Fundusz rezerwowy zł 1 809 881.39; II. Specjalny r-k przejściowy różnic kursowych zł 2 037 223.17; III. Kapitał amortyzacyjny: Stan na dz. 31/XII 1934 r. zł 7 655 832.16, odpisano w 1935 r. zł 27 000 00 = zł 7 628 832.16, dopisano w 1935 r. zł 1 706 181.95 = zł 9 335 014.11; IV. Zobowiązania: 1) Banki zł 12 067 881.02; 2) Dostawcy zł 1 075 127.13; 3) Odbiorcy zł 4 579.71; 4) Kaucje zł 4 770 84; 5) Różni zł 4 922 192.79; V. Leśnictwo Wirek zł 18.40; **Razem zł 61 256 688.56.**

Rachunek strat i zysków na dz. 31 grudnia 1935 r.

STRATY. — Koszty ruchu i utrzymania kopalń zł 6 718 322.73; 2) Zmniejszenie zapasów zł 100 665.71; 3) Straty na materjałach zł 40 928.03; 4) Straty na maszynach i urządzeniach zł 125 517.80; 5) Koszty administracyjne i emerytury zł 670 334.29; 6) Koszty sądowe, adwokackie i notarjalne zł 74 692.49; 7) Koszty utrzymania domów mieszkalnych zł 226 541.70; 8) Odsetki i koszty kredytu zł 799 407.72; 9) Podatki i opłaty zł 164 254.17; 10) Odszkodowania umowne zł 95 000 00; 11) Różne wydatki zł 9 406.62; 12) Leśnictwo Wirek zł 18 564.35; 13) Amortyzacja zł1 706 181.95; 14) Straty w latach 1928/1934 zł 9 114 136 86; **Razem zł 19 863 954.42.**

ZYSKI. — 1) Przychody zł 6 910 636.55; 2) Czynsze dobywcze zł 424 934.51; 3) Czynsze z domów mieszkalnych zł 335 770.75; 4) Czynsze z dzierżaw cegielń zł 48 185.51; 5) Czynsze z pól, gruntów i szos zł 29 787.36; 6) Odszkodowania umowne zł 80 302.74; 7) Różne dochody zł 7 369.37; 8) Odsetki zł 306.20; 9) Leśnictwo Wirek zł 146 578 88; 10) Straty z lat 1928/1934 zł 9 114 136.86; 11) Strata za 1935 r. zł 2 765 945.69; **Razem zł 19 863 954.42.**

1629

„Polska Foresta", Spółka Akcyjna

Bilans z dn. 31/XII 1935 r.

AKTYWA. — I. Majątek stały: Inwentarz zakładowy i biurowy zł 28 329.40; II. Majątek płynny: Gotówka w kasie zł 31 212.26; Weksle w portfelu oraz podane do inkasa zł 6 375.70; Materjały: a) materjały tarte zł 448 559.92, b) drzewo okrągłe zł 62 341.76, c) drzewo opałowe zł 8 673.00, razem zł 519 574.68, d) pomocnicze i pędne zł 57 596 86; Dłużnicy zł 2 455 357.02; Kaucje zł 344 250.00; Straty z lat ubiegłych zł 215 000 20, straty za 1935 r. zł 153 677.87, razem zł 368 678.07; **Ogółem zł 3 811 373.99.**

PASYWA. — I. Kapitały własne: Kapitał akcyjny zł 500 000.00; II. Zobowiązania: Wierzyciele zł 3 255 198 01; Sumy przechodnie zł 56 175.98; **Ogółem zł 3 811 373.99.**

Suma zobowiązań zagranicznych zł 2 669 693.18.

Rachunek strat i zysków z dn. 31/XII 1935 r.

STRATY. — Odsetki zł 34 652.35; Podatki zł 102 659.78; Frachty zł 1 135 040 08; Asekuracja zł 37 828.77; Naprawy i rekonstrukcje zł 8 188 38; Administracja zł 178 170.17; Prowizje zł 107 928.42; Różnice kursowe zł 13 157.08; Koszty fabrykacji zł 845 521.22; Straty z lat ubiegłych zł 215 000.20; **Ogółem zł 2 678 146.45.**

ZYSKI. — Bonifikaty zł 200 000.00; Dochód brutto z rachunku materjałów zł 2 109 468.38; Straty z lat ubiegłych zł 215 000 20, straty za 1935 r. zł 153 677.87, razem zł 368 678 07; **Ogółem zł 2 678 146.45.**

1644

Kolej Lokalna Kraków–Kocmyrzów, Spółka Akc.

Bilans zamknięcia za 1935 r. z dn. 31 grudnia 1935 r.

STAN CZYNNY	zł	zł
a) Rachunek kosztów budowy		4 135 950·00
b) Rachunek inwestycyjny		552 678·37
c) Gotówka:		
w kasie		343·17
w bankach		325·00
d) Papiery wartościowe		15 540·52
e) Dłużnicy		3 639·51
f) Ewidencja akceptów (Węgierskie Tow. Komunikacji, Budapeszt)		93 000·00
g) Strata w 1935 r.		45 929·32
		4 847 405·89

STAN BIERNY	zł	zł
a) Kapitał Towarzystwa:		
akcje zakładowe; w obiegu 1 850 sztuk po po zł 650·00	1 202 500·00	
akcje pierwszeństwa I emisji: w obiegu 2 310 sztuk po zł 650·00	1 501 500·00	
akcje pierwszeństwa II emisji: w obiegu 1000 sztuk po zł 650·00	650 000·00	
akcje wylosowane umorzone: 690 sztuk po zł 650·00	448 500·00	3 802 500·00
b) Rachunek waloryzacyjny		11 819·05
c) Rachunek Skarbu Państwa: z tytułu zaliczek gwarancyjnych b. Austrji		179 711·65
d) Urząd Skarbowy w Krakowie		69 264·87
e) Wierzyciele		675 263·03
f) Fundusz rezerwowy na odnowienie		4 427·55
g) Akcepty		93 000·00
h) Rachunek strat i zysków: pozostałość z 1934 r.		11 419·74
		4 847 405·89

Rachunek zysków i strat za 1935 r.

WYDATKI	zł	zł
a) Rachunek wykupna akcyj pierwszeństwa: amortyzacja według planu umorzenia wylosowanych 25 sztuk akcyj		16 250·00
b) Rachunek kosztów administr.	48 730·95	
Podatki	39 906·71	88 637·66
c) Odsetki		42 268·23
d) Wypłacone wynagrodzenie członkom Zarządu i Rady Nadzorczej		2 800·00
e) Pozostałość zysku z 1934 r.		11 419·74
		161 375·63

DOCHODY	zł
a) Pozostałość z roku poprzedn.	11 419·74
b) Nadwyżka z rachunku ruchu	104 026·57
c) Strata w 1935 r.	45 929·32
	161 375·63

1636

SPROSTOWANIE

W ogłoszeniu bilansu

ZAKŁADÓW WYROBÓW METALOWYCH KONRAD, JARNUSZKIEWICZ I S-KA

zamieszczonem w Nr. 23 „Polski Gospodarczej" z dn. 6 czerwca b. r. mylnie wydrukowano „Kapitał zapasowy zł 465 536.03" zamiast **„zł 465 356.03"**, co niniejszem prostujemy. 1637

Spółka Akcyjna Zakładów Amunicyjnych „Pocisk"

w Warszawie

Bilans w dn. 31 grudnia 1935 r.

STAN CZYNNY. — I. Majątek stały (zakładowy, użytkowy): Place (grunty) zł 2 645 380.77; Budynki: fabryczne zł 5 200 331.34, mieszkalne zł 1 187 820.49 = zł 6 388 151.83; Maszyny i urządzenia zł 11 439 294.70; Tabor i ruchomości: inw. żywy zł 935.00, inw. martwy (ruchomości) zł 530 570.59 = zł 531 505.59; II. Majątek obrotowy (obiegowy): Materjały: surowce zł 938 541.98, pomocnicze i pędne zł 692 177.93 = zł 1 630 719 91; Wyroby: własnej produkcji zł 2 531 515.98, obcej produkcji zł 312 759.47 = zł 2 844 275.45; Dłużnicy: odbiorcy zł 725 422.23, dostawcy zł 140 336.08, różni zł 622 886.70 = zł 1 488 645.01; Środki płynne: Gotówka w kasie zł 8 491.78; Gotówka w bankach zł 608 649.19; Weksle w portfelu i w inkasie zł 17 570.00; Papiery procentowe zł 400 964.00 = zł 1 035 674.97; Pozycje przechodnie: Wydatki okresu przyszłego zł 67 465.32, inne zł 12 111.00 = zł 79 576.32; **Łącznie stan czynny zł 28 083 224.55.**

Pozycje uzupełniające (pozabilansowe). — Gwarancje otrzymane zł 161 500.00; Różni za nasze gwarancje zł 10 032 828.65; Różni za nasze kaucje hip. zł 8 420 000.00; Depozyty obce zł 1.00; Depozytarjusze zł 405 965.00 = **zł 19 020 294.65.**

STAN BIERNY. — I. Kapitały własne: Kapitał zakładowy (akcyjny) zł 8 000 000.00; Kapitał zapasowy: saldo z roku ubiegłego zł 111 830.65, dopisano w roku bież. zł 117 119.29, specjalna rezerwa opodatk. zł 1 871 565.03 = zł 2 100 514.97; II. Kapitał amortyzacyjny: Saldo z roku ubiegłego zł 13 298 387.75, dopisano w roku bież. zł 1 253 612.01, odpisano w roku bież. zł 1 337 611.64 = zł 13 214 388.12; III. Kapitały obce (cudze): Dywidenda nieodebrana zł 344 904.00; Wierzyciele: Odbiorcy: Zaliczki w gotówce zł 1 258 117.22, zaliczki w materjałach zł 680 398.78, dostawcy zł 260 117.62, różni zł 945 366.10 = zł 3 143 999.72; Pozycje przechodnie: Wydatki okresu przeszłego zł 229 801.28, inne zł 2 406.12 = zł 232 207.40; Pozostałość z roku ub. zł 189 000 00; Zyski zł 858 210.34; **Łącznie stan bierny zł 28 083 224.55.**

Pozycje uzupełniające (pozabilansowe).—Różni za swoje gwarancje zł 161 500 00; Nasze gwarancje u różnych zł 10 032 828.65; Nasze kaucje hip u różnych zł 8 420 000.00; Deponenci zł 1.00; Depozyty własne zł 405 965 00 = zł 19 020 294.65.

Konto strat i zysków w dn. 31 grudnia 1935 r.

WINIEN. — Koszty administracji ogólnej zł 1 349 797.10; Koszty produkcji zł 11 029 622.67; Koszty sprzedaży zł 233 876.07; Podatki państwowe i komunalne zł 1 252 894.55; Amortyzacja zł 1 252 633 59; Zysk zł 858 210.34 = **zł 15 977 034.32.**

MA. — Sprzedaż zł 15 802 519.88; Procenty zł 165 541.25; Różnice kursowe zł 8 973.19 = **zł 15 977 034 32.** 1653

I OGŁOSZENIE

Komisja Likwidacyjna Spółki Akcyjnej Cukrowni i Rafinerji „MILEJÓW"

podaje do wiadomości, że na mocy uchwały Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Akcjonarjuszów z dn. 12 czerwca 1936 r. nastąpiło

OTWARCIE LIKWIDACJI SPÓŁKI

Na zasadzie art. 449 Kodeksu Handlowego wzywa się wierzycieli wymienionej Spółki do zgłaszania swych pretensji na piśmie w ciągu sześciu miesięcy od daty ostatniego trzeciego ogłoszenia pod adresem siedziby Komisji Likwidacyjnej Spółki w Warszawie, ul. Koszykowa Nr. 8.

1646

Zarząd Towarzystwa Przem. „Floryda", Spółka Akcyjna w Warszawie

zawiadamia, że

WALNE ZEBRANIE AKCJONARJUSZÓW

odbędzie się **w dn. 20 lipca 1936 r. o godz. 14** w kancelarji notarjusza Siennickiego w Warszawie, Kapucyńska 6 z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie i wybór przewodniczącego; 2) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej za lata 1933, 1934 i 1935, zatwierdzenie bilansów i R-ku strat i zysków; 3) Wybory Zarządu i Komisji Rewizyjnej; 4) Ustalenie pism w jakich mają być podawane ogłoszenia Spółki; 5) Wolne wnioski.

1650-26-27

Karpackie Towarzystwo Leśne, Spółka Akc. w likwidacji we Lwowie

Sprawozdanie likwidacyjne

Firma zakończyła swoją działalność dn. 25 czerwca 1932 r. i po tym czasie żadnych interesów już nie prowadziła. Wszystkie pretensje wierzycieli zostały zaspokojone po ukończeniu działalności Spółki drogą zawartych ugód. Strata bilansowa po dz. 23 maja 1936 r. wynosiła zł 200 000.00, którą to stratę pokryto kapitałem akcyjnym w kwocie zł 200 000.00.

Likwidatorowie.

1655

I OGŁOSZENIE

Zarząd firmy „Towarzystwo Handlowo-Przemysłowe Fibra"

SPÓŁKA AKCYJNA

podaje do wiadomości, że **w dn. 20 lipca r. b. o godz. 10 rano** w Kancelarji Notarjusza Juljana Siennickiego w Gmachu Hipoteki, przy ul. Kapucyńskiej Nr. 6 w Warszawie odbędzie się doroczne

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW SPÓŁKI

z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie zgromadzenia i wybór Przewodniczącego; 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Zarządu i Komisji Rewizyjnej; 3) Rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu oraz rachunku zysków i strat za rok operacyjny 1934/5; 4) Powzięcie uchwały w przedmiocie osiągniętych przez Spółkę zysków; 5) Udzielenie absolutorjum władzom Spółki; 6) Wybór członków Komisji Rewizyjnej. 1627-26-27

III OGŁOSZENIE O LIKWIDACJI

Walne Zgromadzenie Akcjonarjuszów

„Przemysł Dyktowy Multiply", Spółka Akcyjna w Bydgoszczy

które odbyło się w dn. 18 kwietnia 1936 r.

uchwaliło likwidację Spółki

Likwidatorem wybrany został Tadeusz Ziabicki, przemysłowiec w Bydgoszczy ul. Sielanka Nr. 16a.

Niniejszem wzywam wierzycieli wyżej wymienionej spółki do zgłoszenia ich wierzytelności w myśl art. 449 Kodeksu Handlowego.

Tadeusz Ziabicki jako likwidator Spółki „Przemysł Dyktowy Multiply" Spółka Akcyjna w likwidacji.

1642

Zarząd Elektrowni Okręgu Warszawskiego, Spółki Akcyjnej

zawiadamia niniejszem PP. Akcjonarjuszów, że stosownie do uchwały Walnego Zgromadzenia w dn. 25 maja 1936 r. rozpoczyna **z dn. 1 lipca 1936 r.**

WYPŁACANIE DYWIDENDY za 1935 r.

w wysokości 5%, a więc zł 5.00 od każdej akcji 100-złotowej.

Wypłatę dywidendy uskutecznia Bank Handlowy w Warszawie, ul. Traugutta Nr. 7. 1654

GDYNIA, KATOWICE, KRAKÓW, LWÓW, POZNAŃ, WILNO

ODDALONE SĄ OD STOLICY O ZALEDWIE 2 GODZINY LOTU!

Przegląd Ekonomiczny

ORGAN POLSKIEGO TOWARZYSTWA EKONOMICZNEGO

WE LWOWIE

Pismo perjodyczne, wychodzi narazie dwa razy do roku, w objętości najmniej 20 arkuszy druku i zajmuje się naświetlaniem aktualnych zagadnień gospodarczych oraz rozpatrywaniem problemów z różnorodnych dziedzin życia gospodarczego i społecznego. Do współpracowników należą najwybitniejsi ekonomiści polscy

Dotąd wyszło 14 tomów. Nakład 600 egzemplarzy.

Ponadto wydaje Polskie Towarzystwo Ekonomiczne we Lwowie większe dzieła naukowe z dziedziny ekonomiki p. t.

„Bibljoteka Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego we Lwowie"

Wydawnictwo to obejmuje dotychczas 8 tomów.

Członkowie Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego we Lwowie otrzymują „Przegląd Ekonomiczny" bezpłatnie, wydawnictwa Bibljoteki po zniżonej cenie.

Wkładka członkowska P. T. Ekon. wynosi miesięcznie *zł* 1·50, dla urzędników—*zł* 1·00, dla osób prawnych—*zł* 6·00.

Wpisowe—*zł* 3·00, dla osób prawnych *zł* 15.

Prenumer. całoroczna „Przeglądu Ekonomicznego" *zł* 8·00.

Redakcja—Prof. Dr. Leopold Caro, Lwów, Akademicka 21.

Wkładki członkowskie i prenumeratę wpłacać należy na konto czekowo P. K. O. Nr. 154 383.

BANK

MIESIĘCZNIK POŚWIĘCONY BANKOWOŚCI I ZAGADNIENIOM FINANSOWYM

ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI WARSZAWA NOWY ŚWIAT 7. KONTO P.K.O.2777

ZAWIERA

artykuły, sprawozdania, kronikę, przegląd bibljografji i prasy z zakresu pieniężnictwa i kredytu, organizacji i techniki bankowej

PODAJE:

systematyczny przegląd i oświetlenie wszystkich wydarzeń i zagadnień, mających związek z bankowością i rynkiem pieniężno-kapitałowym w Polsce i zagranicą

PRENUMERATA:

ROCZNA WYNOSI *zł* 18, PÓŁROCZ. *zł* 9

NUMER POJEDYŃCZY *zł* 1·50

DLA PRACOWNIKÓW BANKOWYCH

PRENUMERATA ROCZNA *zł* 12

PÓŁROCZNA *zł* 6 - - - - - - - -

Do wydania
Sprawozdania
z
NARADY
GOSPODARCZEJ

upoważniony został

tygodnik

„Polska Gospodarcza"

Sprzedaż w księgarniach i administracji
tyg. „Polska Gospodarcza"
Warszawa, ul. Elektoralna 2, pok. 26
tel. 5-12-73
Cena — zł 5·—; z przesyłką — zł 5·50; za zaliczeniem — zł 5·80

PRAWO PRZEMYSŁOWE

ROZPORZĄDZENIE PREZYDENTA R. P. O PRAWIE PRZEMYSŁOWEM
W BRZMIENIU USTAWY
Z DNIA 10 MARCA 1934 ROKU
Z OBJAŚNIENIAMI

ZEBRAŁ I OPRACOWAŁ

Roman Stanisław Ślaski

RADCA MINISTERSTWA
PRZEMYSŁU I HANDLU

NAKŁADEM TYGODNIKA

„POLSKA GOSPODACZA"

Cena egzemplarza (w oprawie płóciennej) . zł 20
Z przesyłką poleconą . . . . . zł 21
Z przesyłką za zaliczeniem . . . . . zł 22

Zamówienia na „PRAWO PRZEMYSŁOWE"
przyjmuje Administracja tyg.

„POLSKA GOSPODARCZA"

WARSZAWA, UL. ELEKTORALNA 2, TELEFON Nr. 5-12-73

POLMIN

Państwowa Fabryka Olejów Mineralnych

CENTRALA: LWÓW, ULICA AKADEMICKA 7

TELEFONY: 102-20 do 102-23

RAFINERJA W DROHOBYCZU

REPREZENTACJA W GDAŃSKU
POLISH PETROLEUM COMPANY
KREBSMARKT 7/8

PRZEDSTAWICIELSTWA ZAGRANICZNE WE WSZYSTKICH STOŁECZNYCH MIASTACH EUROPY

DZIĘKI DŁUGOLETNIEJ PRAKTYCE RAFINERYJNEJ I DOŚWIADCZENIOM NA POLU TECHNIKI SMARNICZEJ, DOSTARCZAMY PRODUKTY SMAROWE NAJWYŻSZYCH GATUNKÓW PO JAKNAJŚCIŚLEJ SKALKULOWANYCH CENACH

WŁAŚCIWE ZASTOSOWANIE WYSOKOWARTOŚCIOWYCH OLEJÓW I SMARÓW „POLMIN", DOSTOSOWANYCH DO WARUNKÓW PRACY WSZYSTKICH MASZYN I SILNIKÓW, ZAPEWNIA UZYSKANIE WSZELKICH KORZYŚCI, ZWIĄZANYCH Z RACJONALNĄ GOSPODARKĄ SMARNICZĄ

OLEJE I SMARY AUTOMOBILOWE „POLMIN"

SĄ DO NABYCIA WE WSZYSTKICH NASZYCH ODDZIAŁACH ORAZ W PIERWSZORZĘDNYCH SKŁADACH Z AKCESORJAMI SAMOCHODOWEMI

ODDZIAŁY: BIAŁYSTOK, BYDGOSZCZ, DOLINA, GDYNIA, JAROSŁAW, KALISZ, KRAKÓW, LUBLIN, LWÓW, ŁÓDŹ, PIŃSK, POZNAŃ, RÓWNE, SIEDLCE, STRYJ, SOSNOWIEC, TOMASZÓW MAZOWIECKI, TORUŃ, WARSZAWA, WILNO

Drukarnia Techniczna Sp. Akc., Warszawa, Czackiego 3/5, tel.: 614-67 i 277-98.